



SYMPOZJUM

Między męczeństwem
a nadzieją – Kościół katolicki
w Europie Wschodniej

SYMPOZJUM

— Perodyk naukowy —

SYMPOZJUM

— Periodyk naukowy —

Między męczeństwem
a nadzieją – Kościół katolicki
w Europie Wschodniej

WYŻSZE SEMINARIUM MISYJNE ZGROMADZENIA KSIĘŻY
NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO

SYMPOZJUM – Periodyk naukowy

WYDAWCA: Wyższe Seminarium Misyjne
Zgromadzenia Księży Najśw. Serca Jezusowego
32-422 Stadniki 81
tel. (012) 271-15-24
fax (012) 271-15-45
seminarium@scj.pl

REDAKCJA: ks. Artur Sanecki SCJ (red. nacz.)

SKŁAD I ŁAMANIE: Wydawnictwo Księży Sercanów
ul. Saska 2, 30-715 Kraków
tel./fax: (012) 290 52 98, (012) 290 52 99
e-mail: dehon@wydawnictwo.net.pl
sprzedaz@wydawnictwo.net.pl
www.wydawnictwo.net.pl

DRUK: SOWA, Sp. z o.o., Warszawa 2005

NAKLAD: 310 egz.

PREZENTACJA

Wciąż zwiększające się zaangażowanie Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w krajach Europy Wschodniej było zachętą do ukierunkowania tegorocznej sesji naukowej, organizowanej w Wyższym Seminarium Misyjnym w Stadnikach, na temat sytuacji Kościoła katolickiego w tej części Europy. Odbyła się ona 9 listopada 2005 roku, przy udziale współpracowników licznie przybyłych ze wspólnot sercańskich w Polsce, Białorusi, na Mołdawii i Ukrainie oraz księży pracujących w okolicznych parafiach i alumnów naszego seminarium.

Prelegentami w czasie sesji byli: ks. dr Józef Szymański, dyrektor Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, ks. dr Tadeusz Kałużny SCJ, adiunkt Katedry Ekumenizmu Wydziału Teologicznego PAT w Krakowie, ks. prof. UŚ dr hab. Jan Górski, kierownik Zakładu Misjologii i Teologii Religii Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, oraz przybyły z Warszawy ks. mgr lic. Ryszard Miś SCJ, sekretarz misji zagranicznych Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Sercanów.

Gośćmi honorowymi sympozjum byli: ks. kard. Stanisław Nagy SCJ oraz przełożony Polskiej Prowincji Zgromadzenia, ks. Tadeusz Michałek SCJ. Ksiądz kardynał przewodniczył uroczystej mszy św., podczas której wygłosił okolicznościową homilię oraz poprowadził dyskusję panelową, zamykającą przedpołudniową część spotkania. Udział w dyskusji wzięli także: ks. prof. KUL dr hab. Marian Radwan SCJ, kierownik Katedry Historii Europy Wschodniej w Instytucie Historii KUL-u, i ks. dr Waldemar Żurek SDB z Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL-u, z grona zaś prelegentów: ks. dr Tadeusz Kałużny SCJ i ks. dr Józef Szymański.

Kolejno prezentowane referaty wprowadzały uczestników sympozjum w problematykę Kościoła katolickiego na terenie Europy Wschod-

niej, stopniowo zawężając perspektywę prezentacji: poczynając od jak najszerzej pojętej problematyki ekklezjalnej tej części naszego kontynentu, kończąc zaś na zaangażowaniu tam polskich sercanów. I tak w pierwszym referacie ks. dr Józef Szymański podjął się zadania przedstawienia historycznych korzeni współczesnej sytuacji Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej (temat referatu: *Historia laicyzacji. Skala oddziaływania antyreligijnego na sytuację Kościoła katolickiego na Wschodzie*). Następnie ks. dr Tadeusz Kałużny SCJ przedstawił wymiar ekumeniczny obecności Kościoła katolickiego na tamtym terenie (temat referatu: *Ewangelizacja w Europie Wschodniej w perspektywie ekumenicznej: problemy i wyzwania*). Wystąpienie ks. prof. UŚ dr. hab. Jana Górskiego ograniczyło perspektywę rozważanego tematu do kwestii *udziału Kościoła katolickiego w Polsce w reewangelizacji krajów byłego ZSRR*. Na zakończenie sekretarz misji zagranicznych Polskiej Prowincji Księży Sercanów, ks. mgr lic. Ryszard Miś SCJ, przedstawił apostołskie zaangażowania tejże prowincji w niektórych krajach Europy Wschodniej (temat referatu: *Zaangażowania Polskiej Prowincji Księży Sercanów na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii*).

Przedstawiając teksty ww. referatów, wygłoszonych w naszym studnickim seminarium misyjnym, mamy nadzieję, że będą one okazją do pogłębienia wiedzy na temat pracy ewangelizacyjnej i społecznej, podejmowanej w wielu krajach tej części naszego kontynentu przez Kościół katolicki w Polsce, w tym również przez – będącą już od kilkadziesiąt lat jego integralną częścią – Polską Prowincję Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego.

Redakcja

WPROWADZENIE DO SYMPOZJUM

Temat rozpoczynającego się sympozjum naukowego w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach: *Między męczeństwem a nadzieją – Kościół katolicki w Europie Wschodniej* zobowiązuje do poważnej, głębokiej i dalekosiężnej refleksji.

Przed kilkoma dniami wróciłem z kolejnej wizyty u współbraci pracujących na Ukrainie i Mołdawii, a więc na terenie Europy Wschodniej, w dawnych krajach Związku Radzieckiego. Mój pobyt tam, obserwacja rzeczywistości społeczno-religijnej, przeprowadzone rozmowy ze współbraćmi, z miejscowymi biskupami, spotkania z ludźmi modyfikują i krystalizują ostrze spojrzenia. Posunę się nawet do stwierdzenia, że im częściej tam jestem, tym bardziej niezgłębione, nieogarnione i w pewnym sensie „niezrozumiałe” stają się dla mnie tamtejsze realia. Ich tajemnica zdaje się odślaniać innego typu racjonalność, wyrażającą się w całokształcie obyczajowym – społecznym, religijnym i kulturowym.

Dzieje się tak także i dlatego, że antyludzki i bezbożny system totalitarny, jakim był komunizm, posiłkujący się pewnymi stereotypami, wyrosłymi z cywilizacji bizantyjskiej, wytworzył rzeczywistość, która wciąż od wewnątrz rozsadza elementy kulturotwórcze. Sytuacja ta powoduje swoistą „korozję” w prawdziwym postępie człowieka ku pełni jego rozwoju we wszystkich wymiarach ludzkiej cywilizacji. Nie chodzi bynajmniej o ocenę i porównywanie jednego modelu życia społeczno-kulturowego do drugiego. Ośmielam się postawić tezę, że ten postsowiecki, postkomunistyczny model socjotwórczy i kulturotwórczy wciąż kształtuje podstawowe wartości w organizacji życia społeczno-politycznego, a także – co nas tutaj szczególnie interesuje – dialog między wyznawcami religii chrześcijańskich. Wobec czego ciągle zbyt wiele jest spoglądania na drugich, na innych z perspektywy siły: *plus vis quam ratio*.

Bezbożny i ateistyczny komunizm deptał człowieka w jego podstawowych prawach, w tym i w prawie do wolności wyznania. W tym wymiarze wyrządził niewątpliwie największe spustoszenie, gdyż uderzył

w podstawy kultury – tej kultury, która kształtuje człowieka i jego egzystencję. Kultura bowiem, jako efekt ludzkiej twórczości, winna tworzyć człowieka w kategoriach jego osobowego bytu, winna być sprzyjającym i właściwym podłożem dla formowania człowieczeństwa. Dlatego wciąż trudno mówić o jasnej i czytelnej ewolucji kulturotwórczej na Wschodzie Europy, choć należy przyznać, że z podobnym problemem borykają się również mieszkańcy innych rejonów świata. Trudno także wskazać na jasne wymiary rozwoju religijnego i moralnego.

W takim kontekście należy mieszkańcom Europy Wschodniej nieść przesłanie o chrześcijańskiej nadziei płynącej z Ewangelii. Społeczeństwa, przez tyle lat naznaczone programowym ateizmem oraz wypływającym z niego laicyzmem, tylko częściowo i – wydaje się – powierzchownie, zwłaszcza w pierwszym okresie otwarcia politycznego, zasymilowały zdobycze wolności, wartości duchowych i religijno-moralnych. Ujawniły się, i poniekąd uwolniły, te moce duchowe, religijne, moralne, które jakby ukrywały się tuż pod powierzchnią totalitaryzmu i zniewolenia. Brakuje zaś dalszych rejonów kulturotwórczej i religijnej głębi. Zostały one bowiem skutecznie „wyrugowane” albo wręcz zamknięte w obszarach ludzkiej duchowości, które potrzebują długich procesów formacji i przemian, aby zupełnie uwolnić się i rozwinąć w stronę pełni człowieczeństwa. Tutaj tkwi ta dziejowa i niewybaczalna wina totalitarnego i antyludzkiego komunizmu.

Obecnie współcześni ewangelizatorzy spotykają się z ogromnym „oporem materii”. Trzeba zatem wielkiej potęgi myśli i ducha, trzeba siły świadectwa, niejednokrotnie posuniętego aż po męczeństwo, aby na nowo w duchowości człowieka Europy Wschodniej obudził się bardzo realny i obiektywny czynnik religijny i kulturotwórczy, który wytworzy klimat autentycznego budowania jedności w różnorodności.

Proponuję, aby nasze obrady dedykować tym wszystkim kapłanom, osobom konsekrowanym, a także świeckim, zaangażowanym w dzieło ewangelizacji i budowania autentycznej jedności między ludźmi w tym wymagającym rejonie Europy i świata. Niech nie zabraknie im nigdy męstwa i determinacji w kształtowaniu podstaw prawdziwej chrześcijańskiej nadziei.

ks. dr Tadeusz Michalek SCJ
prowincał

ks. dr Józef Szymański

HISTORIA LAICYZACJI. SKALA ODDZIAŁYWANIA ANTYRELIGIJNEGO NA SYTUACJĘ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NA WSCHODZIE

Pierwowzorem polityki wyznaniowej Rosji Radzieckiej były akty prawne Komuny Paryskiej z 2 kwietnia 1871 roku¹. Komuna, zapewniając wolność sumienia i wyznania, wprowadziła: rozdział Kościoła od państwa, wywłaszczenie majątków kościelnych, skasowanie wszystkich płatności państwa na rzecz Kościoła². Rozwiązania prawne przyjęte przez Komunę były zbieżne z oglądami K. Marksa, który uznawał religię za nadbudowę bazy materialnej³. Konsekwentnie więc rozwiązania te weszły do dokumentów programowych partii komunistycznej i podstawowych aktów prawnych Rosji Radzieckiej, a potem Związku Radzieckiego⁴.

Jednym z głównych celów partii dyktatury proletariatu było doprowadzenie do ukształtowania społeczeństwa ateistycznego⁵. Proces ateizacji rozpoczął się w Rosji z chwilą przejścia władzy przez Komunistyczną Partię (bolszewików) – dalej: KP(b). Podczas obrad VII Zjazdu KP(b) przyjęto zasadę, że nie można zbudować socjalizmu wśród ludzi wierzących⁶. Stwierdzenie to skonkretyzowano i ujęto w programie KP(b), przyjętym na VIII Zjeździe partii w marcu 1918 roku. Deklarowano w nim, że „partia dąży do pełnego rozerwania więzi pomiędzy klasami eksploatorskimi i organizatorami propagandy religijnej, sprzyjając faktycznemu uwolnieniu mas robotniczych od przesądów religijnych, organizuje szeroką naukowo-oświatową i antyreligijną propagandę”⁷. Gwarancją osiągnięcia tego celu była – dotychczas niespotykana na taką skalę – bezwzględnie realizowana kolektywizacja i industrializacja. Tym zamierzeniom poświęcona była praca nie tylko samej

partii komunistycznej, ale również wszelkich organów władzy, które funkcjonowały w ZSRR (1922-1991). Poprzez walkę z religią i tradycją narodową miano dokonać całkowitej przebudowy systemu społecznego i ukształtowania modelu nowego człowieka – ateisty i indyferentnego narodo⁸. Włodzimierz Lenin jako uzasadnienie takiego postępowania przyjmował tezę, iż „religia jest jednym ze sposobów duchowego ucisku, który wszędzie ciąży na ludowych warstwach, gnębionych wieczną pracą dla innych, nędzą i samotnością”⁹. „Religia – to opium dla ludu. Religia – to rodzaj duchowej gorzałki, w której niewolnicy kapitału topią swe ludzkie oblicze, swoją potrzebę życia, które by choć trochę było godne człowieka”¹⁰.

Pierwszym przyjętym przez II Wszechrosyjski Zjazd Rad 26 października 1917 roku dokumentem sankcjonującym nową sytuację społeczno-polityczną był dekret *O ziemi*, którym znacjonalizowano grunty należące do wspólnot wyznaniowych¹¹. Następnie „Deklaracja praw narodów Rosji” z 15 listopada uchyliła ograniczenia i przywileje narodowościowo-religijne. Dekretem o komitetach rolnych z 4 grudnia znacjonalizowano klasztory i ich ziemie. To samo, na mocy odpowiedniego dekretu, uczyniono 11 grudnia ze szkołami kościelnymi i ich majątkiem, oddając je do dyspozycji Komisarjatu Oświaty¹². Rada Komisarzy Ludowych (dalej RKL) jeszcze w tym samym roku zadekretowała sprawę małżeństw cywilnych i rozwodów, a ponadto specjalnymi rozporządzeniami zlikwidowała urzędy państwowe, które zajmowały się sprawami duchowieństwa¹³.

O losie religii i Kościoła ostatecznie zdecydował dekret z 23 stycznia 1918 roku *O rozdzieleniu Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła*. Treść dekretu jednoznacznie wskazywała, że religia jest prywatną sprawą każdego obywatela. Dekret zabraniał ustanawiania jakiegokolwiek lokalnego prawa nadającego przywileje lub ograniczenia w wypełnianiu kultu. Ponadto wykluczał wpływ Kościoła na nauczanie dzieci i młodzieży oraz określił zasady funkcjonowania organizacji religijnych¹⁴. Już 10 lipca został on włączony do Konstytucji Rosji Radzieckiej jako artykuł 13¹⁵. Zasady jego realizacji zostały uregulowane rozporządzeniem Ludowego Komisarza Sprawiedliwości z 24 sierpnia 1918 roku¹⁶. Zgodnie z nim (art. 6) w miejsce hierarchicznej struktury kościelnej powołano niezależnie od siebie komitety parafialne – tzw. *dwadcatki* – które w praktyce

przejęły odpowiedzialność za mienie kościelne wynajmowane od państwa i utrzymanie duchownego¹⁷. Również na podstawie rozporządzenia Ludowego Komisarza Sprawiedliwości, znacznie wcześniej, bo już 19 kwietnia powołano „Komisję likwidacyjną ds. religii”¹⁸.

W sprawie nauczania Ministerstwo Oświaty 3 marca 1919 roku wydało okólnik zakazujący duchownym nauczania w szkołach oraz prywatnego nauczania religii dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Podobnym zakazem w następnym roku objęto nauczanie dzieci przez ich rodziców¹⁹. Państwo przez tego typu akty prawne od samego początku przejmowało praktycznie nieograniczoną władzę w stosunku do życia religijnego osób i instytucji. Konstytucja z 10 lipca 1918 roku, jakkolwiek określiła w artykule 13²⁰ zasady rozdziału Kościoła od państwa, wolności sumienia i wyznania, swobody wypełniania funkcji religijnych przez związki wyznaniowe, to jednak relacje władzy partyjno-państwowej wobec religii i związków wyznaniowych opierały się na artykule 6 konstytucji²¹. Zadania partii w tym artykule sformułowano w następujący sposób: „uzbrojona w naukę marksistowsko-leninowską partia komunistyczna wytycza generalne perspektywy rozwoju społeczeństwa, linię polityki wewnętrznej i zagranicznej ZSRR oraz kieruje wielką twórczą działalnością narodu radzieckiego, nadaje planowy, naukowo uzasadniony charakter jego walce o zwycięstwo komunizmu”²². Konsekwentnie więc Komitet Centralny (dalej: KC) partii, w celu „uwolnienia mas robotniczych” od religijnej propagandy i „zabobonów”, wydawał odpowiednie dyrektywy organom państwowym i partyjnym. Zobowiązywały one władze partyjno-państwowe do zwiększenia wysiłków w pracy kulturalno-oświatowej, do położenia fundamentu pod „światopogląd naukowy”, a także do nadzorowania władz lokalnych, odpowiedzialnych za wprowadzanie w życie dekretów i postanowień państwa wobec organizacji religijnych. Propagandę antyreligijną wprowadzono na podstawie postanowień X Zjazdu partii²³. Ponadto dla praktycznej realizacji dekretu o rozdziale Kościoła od państwa powołano cały szereg instytucji – tak na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. W ich skład wchodził powołany w ramach Ludowego Komisarzatu Sprawiedliwości wydział rozdziałający Kościół od państwa²⁴, któremu przyznano dość szerokie pełnomocnictwa: opracowanie projektów odpowiednich ustaw, postanowień, dyrektyw, instrukcji, okólników; kontrola sposobu wypełniania prawa do-

tyczącego kultu; regulacja wzajemnych relacji między Kościołem a państwem; udzielanie prawnych konsultacji w tej sprawie itp.²⁵.

Od początku działania władz prowadzone były w trzech kierunkach:

- stosowania surowych sankcji: zamykania kościołów, stosowania represji wobec duchowieństwa i wiernych, ich resocjalizacji w obozach pracy (metoda wykorzystywana do 1964 roku);

- budzenia przekonania, że budowa systemu komunistycznego doprowadzi do zaniku systemu kapitalistycznego, który jest podstawą funkcjonowania Kościoła i religii, a tym samym do ich definitywnego rozpadu;

- prowadzenia propagandy naukowo-ateistycznej, bez lekceważenia uczuć religijnych ludzi wierzących.

Zwolennicy tych metod odwoływali się do programu partii i postanowień Lenina²⁶. Praktycznie każdy zjazd partii uszczegóławiał działania władz i instytucji wobec religii. Również przyjęta na XII Zjeździe rezolucja wzywała „do pogłębionej systematycznej propagandy, jawnie i przekonywująco objaśniającej każdemu robotnikowi i wieśniakowi szkodliwość każdej religii, przeciwnej ich interesom”²⁷. Równie istotnym dokumentem mobilizującym i wyjaśniającym członkom partii ich zadania w rozpowszechnianiu propagandy naukowo-ateistycznej były przyjęte w 1923 roku – na czerwcowym plenum KC – *Tezy dotyczące antyreligijnej propagandy*. Według nich działania władz partyjno-państwowych powinny obejmować:

- wewnętrzne struktury organizacji religijnych²⁸,

- rozpowszechnianie naukowo-przyrodniczych osiągnięć w społeczeństwie,

- propagandę antyreligijną ukierunkowaną na ujawnienie: zaboobów, obrzędów i kultu. W dokumencie tym określone zostały formy i metody antyreligijnej pracy z poszczególnymi grupami społecznymi. W centrum działań znalazła się szkoła, klub, biblioteka²⁹. W następnym miesiącu tego roku komisja antyreligijna – pod przewodnictwem J. Jarosławskiego – omawiała sposoby ograniczenia cudzoziemcom prawa propagowania swoich przekonań religijnych, zamknięcia budynków kultu, ograniczenia nakładu i publikowania literatury religijnej³⁰. Założenia te realizowano przy pomocy Związku Bezbożników³¹, komisariatów ludowych, GPU i wydziału propagandy ogólnej³².

Ateizacja, mająca systematyczny i planowy charakter, rozpoczęła się w 1925 roku – po zjeździe Związku Bezbożników³³ organizacja ta okazała się istotnym narzędziem działania poprzez inwigilację, donosy, represję, indoktrynację czy zastraszanie. Początkową dewizą tej organizacji było hasło: „Przez bezbożnictwo – do leninizmu”. Po trzech latach głosili oni już wprost hasło: „Walka przeciw religii – walką za socjalizm”. Przy tym wydawali oni liczne pisma propagandowe, nie tylko po rosyjsku, ale także w innych językach narodów żyjących w granicach ZSRR. Oprócz „Bezbożnika”, który był drukowany w nakładzie pół miliona egzemplarzy, publikowano: „Antyreligijność”, „Młodego bezbożnika”, „Wiejskiego bezbożnika”, „Wojowniczy ateizm”. W 1932 roku organizacja ta przyjęła plan „bezbożnej pięciolatki”, w wyniku której zamierzano do 1937 roku całkowicie wykorzenić religię w ZSRR.

Program propagandy antyreligijnej przyjęto w dniach 27-30 kwietnia 1926 roku na wszechzwiązkowej konferencji partyjnej w Moskwie³⁴. Wypracowanie teoretycznych zasad ateizmu³⁵ zlecono w 1927 roku związkowi „Wojowniczy Materialista-Dialektyk Ukrainy”³⁶, który 8 czerwca uchwalił swoją konstytucję. Członkowie Związku Wojujących Bezbożników zobowiązali się m.in. do:

- zjednywania wszystkich świadomie trujących się dla organizowania aktywnej pracy przeciw religii we wszystkich postaciach i formach,
- organizowania swoich przedstawicielstw w każdej ludzkiej społeczności,
- podtrzymywania propagandy antyreligijnej³⁷.

Propagowanie działalności antyreligijnej odbywało się pod bezpośrednim kierownictwem partii, która początkowo dla bieżących „potrzeb” powoływała nawet komisje antyreligijne³⁸. W związku z tym KC partii w 1928 roku wydało rezolucję *O działaniach religijnych i antyreligijnej propagandzie*³⁹. W rozpowszechnianie ideologii ateistycznej czynnie włączyły się też Związki Zawodowe, które podczas swojego zjazdu w 1929 roku przyjęły nawet rezolucję o walce z religią. W tym czasie również i Komisariat Oświaty zezwolił na wprowadzenie do szkół podręczników antyreligijnych⁴⁰. Pod koniec 1929 roku przy Centralnej Radzie Wszechzwiązkowego Stowarzyszenia Wojujących Bezbożników powstała Polska Sekcja Antykatolickich Wojujących Bezbożników⁴¹.

Ateizacja prowadzona była najczęściej w oparciu o podział regionalny, a nie wyznaniowy. Wielotygodniowym kampaniom antyreligijnym w poszczególnych rejonach bardzo często „sprzyjały” różnice wynikające z kalendarza liturgicznego⁴².

W tymże samym roku Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy (dalej: WCİK) i RKL zmodyfikowali dotychczas obowiązujące prawo wyznaniowe⁴³. Nowy akt prawny stał się obowiązującym dla całego ZSRR i w oparciu o niego realizowano politykę wyznaniową⁴⁴. Idea przewodnią tegoż rozporządzenia miało być stworzenie pełnych możliwości do wykonywania czynności wyznaniowych przez Kościoły oraz związki wyznaniowe. W praktyce akt ten podporządkował organizacje religijne rygorystycznej kontroli państwa. Ponowił bowiem obowiązek ich rejestracji, określił wiek i liczbę ich członków, zobowiązując tych ostatnich do składania sprawozdań i zawierania umów o najem. Organizacje religijne mogły odtąd organizować zebrania za uprzednim zezwoleniem władz, które miały prawo nie dopuścić „pewnych osób” zarówno do składu *dwadcatki*, jak i do organów wykonawczych organizacji religijnej. Zabroniono działalności apostołskiej, filantropijnej i gospodarczej. Posługę duszpasterską ograniczono do miejscowości, w której znajdował się kościół⁴⁵.

Zaostrzenie prawa wyznaniowego usankcjonowane zostało w Konstytucji przyjętej przez WCİK 18 maja 1929 roku. Dotychczasowy artykuł 13 Konstytucji, gwarantujący wolność „propagandy religijnej oraz antyreligijnej”, zastąpiono „wolnością religijnego wyznania i antyreligijnej propagandy”⁴⁶. Tym samym oddziaływanie organizacji religijnych ograniczono tylko do budynków sakralnych, a działalność antyreligijna niezmiennie obejmowała wszystkie sfery życia społecznego. W praktyce jednak bardziej dotkliwy okazał się artykuł 124 Konstytucji stalinowskiej z 5 grudnia 1936 roku, uznający za nielegalne wszelkie czynności, które nie były częścią „kultu”⁴⁷. Wszystkie te działania prawno-administracyjne zostały niekorzystnie zweryfikowane dla władz w czasie spisu ludności, przeprowadzonego z polecenia Stalina w dniach 5-6 stycznia 1937 roku. Na pytanie nr 5: Czy jesteś osobą wierzącą? Jeśli tak, to jakiego wyznania?, zdecydowana większość osób odpowiedziała tak⁴⁸. Była to wówczas jednoznaczna ocena działalności i skuteczności komunistycznego systemu.

Aktami, które uszczegóławiały ustawodawstwo o kultach religijnych, były przepisy karno-sądowe i administracyjne, określające stopień odpowiedzialności ludzi za naruszenie prawa o kultach⁴⁹. W pierwszym Kodeksie Karnym USRR w 1922 roku, w jednym z rozdziałów zatytułowanym *O naruszeniu prawa o rozdzieleniu Kościoła od państwa* przewidziano sankcje pieniężne albo pracę przymusową do jednego roku za „przestępstwa religijne”. Usankcjonowane karą – w ocenie władz – było wyzyskiwanie „przesądów religijnych mas” w celu obalenia władzy, wzbudzanie „zabobonów religijnych” w celu osiągnięcia zysków, katechizacja niepełnoletnich, dokonywanie w instytucjach obrzędów religijnych⁵⁰. Wobec wiernych i duchowieństwa stosowano często artykuł 54 Kodeksu Karnego (dalej: KK) USRR. Na podstawie 14 punktów tegoż artykułu⁵¹ każde niepożądane dla władz działanie obywatela uważano za działalność kontrrewolucyjną i groziło za to do 10 lat pozbawienia wolności, a nawet kara śmierci przez rozstrzelanie⁵². Oskarżano na podstawie powiadomień agentów, dokumentów partyjnych, organizacji społecznych, archiwów, donosów obywateli i zeznań aresztowanych. Po wojnie za naruszenie prawa o oddzieleniu Kościoła od państwa była stosowana kara pracy poprawczej do jednego roku lub grzywna do 50 rubli. Natomiast za przeszkadzanie w obrzędach religijnych, jeśli nie naruszały one porządku publicznego i praw obywateli, czyn był zagrożony karą do 6 miesięcy pracy poprawczej lub grzywną do 50 rubli⁵³. W związku ze zmianami, jakie dokonywały się w odniesieniu do religii, Komisja Ustawodawcza Rady Najwyższej (dalej: RN) ZSRR, w porozumieniu z Radą ds. Kultów Religijnych (dalej: Rds.KR), opracowała w 1960 roku projekt nowego KK dotyczący odpowiedzialności organizatorów i przywódców grup, których działalność prowadzona była według prawodawcy pod pozorem przekonań religijnych, zagrażała zdrowiu i prawom obywateli⁵⁴. Decyzją Prezydium RN USRR 27 czerwca 1961 roku przyjęto nowy 209 artykuł KK⁵⁵, mocą którego za targnięcie się na własność i prawa obywateli – pod pozorem wykonywania praktyk religijnych – groziła kara pozbawienia wolności do lat 5 i konfiskata mienia⁵⁶. Przewodniczący Rds.KR przyznał, że za przynależność do nierejestrowanych organizacji religijnych pozbawiano pracy, praw rodzicielskich, sądzono⁵⁷. Kodeks Administracyjny nie wniósł nic nowego do ustawodawstwa o kultach. W rozdziale X (art. 350-375) ograniczył się tylko do powtórzenia wcześniej przyjętych ustaw⁵⁸.

Wojna nie przyniosła istotnych zmian w pracy ideologicznej. Władze partyjno-państwowe zaprzestały tylko przygotowywania kwalifikowanych kadr ateistów⁵⁹. Poza tym, w realizowaniu polityki wyznaniowej, nie odstępiono od ustalonych wcześniej zasad. Jeszcze w 1944 roku KC KP(b) przyjął postanowienie *O organizowaniu naukowo-oświatowej propagandy*, poddając w nim krytyce działania władz wszystkich szczebli. Zobowiązał też wszystkie organizacje i instytucje partyjno-państwowe do jej propagowania. Treść postanowienia nie eksponowała wyraźnie propagandy ateistycznej⁶⁰. Uczyniły to we wrześniu 1944 roku „wyższe polityczne władze Ukrainy, przypominając swoim członkom konieczność nasilenia antyreligijnej propagandy, jako światopoglądu naukowego”⁶¹. Taki sam charakter miało postanowienie z 1945 roku, które w celu zaktywizowania walki z przeżytkami minionego okresu wymagało od członków partii bezpośredniego zaangażowania. Jeszcze wyraźniej wskazania te zostały doprecyzowane w *Liście zamkniętym KC KP Ukrainy w sprawach religii*, jaki otrzymały w tym samym roku organizacje partyjne w republice. Dokument ten przypominał, „że ideologia Kościoła zaprzecza (...) światopoglądowi naukowemu, marksistowsko-leninowskiemu, że jest ona głęboko reakcyjna i w końcowym rozrachunku powinna być (...) pokonana”⁶². Duchowieństwo katolickie zmuszono do repatriacji. Kapłani, którzy z niej nie skorzystali w 1945 roku – wraz z biskupem A. Szelażkiem, w większości zostali aresztowani i zesłani na pobyt w łagrach⁶³. Pozostali kapłani, którzy uważali się za Polaków, zostali pozbawieni możliwości pełnienia posługi duszpasterskiej⁶⁴. Władze wszelkimi możliwymi sposobami usiływały ograniczyć misję Kościoła katolickiego. Podjęto nawet próbę organizowania, poprzez Bractwo Katolików Związku Radzieckiego, Autokefalii Kościoła Rzymskokatolickiego na Ukrainie⁶⁵.

W codziennej praktyce władze lokalne stosowały wobec organizacji religijnych własne akty prawne. W tej sprawie zastępca przewodniczącego Rds.KR przy RKL w Moskwie, J. Sadowski, pisał do wszystkich przedstawicieli Rady: „z oddzielnych dokumentów wynika, że niektóre RKL (republik) i Rad Obwodowych (dalej: RO), na wniosek pełnomocnika Rds.KR lub z własnej inicjatywy, rozsyłają w teren rozporządzenia i instrukcje, odnoszące się do organizacji religijnych”⁶⁶. Jednocześnie prosił, by kopie wydawanych przez nich aktów prawnych, wszelkiego

rodzaju rozporządzeń i instrukcji przesyłano do centrali, w formie projektów do uzgodnienia⁶⁷.

Modyfikowano także i uzupełniano ustawodawstwo wyznaniowe związane ze sferą podatkową. Rada ds. Kultów Religijnych przesłała 4 stycznia 1947 roku pełnomocnikom w obwodach wskazania⁶⁸ – w celu skoordynowania ich działań z pismem okólnym Ministerstwa Finansów ZSRR z 13 stycznia 1946 roku, które określało sposób opodatkowania duchownych i osób żyjących z wykonywania obrzędów religijnych⁶⁹. Zgodnie z tym rozporządzeniem duchowieństwo parafialne objęte zostało podatkiem dochodowym w wysokości 81% (według artykułu 19) Ukazu Prezydium RN ZSRR z 30 IV 1943 roku)⁷⁰.

Osoby związane z działalnością organizacji religijnych były przedmiotem szczególnego zainteresowania władz. Prezydium RN 23 lipca 1951 roku wydało dekret dotyczący wyżej wspomnianych osób: *O sposobach walki z antyspołecznymi elementami*. Dekret ten był podstawą do ścigania ich przez organy milicji, prokuratury i KGB. Wszystkich pełniących funkcje liturgiczne władze traktowały często jak duchownych. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Finansów ZSRR obłożono ich podatkami. W oparciu o ten dokument, wobec osób zaangażowanych w działalność religijną, pismem z 11 lutego 1956 roku, uzgodniono współdziałanie organów prokuratury, KGB oraz MWD⁷¹. Za udostępnienie mieszkań do celów kultu właścicieli obłożono takim samym podatkiem, jak duchownych, zaś w stosunku do właścicieli mieszkań komunalnych wszczynano procesy sądowe w celu pozbawienia ich prawa własności za wykorzystywanie ich niezgodne z przeznaczeniem. Wobec organizatorów życia religijnego zastosowano dekret *O sposobach walki z antyspołecznymi elementami*⁷².

Budynki organizacji religijnych podlegały obowiązkowemu ubezpieczeniu. Władze obwodowe żądały informacji na temat wysokości opłat, jakie wpływały za poszczególne kościoły, a także listy zalegających z zaplaceniem⁷³, co często stanowiło pretekst do zamykania kościołów.

Ustawodawstwo wyznaniowe swoim zasięgiem objęło również emerytów i rencistów. Rada Ministrów ZSRR swoim rozporządzeniem z 23 maja 1956 roku przyznała pracownikom organizacji religijnych uprawnienia wynikające z prawa do pracy. Jednak Związki Zawodowe 21 sierpnia 1962 roku swoim rozporządzeniem je zmodyfikowały.

Owszem, przyznały, że pracownicy organizacji religijnych: sprzątaczkę, stróżę, dozorcę i palacze mają prawo do państwowej emerytury, ale jeśli jednocześnie pełnią funkcje kościelne prezesów, członków wykonawczych organizacji religijnych czy odprawiają liturgię lub wykonują obrzędy, to takiego prawa nie mają. Prezydium KC Związków Zawodowych zaapelowało do organizacji lokalnych i związkowych o udzielenie stosownej pomocy osobom rezygnującym z pełnienia funkcji w organizacjach religijnych i z prośbą o ewentualne ich zatrudnienie w instytucjach państwowych⁷⁴.

Odpowiedzialność za propagowanie ideologii ateistycznej od 1947 roku przejęło Towarzystwo Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej „Znanie”⁷⁵, utworzone na bazie Związku Wojujących Bezbożników, chociaż w tym czasie status KPZR zobowiązywał każdego członka partii do ateistycznego oddziaływania na społeczeństwo⁷⁶.

Pod koniec lat 40. wśród władz partyjno-państwowych obwodu w kwestii propagowania ateizmu panowało przekonanie, że „od jakości pracy kulturalno-oświatowej w rejonach zależy rozwój organizacji religijnych. Tam, gdzie dobrze jest ona zorganizowana, tam wzrost religijności jest ograniczony”⁷⁷. Między innymi z tego też powodu pełnomocnik Rds.KR w obwodzie żądał szerszego oddziaływania na społeczeństwo poprzez kluby, kina i inne instytucje społeczno-kulturalne, zobowiązując Komitety Rejonowe (dalej: KR) do systematycznego organizowania prelekcji i wykładów o problematyce antyreligijnej, angażując do tego nauczycieli, agronomów, lekarzy i działaczy partyjnych⁷⁸. Ponadto 24 sierpnia sekretarz Komitetu Obwodowego (dalej: KO), W. Łojkow, zażądał od KR partii oceny wykonania postanowienia KO z 29 kwietnia: *O sposobach nasilenia propagandy naukowo-ateistycznej wśród robotników* i zobowiązał ich do kontroli działań podejmowanych w tym kierunku przez lokalne władze⁷⁹, prosząc jednocześnie organizacje partyjne i komsomolskie, inteligencję wiejską, by formy i metody swojej pracy uczynili bardziej „wojującymi”⁸⁰. Do 1954 roku problematyka antyreligijna była niemal nie zauważalna w lokalnej prasie.

Eskalacja kampanii antyreligijnej nastąpiła dopiero 4 lipca 1954 roku, kiedy KC partii wydało oficjalnie postanowienie o nasileniu ateistycznej propagandy⁸¹. Podkreślono w nim, że „w prowadzeniu propagandy ateistycznej dopuszczono się błędów, w wyniku których Kościół i liczne

organizacje religijne (...) ożywiły swoją działalność, umocniły swoje kadry i przystosowały się do obowiązujących warunków⁸². Skrytykowano organizacje partyjne za brak „wojującego charakteru antyreligijnej propagandy”⁸³. W celach zaostrezenia propagandy naukowo-ateistycznej zalecano, by wykorzystywać „prelekcje, wykłady, dyskusje, prasę, radio, kino, teatr, (...) zaangażować najlepszych partyjnych i komsomolskich propagandystów, inteligencję i uczonych”⁸⁴. Było to świadectwem niejednolitej linii działania w łonie KC partii, bowiem 10 listopada 1954 roku KC KPZR w kolejnym postanowieniu: *O błędach w realizacji naukowo-ateistycznej propagandy wśród społeczeństwa*, podpisanym tym razem przez Chruszczowa, wskazywano na niedopuszczalność:

- znieważania uczuć ludzi wierzących i duchowieństwa,
- działań administracyjnych przeciwko organizacjom religijnym⁸⁵.

Odtąd „decyzje we wszystkich ważniejszych sprawach podejmowało zbierające się regularnie Plenum KC – szeroki, kolegialnie działający centralny ośrodek partyjny”⁸⁶. Zalecano, by walkę przeciwko przesądom religijnym w obecnym czasie rozpatrywać jako walkę ideologiczną naukowego, materialistycznego światopoglądu przeciw antynaukowemu, religijnemu⁸⁷. W myśl tego postanowienia miano zaprzestać nacisków administracyjnych na Kościół, a rozpocząć zwalczanie go w oparciu o „propagandę naukową” i upowszechnianie szkolnictwa⁸⁸. Na tej podstawie „organizacje partyjne, komsomolskie, związkowe z nową siłą, zajęły się szerzeniem propagandy naukowo-ateistycznej. W każdej wiosce odczuwało się pewne ożywienie”⁸⁹. Wyrazem tego były m.in. założenia N. Chruszczowa, autora reformy szkolnictwa i 7-letniego planu⁹⁰ „budowy społeczeństwa komunistycznego”, które zostały zaprezentowane podczas listopadowego Plenum KC KPZR w 1958 roku⁹¹. Tak o tych działaniach wypowiedział się przewodniczący Rds. KR przy RM ZSRR, A. Puzinna ogólnozwiązkowym zebraniu pełnomocników Rady w Moskwie 18 kwietnia 1960 roku: „za ostatnie półtora roku KC KPZR przyjął wiele postanowień odnoszących się do religii i Kościoła. W październiku 1958 roku (...) organizacjom partyjnym była rozesłana informacja Wydziału Propagandy i Agitacji KC KPZR «O niedociągnięciach naukowo-ateistycznej propagandy», w której odwołano się do wydarzeń świadczących o wzroście aktywności duchowieństwa i znaczniejszym wpływie Kościoła na społeczeństwo. Uwagę organizacji społecznych

i organów państwowych skierowano na konieczność lepszego oddziaływania pracy wychowawczej”. Podobną rolę spełniło rozporządzenie Prezydium KC KPZR z listopada 1959 roku: *O sposobach ograniczenia pielgrzymowania do tzw. miejsc świętych*, a także rozporządzenie z 9 stycznia 1960 roku: *O zadaniach propagandy partyjnej we współczesnych warunkach*. W dokumentach tych ukazano, jak miał przebiegać proces pracy ideologicznej partii, proces walki z „przeżytkami miniego okresu w świadomości ludzi” i komunistycznego sposobu wychowania mas pracujących⁹². Kolejne zjazdy i plena KPZR były okazją do wypracowywania odpowiedniej taktyki antyreligijnej propagandy, odpowiadającej poszczególnym etapom budowy socjalizmu⁹³. Statut obowiązujący w partii nakładał na każdego jej członka obowiązek zdecydowanej walki z „religijnymi przeżytkami”⁹⁴.

Na rzecz propagowania ateizmu, tylko na terenie obwodu winnickiego, pracowały wówczas: 1682 kluby wiejskie i kołchozowe, 44 rejonowe domy kultury i 1944 biblioteki⁹⁵, a Towarzystwo „Znanie” dysponowało na tym terenie potencjałem 12 tys. lektorów i konsultantów⁹⁶. Ponadto KO KP Ukrainy systematycznie posyłało do poszczególnych rejonów wykwalifikowanych propagatorów ateizmu. Same zaś KR do chwili przybycia lektorów prowadziło niezbędne przygotowania, udzielało stosownej pomocy, organizowały audytorium – zarówno w rejonach, jak i poszczególnych wioskach⁹⁷. Publikowane wówczas artykuły wyjaśniały zadania propagandy antyreligijnej, która polegała na tym, by „pomóc uświadomić robotnikom szkodliwość przesądów religijnych i wyposażyć ich w naukowe rozumienie zjawisk przyrody i życia społecznego”⁹⁸. Przypominały także obywatelom ich konstytucyjny obowiązek szerzenia propagandy antyreligijnej⁹⁹, piętnowały opieszałość lokalnych władz i poszczególnych jej przedstawicieli w propagowaniu ateizmu¹⁰⁰, „demaskowały rolę Watykanu, religii katolickiej i duchowieństwa, jako agenta amerykańskiego imperializmu w świecie i społeczeństwie radzieckim”¹⁰¹.

Niepokój władz centralnych w Moskwie miał swoją przyczynę w nasilającej się propagandzie antyradzieckiej. W ich ocenie audycje radiowe, propagowane przez rozgłośnie zagraniczne, szkodziły interesom ZSRR. W związku z tym RM ZSRR i KC KPZR zobowiązały Ministerstwo Łączności do przeciwdziałania rozgłoszonom antyradzieckim. Zobowią-

zywały one władze lokalne do zwalczania tej propagandy, przez budowę centrów radiowych w celu zagłuszania emisji programów radiowych, emitowanych z zagranicy¹⁰². Przed ideologicznym oddziaływaniem zagranicznych ośrodków „burżuazyjnej propagandy” na społeczeństwo radzieckie (szczególnie przez radio) ostrzegał również zastępca redaktora miesięcznika „Nauka i Religia”, F. Oleszczuk¹⁰³. Podobne głosy obwieszczające „zagrożenia” z tego powodu wielokrotnie pojawiały się w prasie. Zawsze wzywały one obywateli do zachowania czujności¹⁰⁴.

Według sprawozdania pełnomocnika Rds.KR w 1955 roku władze obwodowe otrzymały konkretne wskazania dla rejonowych domów kultury, klubów, bibliotek – celem polepszenia antyreligijnego oddziaływania poprzez prelekcje i artykuły prasowe. Obwodowe wydziały oświaty zobowiązały szkoły do prowadzenia propagandy antyreligijnej wśród dzieci i ich rodziców¹⁰⁵. Członkowie Towarzystwa Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej z terenu obwodu wystąpili wówczas 867 razy z prelekcjami o tematyce ateistycznej¹⁰⁶. W następnym roku, podczas III Zjazdu, zobowiązali się oni „do walki z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi, zdecydowanego ujawniania reakcyjnej ideologii we wszystkich jej przejawach”¹⁰⁷.

Od 1957 roku propagowaniem ateizmu z urzędu zajęły się na Ukrainie wszystkie wyższe uczelnie. Młodzież szkół średnich została objęta obowiązkowym 16-godzinnym kursem dotyczącym podstaw ateizmu¹⁰⁸. Kontrola sprawowana nad wypełnianiem owych zaleceń dowodziła jednak niezrozumienia antyreligijnej pracy w organizacjach partyjnych. Dlatego wydział propagandy i agitacji KC KP Ukrainy 3 sierpnia 1957 roku przygotował kolejną decyzję mobilizującą członków partii do wzmożenia propagandy antyreligijnej, przypominając, że sprawy religii „są jednym z ważniejszych zagadnień w pracy ideologicznej”¹⁰⁹. Władze zwierzchnie Rds.KR szczebla republikańskiego poprzez swoich pełnomocników w obwodach mobilizowały lokalne władze, wydziały kultury i oświaty, by podległe im instytucje, szczególnie w okresie świąt, stawały się propagatorami idei ateizmu¹¹⁰. Komitety Rejonowe, odpowiedzialne za koordynowanie pracy lektorów-ateistów, domagały się, by prelekcje o tematyce antyreligijnej odbywały się systematycznie – co tydzień w każdej wiosce¹¹¹. Komitet Obwodowy partii dla pomocy w organizacji antyreligijnej pracy w rejonach delegował do nich swoich lektorów-ateistów¹¹².

O działaniach organizacji religijnych na terenie obwodu informował sekretarza KO partii kierujący wydziałem propagandy i agitacji I. Gruszczenko. Mimo bowiem działań podejmowanych przez organizacje partyjne¹¹³, sytuacja była wciąż niezadowolająca. Chociaż w organizacjach partyjnych obwodu pracowało wówczas 5400 propagandystów¹¹⁴, wystąpień antyreligijnych było niewiele, lektorzy byli niedostatecznie przygotowani do swojej misji. Natomiast wciąż aktywniejsze stawały się organizacje religijne ze swoimi przedstawicielami, którzy często inspirowali ludzi do interweniowania w różnych instancjach¹¹⁵.

Sekretarz Towarzystwa „Znanie” informował 20 marca 1958 roku Wydział Propagandy i Agitacji KO partii o stanie propagandy naukowo-ateistycznej w obwodzie. Agitację prowadzono „w domach kultury, wioskach, przedsiębiorstwach, wszystkich rejonów obwodu”. Wygłaszano odczyty, prowadzono tematyczne wieczory, podczas których organizowano wystawę ateistycznej literatury, wyświetlano filmy popularno-naukowe. Sekcja nauk filozoficzno-ateistycznych występowała ze swymi odczytami w obwodowym radiu. Dla 200 lektorów-ateistów z wiosek zorganizowano w obwodzie seminarium i w oparciu o materiały z życia obwodu wydrukowano dla nich 2 broszury o tematyce antyreligijnej. Efektem tych działań było przeprowadzenie w 1956 roku 980 odczytów na tematy ateistyczne, w 1957 roku – 3879. Przez 2 miesiące 1958 roku przeczytano 1286 lekcji. W najbliższym czasie miano jeszcze zorganizować seminarium dla 1000 lektorów-ateistów z wiosek – z udziałem specjalistów z Moskwy i Kijowa¹¹⁶.

Niemniej działania te spotkały się z surową oceną pełnomocnika, który napisał, że „odczyty na naukowo-ateistyczne tematy nie uwzględniały miejscowych uwarunkowań, prowadzone były abstrakcyjnie, powierzchownie, nie uwzględniały wieku audytorium i charakteru organizacji religijnych danego terenu”¹¹⁷. W sprawozdaniu przesłanym do władz zwierzchnich w Moskwie i Kijowie stwierdził on: „wśród katolików wiara jest jeszcze silna, szczególnie w miejscowościach, gdzie niewłaściwie oddziaływanie się na nich, szczególnie na dzieci i młodzież, gdzie rzadko lub wcale nie prowadzi się antykatolickich prelekcji”¹¹⁸, jakkolwiek sam pełnomocnik brał udział w prowadzeniu seminariów dla lektorów-ateistów, propagandystów, sekretarzy KR partii, członków Towarzystwa „Znanie” i ateistów. Według sprawozdania, jakie składał on

przełożonym, odczytów o problematyce ateistycznej w 1958 roku przeczytano więcej niż 7 tys.¹¹⁹. Prelekcje objęły kolchozy, przedsiębiorstwa, fabryki i instytucje całego obwodu¹²⁰. Mimo to oddziaływanie antykatolickie było niedostateczne. W latach 1958-1959 antykatolickich prelekcji było niewiele. W większości wiosek zamieszkiwanych przez katolików w ogóle ich nie było. Na przykład w 1958 roku w rejonie czerniowieckim¹²¹ było 257 prelekcji o tematyce ateistycznej, ale ani jednej o tematyce antykatolickiej¹²², co szczególnie niepokoiło pełnomocnika.

Dziennikarz „Winnickiej Prawdy” przyznał w następnym roku, że „w ostatnim czasie w prasie publikuje się więcej artykułów o tematyce ateistycznej”¹²³. Publikowano bowiem publiczne „spowiedzi” kapłanów prawosławnych¹²⁴, adwentystów siódmego dnia¹²⁵, w ich przekonaniu odslaniających „prawdę o religii”. Występowali również ludzie świeccy¹²⁶.

Specjalnym postanowieniem 17 kwietnia 1959 roku Prezydium Akademii Nauk ZSRR zaktywizowało swoich członków do działań na rzecz ateizmu. W oparciu o porozumienie z 9 października tego roku, wzmocnili oni szeregi Towarzystwa Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej „Znanie”¹²⁷ – w celu opracowania metod i sposobów zwalczania religijności wśród społeczeństwa¹²⁸. W połowie następnego roku, podczas narady w Kijowie, odpowiedzialna za działalność Towarzystwa „Znanie” na Ukrainie A. Kucharenko oznajmiła: „(...) w ciągu pięciu miesięcy bieżącego roku w szeregu Towarzystwa przyjęto ponad 25 tys. osób, w przedsiębiorstwach, na uczelniach i w innych instytucjach powołano ponad 500 nowych grup, zorganizowano ponad 1400 nowych sekcji przy urzędach obwodowych, miejskich i rejonowych. Wiele uwagi poświęcono zaangażowaniu w działalność Towarzystwa przedstawicieli różnych organizacji. Teraz w nim pracuje 186 akademików i członków-korespondentów Akademii Nauk USRR, ponad 1000 profesorów i doktorów, blisko 7 tys. kandydatów i docentów, ponad 100 tys. nauczycieli, bardzo wielu inżynierów, konstruktorów, pracowników medycyny, specjalistów rolniczych”¹²⁹.

Władze lokalne nie zawsze widziały potrzebę włączenia się w prowadzenie propagandy ateistycznej. Do udziału w 9-miesięcznym kursie przygotowującym kierowników klubów wzięło udział tylko 100 uczestników – z 290 zaplanowanych¹³⁰. W odpowiedzi na decyzję Plenum KC KP Ukrainy z 21-22 maja 1959 roku, omawiającą zadania organizacji

partyjnych w pracy ideologicznej wśród robotników¹³¹, pełnomocnik Rds.KR podjął cały szereg działań¹³². Dla zapoznania się z sytuacją religijną w terenie, władze obwodowe do jednego z rejonów wydelegowały „kompetentną brygadę”. Wyniki jej prac miały stanowić źródło informacji i podstawę działań organizacji partyjno-państwowych. We wrześniu 1959 roku władze zwierzchnie w Kijowie rozesłały wszystkim pełnomocnikom w obwodach pismo, w którym domagały się informacji, w jakich rejonach pracują lektoria, domy ateisty, gdzie organizowane są wystawy ateistyczne, jaka jest tematyka prelekcji, jak zaangażowanie ludzi w propagowanie ateizmu, jaki jest stopień ideologicznego oddziaływania na lokalne społeczności, kto zerwał więź z religią i opublikował na ten temat artykuł w miejscowej prasie¹³³. Według relacji przedstawionej na łamach obwodowej gazety, działacze partyjni propagowali ateizm na fermach i polach kolchozowych, wieczorami „szli do ludzi, u których w mieszkaniach wisiały jeszcze ikony”¹³⁴. W grudniu 1959 roku na zebraniu KO KP Ukrainy, z udziałem przedstawicieli KR partii, omówiono zasady ateistycznego i antyreligijnego oddziaływania na społeczeństwo. Zostało przeprowadzonych 9545 prelekcji o tematyce antyreligijnej¹³⁵.

Towarzystwo Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej „Znanie”, jako współodpowiedzialne za propagowanie ideologii ateistycznej, od 1959 roku poprzez miesięcznik „Nauka i Religia” starało się wyposażyć swoich członków w podręcznik metodologiczny. Przede wszystkim jednak starano się oddziaływać na czytelników, szczególnie wierzących, „dowodami nauki, by pomóc im stać się ateistami”¹³⁶. W tym czasie też zaczął ukazywać się w Kijowie miesięcznik „Wojowniczy Ateista”¹³⁷. W obwodzie winnickim Towarzystwo liczyło 10 400 członków, zorganizowanych w ponad 800 grupach¹³⁸. Do szerzenia propagandy ateistycznej angażowano wówczas także twórców kultury. Ich dzieła, zdaniem metodyka z obwodowego domu twórczości, powinny być wykorzystywane jako „narzędzia naukowo-ateistycznej propagandy w klubach, budynkach i parkach kultury, kino-teatrach, bibliotekach i instytucjach społecznych”¹³⁹. Jedną z form ateistycznego oddziaływania były sądy społeczne – zebrania, na których ocenie poddawano działalność religijną osób wierzących¹⁴⁰.

Dnia 9 stycznia 1960 roku Prezydium KC KPZR specjalnym rozporządzeniem zaapelowało o nasilenie propagandy antyreligijnej¹⁴¹.

Zdaniem przewodniczącego Rds.KR, w rozporządzeniu tym chodziło o „zaostrenie walki z religią poprzez propagandę ateistyczną”¹⁴². W związku z tym organizacje komsomolskie przystąpiły bardziej zdecydowanie do wykorzystywania nowych form ateistycznego wychowania. Szczególną uwagę zwrócono na przygotowanie doświadczonych kadr lektorów-ateistów¹⁴³. W tym czasie w 22 rejonach obwodu w niektórych wioskach działały już szkoły i seminaria lektorów-ateistów. W szkołach średnich i wyższych prowadzono zajęcia fakultatywne, na których uczniowie i studenci zdobywali kwalifikacje do prowadzenia propagandy naukowo-ateistycznej. W wioskach obwodu, gdzie działały organizacje religijne, z inicjatywy organizacji komsomolskich grupy młodych ateistów powołały kółka ateistów¹⁴⁴. Dla studentów pedagogicznego i medycznego instytutu odbyło się blisko 1000 odczytów. Swój wkład w ateistyczne wychowanie młodzieży wniosły instytucje kulturalno-oświatowe i organizacje komsomolskie obwodu. Prowadzono: wieczory antyreligijne z zakresu pytań i odpowiedzi¹⁴⁵, konferencje oraz sądy koleżeńskie. W większości bibliotek obwodu utworzono kąciki lub pokoje ateisty¹⁴⁶. Przykładowo: w rejonie chmielnickim zorganizowano przy domu kultury „ruchomy dom ateisty”, w którym pracowało 9 osób w sekcjach: „cuda bez cudów”, naukowo-przyrodnicza, literacka, lektorska i gabinet eksperymentów chemicznych. Z inicjatywy organizacji komsomolskich w wielu rejonach zniszczono przydrożne krzyże¹⁴⁷. W celu objęcia oddziaływaniem antyreligijnym wszystkich mieszkańców i instytucji, w wielu miejscowościach organizowano „Dzień ateisty”¹⁴⁸. Pracownicy kolchozów przeszukiwali domy ludzi wierzących, konfiskując literaturę religijną¹⁴⁹. Propagandę ateistyczną nasilano szczególnie tam, gdzie zamierzano zamknąć budynki kultu¹⁵⁰. Gazeta obwodowa „Winnicka Prawda” w 1960 roku zamieściła 15 antyreligijnych artykułów¹⁵¹, które w jawny sposób nawoływały do otwartej i zdecydowanej walki z „religijnymi zabobonami”¹⁵². Do propagowania światopoglądu ateistycznego włączono młodzież z 10 klas¹⁵³, studentów¹⁵⁴. Swój udział w prowadzeniu działalności antyreligijnej miała lokalna prasa i radio¹⁵⁵. W celu wykonania postanowienia KC KP Ukrainy z 19 marca 1960 roku, pełnomocników w obwodach zobowiązano do przeanalizowania antyreligijnych publikacji w gazetach obwodowych i rejonowych¹⁵⁶. W swoim wystąpieniu przewodniczący Rds.KR stwierdził, że „administracyjne sposoby walki, jak wiadomo, nie czynią wie-

rzących ateistami i nie obniżają ich religijnej aktywności. (...) W celu oderwania wierzących, (...) uczy KC KPZR, główna uwaga powinna być skierowana na działania o charakterze wychowawczym. Powinny być prowadzone prelekcje, wykłady, wieczory antyreligijne, itp. Niezbędne jest też korzystanie ze sprawdzonej już metody indywidualnej pracy z ludźmi¹⁵⁷. W instruktażach zalecano wykorzystywanie „pytań i odpowiedzi” publikowanych w czasopiśmie „Nauka i Religia”¹⁵⁸. Według przewodniczącego Rady, „KC KPZR w swoich postanowieniach dał wyczerpujące wskazówki, jak należy prowadzić walkę z religią we współczesnych warunkach. (...) W propagandzie ateistycznej należy w pełni wykorzystać wszystkie środki ideologicznego oddziaływania na masy – prasę, kino, radio, telewizję, instytucje kulturalno-oświatowe, (...) uwzględniając stopień przygotowania, narodowościowe uwarunkowania i wątpliwości robotników”¹⁵⁹. Istotny problem, jego zdaniem, tkwił w tym, że „wśród partyjno-państwowych i społecznych organizacji byli ludzie, którzy nie doceniali reakcyjnej roli religii i Kościoła we współczesnych uwarunkowaniach. Jeżeli zatem ateści nie znajdowali przekonujących dowodów o szkodliwości religii i Kościoła (...), to, co mówić o ludziach wierzących”¹⁶⁰. W prowadzenie systematycznej działalności antyreligijnej w obwodzie zaangażowanych było 67 tys. ateistów, lektorów, propagandystów, którzy do lipca 1960 roku zorganizowali ponad 7 tys. prelekcji o tematyce ateistycznej¹⁶¹. Mimo to podczas kwietniowego Plenum KC KP Ukrainy, władze obwodowe skrytykowały za niedostateczne działania na rzecz ateizacji, skoro jeszcze w 136 miejscowościach obwodu¹⁶² brakowało klubów, które by ją prowadziły. Jako zadanie na przyszłość polecono „rozszerzenie nauczania filozofii, ateizmu naukowego i staranne przygotowanie kadry wyspecjalizowanych ateistów”¹⁶³.

Komitet Obwodowy partii poprzez swojego przedstawiciela, któremu od lipca 1958 roku podporządkowany był pełnomocnik Rds.KR w obwodzie, koordynował działania antyreligijne. Dla przykładu w grudniu 1960 roku, w związku ze zbliżającymi się świętami, nakazał on pełnomocnikowi zebranie komisji współdziałania – w celu opracowania form pracy antyreligijnej i propagandy ateistycznej¹⁶⁴. Zadaniem pełnomocnika w tym czasie było nawiązanie ścisłej współpracy z rejonowymi towarzystwami, odpowiedzialnymi za krzewienie nauki i kultury

świeckiej, z ich ateistycznymi sekcjami – w celu wzajemnego przekazywania informacji o sytuacji religijnej w regionach. Ponadto miał on przekazywać przez gazety i radio korzystne, z punktu widzenia antyreligijnej propagandy, materiały kompromitujące duchowieństwo i organizacje religijne¹⁶⁵. Dla zapoznania się ze stanem ateistycznej i antyreligijnej propagandy w poszczególnych klubach, domach kultury, grupach lektorskich i wśród komsomolców KO partii i RO delegowały pełnomocnika na częste wyjazdy służbowe¹⁶⁶. Zdaniem ideologów KC KP Ukrainy, pełnomocnik Rds.KR miał być „wysoko kwalifikowanym konsultantem organów partyjnych w sprawie organizowania walki przeciw ideologii religijnej”¹⁶⁷.

Podczas spotkania pełnomocników Rady w Moskwie, jej przewodniczący stwierdził: „Święte miejsce – puste nie bywa. Tam, gdzie nie pracujemy my, pracują sekciarze. Oni werbują wśród tych kręgów społecznych, których nie obejmuje nasza praca kulturalno-oświatowa”¹⁶⁸. Decyzje RM ZSRR z 16 marca 1961 roku, podjęte wobec organizacji religijnych, już w maju władze obwodowe przekazały w celu realizacji do poszczególnych rejonów obwodu. W czerwcu tego roku zorganizowano seminarium dla 150 osób: przewodniczących i członków komisji współdziałania, odpowiedzialnych za propagowanie ateizmu i kontrolowanie organizacji religijnych. Takie seminaria z udziałem przedstawicieli władz centralnych Ukrainy organizowano tego roku niemal każdego miesiąca. KO partii udzielał wskazań KR, zalecając, by oddziaływanie ideologiczne obejmowało te warstwy społeczne, gdzie zamierzano zamknąć budynki kultu. Ponadto do komitetów parafialnych – z inicjatywy władz lokalnych – włączano osoby, poprzez które władze mogłyby realizować „linię partii” w stosunku do religii¹⁶⁹.

Zmiany, jakie wówczas nastąpiły w ustawodawstwie dotyczącym kultu, jeszcze bardziej zobowiązywały władze do kontroli, zmierzającej do ograniczenia działalności organizacji religijnych¹⁷⁰. W postanowieniu czytamy: „RM ZSRR postanowieniem z 16 marca 1961 roku Nr 263 *O wzmożeniu kontroli przy zachowaniu ustawodawstwa o kultach* zezwoliła Rds.KR i Radzie ds. Cerkwi prawosławnej przy RM ZSRR przeprowadzenie w 1961 roku – wspólnie z władzami lokalnymi – spisu organizacji religijnych, budynków kultu, wyposażenia, które znajduje się w ich posiadaniu: (...) w każdej miejscowości wydelegować

do tego osoby dobrze przygotowane, gwarantujące jego właściwe przeprowadzenie¹⁷¹. Celowość organizowanego spisu władze uzasadniały w ten sposób: „tylko wówczas, kiedy lokalne partyjne i sowieckie organy otrzymają do swoich rąk dokładne dane o ekonomicznej bazie Cerkwi, liczbie duchowieństwa i osób wynajętych do zaspakajania potrzeb Cerkwi i otrzymujących z tego tytułu wynagrodzenie od organizacji religijnych, tylko wówczas możliwe będzie organizowanie surowej kontroli nad przestrzeganiem ustawodawstwa o kultach i prowadzenie działań ograniczających działalność Cerkwi i jej duchowieństwa”¹⁷². W wyniku spisu organizacji religijnych, którego dokonali pełnomocnicy Rads Kultów Religijnych i Cerkwi prawosławnej z pomocą władz lokalnych, ustalono funkcjonowanie na terytorium ZSRR w 1963 roku 1068 kościołów katolickich¹⁷³.

W 1961 roku w wielu zakładach pracy obwodu zorganizowano antyreligijne grupy, wydawano gazety, prowadzono indywidualne rozmowy z robotnikami. Również radio obwodowe miało swój udział w propagandzie ateistycznej¹⁷⁴. Organizacje komsomolskie zorganizowały ponad 2 tys. prelekcji. Na łamach gazety „Lenińskie plemię” dzieliły się one antyreligijnym doświadczeniem, zamieszczały informacje o najnowszej literaturze ateistycznej oraz „świadczenia – publiczne spowiedzi” osób, które zerwały więź z Bogiem¹⁷⁵. Jedną z form ateistycznej propagandy były odczyto-koncerty, organizowane przez literacko-muzyczne lektorium obwodowej filharmonii. Z programem *Sztuka przeciw religii* występowało w wielu miastach i wioskach obwodu¹⁷⁶.

Dość powszechnie przywoływanym argumentem na rzecz propagandy ateistycznej był wówczas lot kosmiczny J. Gagarina. W przekonaniu ateistycznych agitatorów stawał on pod znakiem zapytania „nie tylko poszczególne religijne dogmaty, ale cały chrześcijański światopogląd”. Takie stanowisko, ich zdaniem, potwierdzała również opacznie interpretowana wypowiedź spikera radia watykańskiego¹⁷⁷.

Zastępca przewodniczącego RR w Kalinówce, składając sprawozdanie do władz obwodowych o sposobie wykonania rozporządzeń, napisał: „Znacznie zaostrozono propagandę ateistyczną (...), wykorzystując wszystkie formy i metody masowo-politycznej i kulturalno-oświatowej pracy: prelekcje, indywidualne rozmowy z wierzącymi, wieczory tematyczne, wystawy ilustrowane, kiermasze książkowe, kąciki ateisty, filmy

o tematyce ateistycznej i popularno-naukowej – *Cudowna, Chmury nad Borskom*, które obejrzeni w sposób zorganizowany wszyscy uczniowie, ze wszystkich szkół rejonu (...). Miały one wielki wpływ na widzów, w sprawie ich przekonania w bezsensowność religijnych wierzeń. Filmy te obejrzało ponad 30 tys. widzów. Wielką rolę odegrało wystawienie utworów dramatycznych, „ujawniających” istotę religii – np. *Nieczysta siła*, (...) w zakładach kulturalno-oświatowych rejonu zainicjowano 45 kącików ateisty, 28 wystaw ilustrowanych *Nauka i Religia*, 67 wystaw książkowych, odbyły się 364 prelekcje, przeprowadzono 544 dyskusje na tematy antyreligijne, 18 wieczorów tematycznych i cały szereg innych przedsięwzięć. Działania te pomogły wielu osobom uświadomić sobie „reakcyjną” istotę religii, (...) odrzucić ją i wejść na „właściwą” drogę w życiu”¹⁷⁸. Każde wydarzenie religijne stawiało w stan gotowości instytucje wyznaczone do ich zwalczania – prasę, radio, oddziały kultury, komisje współdziałania¹⁷⁹. Wielu komunistów domagało się poprzez redakcje czasopism, wspierających propagandystów ateizmu, konkretnych działań zmierzających do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej lub pozbawienia prawa stałego zameldowania osób naruszających prawo o kultach¹⁸⁰. O tego typu działaniach wspomina przewodniczący rady winnickiego miejskiego domu ateizmu, I. Kolesnyk¹⁸¹. Szczególna uwaga zwrócona została na miejscowości, „gdzie zamierzano zamknięcie budynków kultu”¹⁸². Opracowaniem planów zamknięcia zajmowały się organizacje partyjne i społeczne na miejscach¹⁸³. Działy one ściśle według wskazówek Wydziału Propagandy i Agitacji KC KP Ukrainy, uwzględniając cały szereg wymogów zmierzających do zachowania porządku społecznego. Znaczący wpływ na szerzenie propagandy ateistycznej miały także związki zawodowe. Dysponowały one „niezależnymi” instytucjami i środkami, kształtowały świadomość społeczną robotników¹⁸⁴.

Do spraw regulowanych ustawowo w organizacjach religijnych dołączono obrzędowość. 19 stycznia 1963 roku wydano dekret o likwidacji obrzędów religijnych. Władze były świadome, że w zamian trzeba coś dać, dlatego nasilono walkę z „przeżytkami religijnymi” i położono szczególny nacisk na rozpowszechnianie tzw. obyczajów, obrzędów, tradycji państwowych i świeckich¹⁸⁵. Obrzędowość laicka na Ukrainie została usankcjonowana wydanymi w lutym 1919 roku postanowieniami:

O obrzędach religijnych i nauczaniu prawa Bożego w socjalistycznej ukraińskiej szkole i dekretem O ślubie cywilnym i wprowadzeniu ksiąg stanu cywilnego. Od początku lat 20. organizacje antyreligijne urządzały „komsomolską wielkanoc” i „komsomolskie narodzenie”, które w tamtym czasie „nie były wolne od nadużyć” przeciwko osobom wierzącym¹⁸⁶. Sakrament chrztu w okresie międzywojennym zastąpiono *oktia-brynami*, które – z niewiadomych przyczyn – zaraz po wojnie zostały zapomniane¹⁸⁷.

Obrzędowość laicką na szeroką skalę zaczęto wprowadzać od 1957 roku. Wówczas też „spontanicznie” przystąpiono do opracowywania scenariuszy nowych obrzędów i zwyczajów¹⁸⁸. Pracownicy domów kultury w miejscach zamieszkania organizowali ankiety¹⁸⁹ i przeprowadzali sondáže, które bardzo często wykorzystywały dawne zwyczaje i tradycje. Uzyskane w ten sposób wyniki stanowiły w praktyce podstawę do opracowania scenariuszy poszczególnych obrzędów i świąt, zgodnie z wymogami i rekomendacjami urzędów partyjno-państwowych.

Władze próbowały wyjaśniać społeczeństwu praktykowanie obrzędów i tradycji religijnych przywiązaniem ludzi do „siły zwyczajów otrzymanych przez starsze pokolenie jeszcze w warunkach starego burżuazyjnego porządku, siły tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, na skutek małej kultury niektórych radzieckich obywateli, a także niedostatecznej naukowej propagandy”. Przekonywano opinię publiczną, że „niektórzy duszpasterze organizacji religijnych sami tworzyli dla ludzi obrzędy religijne, stając się w ten sposób „szachrajami”, często zastraszali ludzi karami na „tamnym świecie”¹⁹⁰. W obrzędach religijnych dostrzegano nawet bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi¹⁹¹. Sama zaś potrzeba bycia razem, realizowana poprzez udział w obrzędach i zwyczajach, zależała od uwarunkowań historycznych¹⁹². Dlatego nawoływano w miastach i wioskach, klubach, przedsiębiorstwach do organizowania komsomolskich wesel¹⁹³. Ich praktyka znana była w wielu miejscach już od 1959 roku¹⁹⁴.

W tym 1959 roku powołano też Naukowo-Metodyczną Radę, która zaangażowała wielu naukowców do opracowania świeckiej obrzędowości¹⁹⁵. W tym czasie miało również miejsce odrodzenie tradycji i zwyczajów ludowych. Na nowo pojawiły się w okresie noworocznym postacie: Dziadka Mroza, Śnieżynki, Choinki, *Malanki*¹⁹⁶, *Michonoszy*¹⁹⁷,

a także zwyczaj „zasiewania”¹⁹⁸ z okazji Nowego Roku¹⁹⁹. Corocznie w Winnicy obchodzono obwodowe święto Sierpa i Młota²⁰⁰.

Natomiast przez wiernych celebrowane chrześcijańskie święta ośmieszano, ich istnienie poddawano w wątpliwość, odwołując się do postępu nauki i techniki²⁰¹. W corocznym sprawozdaniu składanym władzom zwierzchnim przedstawiciel Rady w obwodzie – G. Krywczak – napisał: „w celu obniżenia obrzędowości religijnej, organizacje partyjne i społeczne wprowadzały w życie nową radziecką obrzędowość. W ostatnich latach w wielu wioskach i rejonowych centrach organizowano komsomolsko-młodzieżowe wesela, prowadzono uroczystą rejestrację nowo narodzonych, wydawano dokumenty tożsamości, uroczystie wyprowadzano poborowych do Armii Czerwonej. We wszystkich uroczystościach brali udział przedstawiciele organizacji partyjnych, związków zawodowych i komsomolskich, kadra kierownicza, radni wsi i miast. Tego rodzaju przedsięwzięcia sprzyjały obniżeniu obrzędowości religijnej, formowaniu nowego komunistycznego ładu, rozprzestrzenianiu się tradycji bliskich socjalistycznej rzeczywistości”²⁰². W 1963 roku „przy radach: obwodowej, miejskich i rejonowych powołano na ogólnych zasadach komisje odpowiedzialne za propagowanie i wprowadzanie w życie współczesnej, obywatelskiej obrzędowości”. Komisje te analizowały wówczas zdobyte w tym kierunku doświadczenie i omawiały zasady wprowadzenia w życie obywatelskiej obrzędowości we wszystkich zamieszkałych ośrodkach²⁰³.

Taki cel miało również postanowienie KC KPZR z 2 stycznia 1964 roku *O wzmoczeniu ateistycznego wychowania społeczeństwa*. Postanowieniem tym Komisja Ideologiczna przy KC KPZR mobilizowała „pracowników organizacji partyjnych, rządowych, komsomolskich, związkowych, etnografów, propagandzistów, pracowników urzędu stanu cywilnego do wprowadzania w życie ludzi radzieckich laickich uroczystości i rytuałów; władze lokalne – do uwzględnienia w planach zagospodarowania przestrzennego miast budowy pałaców szczęścia; wprowadzenia z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań oficjalnego rytuału przy rejestracji dzieci, wydawaniu dokumentów tożsamości, wszystkich ważnych wydarzeń w życiu ludzi radzieckich”²⁰⁴.

Sprawę obrzędowości laickiej regulowały również decyzje RO w Winnicy. Tak na przykład 7 sierpnia 1964 roku RO podjęło decyzję

o wprowadzeniu nowych obrzędów i ateistycznej pracy instytucji kulturalno-oświatowych w rejonie barskim²⁰⁵. Powołano tam komisje społeczne odpowiedzialne za wprowadzenie nowych obrzędów. Funkcjonowały one w każdej wiosce. W ich skład weszło ponad 200 przedstawicieli organizacji państwowych, partyjnych i komsomolskich, pracownicy instytucji kulturalno-oświatowych, radni. Wprowadzenie nowej obrzędowości w rejonie barskim stało się też tematem dwóch seminariów²⁰⁶ dla przewodniczących rad wiejskich i dwóch seminariów dla pracowników instytucji kulturalno-oświatowych. Rada Rejonowa w Barze zaproponowała scenariusze obrzędów: uroczystej rejestracji związków małżeńskich²⁰⁷ i dzieci nowo narodzonych²⁰⁸ oraz świąt: urodzaju, pełnoletności²⁰⁹. Społeczną akceptację zyskiwało też wyprowadzanie poborowych do służby w wojsku²¹⁰.

„Dla stworzenia przeciwwagi wobec świąt religijnych, Rady Wiejskie przy współpracy z instytucjami kulturalno-oświatowymi wprowadzały święta laickie: spotkania nowego roku, urodzaju, (...) spotkania wiosny, pierwszego snopa”, obrzędy pogrzebu²¹¹, czy świeckich „wypominek” za zmarłych²¹². Inicjatorom tych działań chodziło o to, by każde znaczące wydarzenie w życiu człowieka było dostrzeżone: narodzenie dziecka, ukończenie szkoły i przyjęcie do pracy, nabór poborowych do wojska i powrót żołnierzy do cywila, komsomolskie wesele²¹³. Mając na uwadze powyższe działania, RO zobligowała obwodowy wydział kultury i RR obwodu do propagowania w każdym wiejskim klubie i każdej bibliotece wprowadzania nowych obrzędów, zobowiązywała do zorganizowania w domach kultury sal szczęścia, powołania w każdym klubie sal ateisty, w celu zaś propagowania nowych obrzędów wśród pracowników instytucji kulturalno-oświatowych, w formie instruktażu zorganizowano dla nich pokazy świąt laickich²¹⁴.

Instytucje kulturalno-oświatowe zobowiązano do zaostrenia metod ateistycznego wychowania społeczności obwodu do uroczystego świętowania jubileuszy ludzi pracy, ich przejście na emeryturę, a także do organizowania świąt: wiosny, urodzaju, pracy komunistycznej, przyjaźni międzynarodowej, komsomolskich wesel. Odtąd też we wszystkich wiejskich klubach wyznaczono odpowiedni czas na rejestrację związku małżeńskiego i nowo narodzonych dzieci. Władze zobowiązały się do systematycznego prowadzenia seminariów dla pracowników domów

kultury, zebrań dla członków rad: klubów i bibliotek, na jakich omawiano metody wprowadzania nowych świąt i obrzędów²¹⁵.

Religia jest nierozzerwalnie związana z takimi praktykami, jak kultowe obrzędy i święta. Niewątpliwie utrudniało to prowadzenie z nią walki, gdyż spełnianie obrzędów religijnych zawsze wiązało się z uaktywnieniem wyobrażeń i uczuć. Każdy zaś człowiek w trzech momentach życia (własnego i życia rodziny) jest uczestnikiem: narodzin, ślubu i śmierci. Dlatego też środowisko komunistyczne przeciwstawiało „starym” obrzędom religijnym nowe formy i nową symbolikę, która popierałaby ideę świętowania obcą religii²¹⁶. Dawne zwyczaje, tradycje – mające charakter religijny – o ile tylko wychodziły poza ściślejszy obręb budynków kultu, o ile miały charakter publiczny, ulegały represjom i zakazom.

Wszystkie te zabiegi i działania wprowadzające obrzędowość laicką uzyskały pewien doping prawny w 1969 roku, kiedy to RM Ukrainy przyjęła postanowienie dotyczące praktykowania nowej obywatelskiej obrzędowości²¹⁷.

Na nowe formy pracy ateistycznej na Ukrainie, takie jak: „pałace szczęścia”, prowadzenie tematycznych wieczorów z młodzieżą, indywidualna praca z wierzącymi i wychowawczy charakter sądów, wskazywali uczestnicy zebrania pełnomocników Rds.KR w marcu 1963 roku w Mińsku na Białorusi²¹⁸. Problematykę tę uwzględnili również – podczas swojego spotkania w Moskwie – dziennikarze odpowiedzialni za propagowanie ateizmu. Według nich propaganda ateistyczna to „nie tylko odrzucanie moralności religijnej, ale przede wszystkim utwierdzanie ideologii komunistycznej, (...) w celu wyzwolenia człowieka spod władzy dogmatów religijnych”²¹⁹. W tym czasie na Ukrainie systematycznym formowaniem komunistycznego „ideału człowieka przyszłości” zostało objętych 5 milionów ludzi, a ateizm sam w sobie profesjonalnie studiowało 79 tys. osób²²⁰. Wieczorowy uniwersytet marksizmu-leninizmu w Winnicy „przygotował setki propagandzistów dla miasta, pogłębił i usystematyzował ich wiedzę”²²¹. Członkowie Towarzystwa „Znanie” w rejonie winnickim powołali do istnienia szkołę ateistów²²². Oni też – w ciągu 9 miesięcy 1963 roku – na terenie obwodu wygłosili 134 tys. prelekcji poświęconych zagadnieniom społeczno-politycznym²²³. W samej Winnicy nie było żadnego przedsiębiorstwa, przy którym nie

pracowaliby agitatorzy ateizmu, a o aktualności prowadzonej w obwodzie ateizacji przypominały wszechobecne plakaty o tematyce antyreligijnej²²⁴.

Działalność Kościoła, sposoby walki z nim, a także projekt nowego strategicznego planu poświęcony zwalczaniu religii zostały omówione 25 i 26 listopada 1963 roku w Moskwie – podczas zebrania Komisji ds. Ideologii przy KC KPZR²²⁵. Problemy te dostrzegli także uczestnicy obwodowego plenum oddziału Towarzystwa „Znanie”, dla których propaganda naukowego ateizmu nabrała wówczas szczególnego znaczenia²²⁶. Według przewodniczącego Rds.KR, KC KPZR zobowiązał organizacje partyjne i państwowe do zaktywizowania komisji współdziałania, celem propagowania propagandy ateistycznej w swoich środowiskach²²⁷. Dnia 2 stycznia 1964 roku komisja ideologiczna przy KC wypracowała i wydała postanowienie o zaktywizowaniu środków mających wpływ na ateistyczne wychowanie społeczeństwa. W tym celu w Akademii Nauk Społecznych, działającej przy KC KPZR, powołano Instytut Ateizmu Naukowego, który miał koordynować propagowanie ateizmu przez wszystkie ośrodki naukowe, instytucje, przygotowywać wysoko kwalifikowane kadry ateistów, organizować konferencje, seminaria itp.²²⁸. Podobne działania podjął 12 stycznia KC KP Ukrainy, informując swoich przedstawicieli w obwodzie o decyzji „o zaostrzeniu ateistycznej pracy wśród pracowników znajdujących się pod wpływem sekt”. Postanowieniem tym zobowiązano wszystkich pracowników pełniących funkcje kierownicze do zapoznania się z obowiązującym prawem o kultach i czuwania nad sposobami jego wykonania przez organizacje religijne²²⁹.

Odczuwalna była też presja środowiska, instytucji odpowiedzialnych za szerzenie propagandy ateistycznej wśród ludzi wierzących obwodu. Przejawiała się ona „zwalnianiem z pracy (często na własne życzenie), przeniesieniem z lepszej pracy do gorszej, naganami”²³⁰. Z inicjatywy pracowników Towarzystwa „Znanie” powołano lektoria, które działały praktycznie wszędzie²³¹. Zaś dla zwiększenia zakresu oddziaływania propagandy antyreligijnej – w samej Winnicy – przy instytucjach: pedagogicznym i medycznym, jak również przy wieczornym uniwersytecie marksizmu-leninizmu powołano sekcje odpowiedzialne za przygotowanie kadry kwalifikowanych propagandzistów ateizmu. W tym czasie

w mieście zorganizowano blisko 30 ateistycznych klubów, które bezpośrednio instruowały agitatorów odwiedzających ludzi wierzących w ich mieszkaniach. Przygotowywano po raz pierwszy do druku miesięcznik „Okno Ateisty”, który miał przekonać o antyspołecznej istocie religii²³², a także wydano książkę *Od ciemności do światła*, która miała pokazać „prawdziwe oblicze ludzi wierzących”²³³. W wielu wiejskich klubach stworzono miniaturowe *Trietiakowski* *Galerie* – wystawy obrazów o tematyce antyreligijnej²³⁴.

Propagowanie światopoglądu materialistycznego przybierało różne formy i metody. Skierowane było na całego człowieka – działało na jego rozum, uczucia i nastroje. Wykorzystywano więc propagandę ustną i pisemną, wszystkie środki związane z oddziaływaniem ideowo-emojonalnym. Tak, jak o to apelował W. Lenin: „Masom niezbędne jest dostarczenie najróżniejszych materiałów z zakresu propagandy ateistycznej, zapoznanie jej z faktami z różnych dziedzin życia, podejście do niej i tak i siak, żeby ją zaciekawić, obudzić z religijnego snu, poruszyć ją z różnych stron, różnymi sposobami. (...) walka z religią powinna być walką czysto ideową. Dlatego podstawową metodą wychowania ateistycznego jest reedukacja. Walczyć z zabobonami religijnymi (...) trzeba nadzwyczaj ostrożnie, wiele szkody wyrządzają ci, którzy wnoszą w tę walkę znieważanie uczuć religijnych. Należy walczyć na drodze propagandy, na drodze oświaty”²³⁵.

Zadanie uformowania nowego człowieka, wszechstronnie rozwiniętego, świadomego budowniczego komunizmu otrzymała szkoła. Dekretem RKL 11 grudnia 1917 roku do dyspozycji Ludowego Komisarza Oświaty zostały oddane wszystkie instytucje oświatowe, dotąd znajdujące się pod zarządem kościelnym. Dekret *O rozdzieleniu Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła* w punkcie 9 ostatecznie wykluczył wpływ Kościoła na nauczanie dzieci i młodzieży²³⁶. Od początku więc dzieci i młodzież stały się nie tylko przedmiotem ateizacji, ale jednocześnie i jej podmiotem. Przystąpiono do indoktrynacji i praktycznego formowania bolszewickich kadr przyszłości. Do ich tworzenia zaangażowano dzieci klas 1-3 – jako *oktiabriata*, dzieci klas 4-8 – jako pionierów – i młodzież klas 9-10 – jako komsomolców²³⁷. Właśnie z myślą o naukowo-ateistycznym wychowaniu młodzieży w 1920 roku powołano Wszechzwiązkowy Związek Młodzieży Komunistycznej (Komsomol). Uformowanie świato-

poglądu materialistycznego oraz całkowite i ostateczne pokonanie religijnych przeżytków stały się jednym z najważniejszych zadań komunistycznego wychowania młodego pokolenia²³⁸.

Następnym aktem prawnym był okólnik Komisariatu Oświaty z 3 marca 1919 roku, który eliminował z procesu nauczania osoby duchowne. Odtąd osoby te mogły czynić to tylko prywatnie i wobec osób, które ukończyły 18 lat²³⁹. Kolejna sankcja w postaci instrukcji została wydana 22 grudnia 1923 roku. Tym razem zabraniała ona nauki religii nieletnich w grupach większych niż trzyosobowe²⁴⁰. Jesienią 1928 roku Ludowy Komisariat Oświaty wydał okólnik nakazujący nauczycielom inwigilowanie uczniów i ich rodzin w sprawach religijnych. Organizacje religijne definitywnie zostały pozbawione prawa prowadzenia jakiegokolwiek działalności naukowo-wychowawczej o charakterze religijnym w punkcie 17 rozporządzenia WCIK z 8 kwietnia 1929 roku. W tym samym czasie Komisariat Oświaty Publicznej zadekretował obowiązkowe zakładanie we wszystkich szkołach kółek „wojujących bezbożników”²⁴¹. Dzieci zmuszano do składania przyrzeczeń ateistycznych, nawoływano do przeszkadzania rodzicom wierzącym²⁴².

Rada ds. Kultów Religijnych w Moskwie 20 stycznia 1947 roku zleciła swoim pełnomocnikom w obwodach inwigilację wspólnot katolickich m.in. w celu ujawnienia organizacji zrzeszających dzieci i młodzież. Polecono zwrócić uwagę na organizacje skupiające „dzieci «Korony», chłopców i dziewczęta «Rycerzy ducha»”. Organizacje te były o tyle „niebezpieczne” dla władz, że funkcjonowały często po zamknięciu kościoła²⁴³.

Proces nauczania i wychowania dzieci i młodzieży bezpośrednio nadzorowały: Ministerstwa Oświaty Republik Związkowych i Ministerstwo Oświaty ZSRR. W punkcie 10 postanowienia wydanego przez KC KPZR 7 lipca 1954 roku zobowiązały one podległe sobie instytucje „do nasilenia pracy wychowawczej wśród uczących się i studentów w duchu wojującego materializmu, organizując w szkołach (...) systematyczne prowadzenie dyskusji i lekcji na prawdziwie naukowe, ateistyczne tematy, emisje filmów. Nauczanie przedmiotów (historia, literatura, przyrodznawstwo, fizyka, chemia, itp.) nasycono treściami ateistycznymi (...). Na zebraniach i konferencjach nauczycielskich omówiono problem szerszego propagowania antyreligijnego wychowania dzieci i młodzieży”. Działaczom Komsomołu polecono „wciągać” młodych

ludzi do różnych organizacji, „zwracając szczególną uwagę na młodzież, która była pod wpływem Kościoła”²⁴⁴. Wobec tej młodzieży M. Kalinin radził działaczom Komsomołu: „Pamiętajcie o tym, że my nie prześladowujemy nikogo za religię. Uważamy ją za błąd i walczymy z nią przy pomocy oświaty. Ponieważ religia obejmuje jeszcze znaczne warstwy ludności, a niektórzy ludzie są głęboko wierzący, to kpinami jej nie zwalczymy”²⁴⁵. W praktyce dyrektorzy szkół dość często jednak wyrzucali z nich dzieci²⁴⁶.

Artykuły prasowe eksponowały rolę nauczycieli w procesie wychowania ateistycznego, na których praktycznie spoczywało kształtowanie materialistycznego światopoglądu młodego pokolenia²⁴⁷. Przypominało w nich, że szkoła zobowiązana jest wychowywać uczniów w duchu wojowniczego ateizmu, wykorzystując szerokie możliwości – jakie dawało przyrodoznawstwo i historia. Zaproponowano, by rodzice w miejscu swojej pracy, za przykładem Moskwy, Leningradu i innych miast, składali sprawozdania na temat wychowania swoich dzieci przed organizacjami partyjnymi i związkowymi²⁴⁸. Te działania władz nie spowodowały w tym czasie znaczących zmian w relacjach Kościół – dzieci, młodzież²⁴⁹.

Sprawa wychowania była też przedmiotem wystąpienia N. Chruszczowa podczas obrad XX Zjazdu partii. Proponował on, by ideał człowieka komunizmu był urzeczywistniany w oparciu o szkoły-internaty²⁵⁰. Chodziło o to, by dorastające pokolenie w zdecydowany sposób „odciąć od przesądów religijnych”, innymi słowy, by „przerwać więź pokoleniową”, zapobiegając tym samym wciąganiu dzieci i młodzieży do organizacji religijnych. Aby powstrzymać działalność osób naruszających prawo o kultach w stosunku do dzieci i młodzieży, w planie pracy pełnomocnika w 1959 roku uwzględniono następujące działania władz:

- przeprowadzenie specjalnych zebrań, wyjaśniających sposób wychowania dzieci i młodzieży w duchu religijnym;
- zastosowanie środków zastraszających wobec dzieci i młodzieży, a także rodziców;
- organizowanie kółek zainteresowań, wycieczek, wieczorów, rozrywek dla dzieci i młodzieży²⁵¹.

Pełnomocnik Rds.KR przy RM Ukrainy na początku 1959 roku wyjaśniał swemu podwładnemu w obwodzie winnickim, że „w ustawodawstwie o kultach religijnych nie przewidziano zakazu wykonywania

wobec dzieci obrzędów religijnych – chrztu, spowiedzi i Pierwszej Komunii św., nie było również takiego prawa, według którego można by było zabronić dzieciom odwiedzania przez nie budynków modlitewnych i udziału w liturgii. Niezależnie od tego my powinniśmy przekonywać duchownych, by nie wymagali od rodziców przyprowadzania dzieci z sobą do budynków modlitewnych (...). Kiedy rodzice wymagają, żeby duchowny-kapłan ochrzcił dziecko albo udzielił mu Pierwszej Komunii św., my nie możemy zabraniać wykonywania tych obrzędów. Duchowieństwu kategorycznie zabroniono nauczania dzieci religii, przygotowywania ich do spowiedzi i Pierwszej Komunii św., zapraszania dzieci do udziału w służbie liturgicznej, udziału w chórach i innych religijnych przedsięwzięciach, organizowania jakichkolwiek dziecięcych i młodzieżowych grup”²⁵². Problem ten omawiano również na konferencji zorganizowanej w bibliotece obwodowej dzieci i młodzieży im. I. Franko w Winnicy²⁵³. Sam proces oddziaływania grona pedagogicznego na dzieci i młodzież w praktyce przyjmował bardzo często następującą formę: pytano dziecko, czy chodzi do kościoła, a gdy się przyznało że tak, karano je, wyśmiewano wobec innych dzieci i polecano, by więcej tego nie robiło²⁵⁴. Tak na przykład: w Mołczanach, w miejscowej szkole, jedna z nauczycielek wyśmiewała dzieci noszące na szyi medali, a nawet zrywała je im. Pozostałe dzieci nastawiała zaś wrogo wobec tych, które je nosiły²⁵⁵. By nie pozwolić na przeżywanie przez dzieci i młodzież obrzędów religijnych, przedstawiciele lokalnych władz często zwracali się bezpośrednio z takim żądaniem do kapłanów. Jak wspomina ks. W. Darzycki, on nie oponował. Przyjął polecenie spokojnie, oświadczył tylko, że tak ważne rozporządzenie powinien otrzymać na piśmie, z pieczęcią, podpisem, a on odczyta je publicznie w czasie nabożeństwa przed zebranymi rodzicami. Przewodnicząca początkowo nie wyrażała zgody: „Ma ksiądz bez żadnych pism ogłosić zakaz wstępu dzieci do kościoła. (...) ale, na koniec nadeszła gotową «bumagę». (...) Zanim ksiądz odczytał pismo, podał po cichu do wiadomości, naturalnie – godnym zaufania ludziom – że otrzymał tego rodzaju *przykaz* i że dobrze by było, gdyby rodzice jak najliczniej przybyli w tym dniu do kościoła, a potem jakoś na ów zakaz zareagowali. (...). I stało się, jak przewidywał. To, co miało być sekretem, nabrało rozgłosu, stało się oficjalnie wiadome, jakie jest stanowisko władzy, partii wobec Kościoła

i religii. Rozpowszechniana teoria o wolności sumienia i wyznania znalazła się w jaskrawej sprzeczności z realnym życiem²⁵⁶. O to m.in. apelowały 25 sierpnia 1959 roku członkinie jednej z sekt chrześcijańskich, które domagając się zgody pełnomocnika na przyjęcie chrztu, napisały: „My ukończyłyśmy szkołę średnią i nam nie dali świadectwa dojrzałości dlatego, że my jesteśmy osobami wierzącymi. Czy to jest zgodne z ustawodawstwem Związku Sowieckiego? My zwróciliśmy się do Ministerstwa Ukrainy i mimo to nie dają nam świadectwa dojrzałości. Prosimy o wyjaśnienie nam tego problemu²⁵⁷”.

Przewodniczący Rds.KR – A. Puzin podczas ogólnozwiązkowego spotkania pełnomocników w Moskwie 18 kwietnia 1960 roku, zwrócił uwagę przedstawicielom Rady w obwodach, że „działalność duchowieństwa katolickiego w stosunku do dzieci i młodzieży była inspirowana przez Watykan”. Dlatego też apelował on, że „wychowanie dorastającego pokolenia, (...) jest jedną z głównych trosk partii i państwa, organizacji społecznych. (...) Należy walczyć o każdego człowieka będącego pod wpływem Kościoła. Pracownicy Rady i pełnomocnicy powinni wykorzystać siłę radzieckiego ustawodawstwa o kultach dla oddzielenia dorastającego pokolenia od antynaukowego, reakcyjnego, religijnego wychowania²⁵⁸. W tym czasie już we wszystkich szkołach obwodu zorganizowano kąciki młodego ateisty, odbywały się prelekcje o tematyce ateistycznej, wieczory pytań i odpowiedzi²⁵⁹. Sami nauczyciele stawiali sobie za cel objęcie antyreligijnym nauczaniem dzieci i młodzież podczas wszystkich zajęć szkolnych. Proponowali oni, aby w organizacji masowej akcji antyreligijnej w szkołach wykorzystać wszelkie formy pracy z dziećmi: rozmowy, lekcje, wieczory pytań i odpowiedzi, wycieczki, wieczorki folklorystyczne²⁶⁰. Cały czas pamiętając, że w systemie wychowania ateistycznego indywidualna praca z osobą wierzącą odgrywała istotną rolę, pozwalała uwzględnić to wszystko, co stanowiło treść jej życia osobistego i codziennego.

Na szeroką skalę w propagowanie naukowo-ateistycznej propagandy wśród młodzieży obwodu byli zaangażowani członkowie Komsomołu. Ich metody oddziaływania na formowanie przekonań ateistycznych dostrzegane były we wszystkich rejonach obwodu. Dla „ożywienia” propagandy ateistycznej powołali oni lektoria dla uczniów i ich rodziców, a dla samych rodziców uniwersytety z wydziałami ateizmu. W przeko-

naniu działaczy Komsomołu²⁶¹, „wychowanie w duchu religijnym zaczynało się od rodziny – wierzący rodzice pragnęli przeszczepić religijność swoim dzieciom. (...) Nierzadko robili to też duchowni i osoby im bliskie”²⁶². W lokalnej prasie skierowano więc apel do rodziców, pouczając i wyjaśniając im, że „wychowanie dzieci – to nie sprawa prywatna, a sprawa całego narodu radzieckiego. Dlatego mówimy wierzącym rodzicom: nie kaleczcie dzieci, nie zatruwajcie ich świadomości religijnymi zabobonami”²⁶³. Niepokoilo przy tym władze to, że „w domach wielu komunistów i komsomolców były ikony, a większość dzieci przedszkolnego wieku nosiła na piersiach krzyżyki”²⁶⁴.

By nie dopuścić do oddziaływania duchowieństwa na dzieci i młodzież, Rds.KR w 1961 roku wydała postanowienie zobowiązujące pełnomocnika do prowadzenia inwigilacji duchowieństwa²⁶⁵. O to zresztą apelował Chruszczow podczas XXII Zjazdu KPZR²⁶⁶. Sprawy wychowania dzieci i młodzieży były też przedmiotem spotkania pełnomocników Rds.KR z jej przewodniczącym A. Puzinem 18 kwietnia 1961 roku. Działalność duchowieństwa katolickiego w stosunku do dzieci i młodzieży – bowiem w opinii władz – nadal nie mieściła się w granicach przewidzianych prawem o kulturach²⁶⁷. Sama zaś „szkoła, z jej organizacjami pionierskimi i komsomolskimi, z bibliotekami i wielorakimi możliwościami” nie spełniała jeszcze swoich zadań²⁶⁸, dlatego pełnomocnik proponował zorganizowanie w obwodzie zebrania dla osób odpowiedzialnych za ateistyczne wychowanie dzieci²⁶⁹. Zdaniem przewodniczącego Rady ds. Cerkwi prawosławnej, wszystko to wskazywało na zaniedbanie wychowania socjalistycznego, tym bardziej że „większość dzieci w wieku przedszkolnym, nosiła na piersiach krzyżyki”. (...) Polecono więc definitywnie „zabronić kapłanom jakiegokolwiek działalności wśród dzieci i młodzieży”²⁷⁰. Przy tym dyrektorów szkół zobowiązano do przeprowadzenia odpowiednich akcji wśród uczniów²⁷¹. Jak wspomina jeden ze świadków tamtych wydarzeń: „nauczyciele podczas większych uroczystości kościelnych stali w przedsionku kościoła i spisywali nazwiska tych dzieci, które uczestniczyły w liturgii. Następnego dnia stawiano nas przed całą szkołą i nazywano „wrogiem narodu”. Potem naigrywano się przez całe lata i stosowano różne presje, np. codzienne wywoływania na lekcjach do odpowiedzi, stawianie ocen niedostatecznych ze sprawdzianów, mimo tego, że były dobrze napisane”²⁷². Dzięki takim działaniom

pełnomocnik mógł napisać do przełożonego w Kijowie: „uczęszczanie dzieci do kościoła znacznie się obniżyło, jeśli są, to pojedyncze przypadki. W działania te najpoważniejszy wkład wniosły organizacje partyjne, komsomolskie, kolektyw nauczycielski”²⁷³. Ponadto nauczyciele z terenu obwodu wydali wspólnie książkę – w winnickim obwodowym wydawnictwie – pt. *Ateistyczne wychowanie w szkole*. Autorzy dzieliли się w niej doświadczeniem w propagowaniu ateizmu wśród uczniów, nade wszystko „ujawnili w niej podstępą rolę organizacji religijnych, szczególnie katolickich, współpracujących z Watykanem”²⁷⁴. W tym czasie funkcjonowały też szkoły eksperymentalne, których zadaniem było ujawnienie poziomu religijności dzieci. Metody stosowane wobec dzieci były jednocześnie pewnego rodzaju instruktażem dla nauczycieli, na przykład prowadzono z dziećmi rozmowy: o stworzeniu człowieka; o tym, czym jest niebo; o sposobie interpretacji zjawisk przyrody; o znaczeniu poszczególnych wyrazów (prowokując dzieci do wyjaśnienia ich znaczenia). Wiele informacji uzyskano od dzieci w rozmowie o obchodzonych świętach i o sposobach spędzania czasu w dni wolne od zajęć w szkole, w rozmowach o rodzinie i krewnych, poprzez inwigilację dzieci w środowisku szkolnym. Uzyskane w ten sposób wiadomości określały stopień religijności dzieci. Również przyczyna odmowy wstępowania dzieci do organizacji: *oktiabriata* lub *pionierzy*, miała poza wszelkimi wątpliwościami, zdaniem ideologów, swe źródło w wychowaniu religijnym²⁷⁵. Poszczególne publikacje prasowe deprecjonowały przy tym rolę Kościoła, a szczególnie ludzi wierzących²⁷⁶.

Mimo takich osiągnięć, przewodniczący Rds.KR 4 lutego 1964 roku na zebraniu pracowników ideologicznych²⁷⁷ apelował, by „walczyć o każdego chłopca i dziewczynkę będących pod wpływem religii. Nie można być obojętnym na ich los, los dorastającego pokolenia – w tym jest podstawa, podstawa formowania naukowego światopoglądu ludzi radzieckich”. Ponadto stwierdził, że „podstawą religijnego wychowania dzieci i młodzieży jest rodzina, ojciec, matka i ci dorośli członkowie rodziny, którzy praktykują swoją wiarę. U ateistów i dzieci rodziły się ateistami, dlatego potrzeba, by szkoła zwróciła szczególną uwagę na dzieci, których rodzice są wierzącymi”²⁷⁸. Do podobnych opinii odwoływano się w artykułach prasowych, twierdząc, że „propagatorami poglądów religijnych były nie tylko budynki modlitewne, ale i rodziny. (...)

W nich urabiano przekonania religijne dzieci, one wpływały i na sąsiadów²⁷⁹. Nic dziwnego, że na przykład przy chrzcie dziecka od obojga rodziców wymagano ich pisemnej zgody²⁸⁰.

Oficjalne stanowisko władz wyrażone było w ten sposób: „ustawodawstwo radzieckie zezwala prywatnie na nauczanie dzieci religii, tzn. w rodzinie i tylko przez rodziców. Ustawodawstwo o kultach nie zabrania również dzieciom razem z rodzicami uczęszczania do kościoła, uczestniczenia w liturgii, podczas spełniania sakramentalnych obrzędów²⁸¹. Stanowisko to odbiegało od rzeczywistości i nie miało nic wspólnego z prowadzoną polityką. Z tego też powodu do Naczelnego Sądu w Moskwie, z prośbą o interwencję w sprawie pozwolenia na uczęszczanie dzieci do kościoła, zwróciła się Walentyna Urbanowska – z parafii w Barze. Powodem interwencji było stanowisko władz rejonowych, które straszyły rodziców pozbawieniem ich praw rodzicielskich za to, że ich dzieci chodziły do kościoła²⁸². W tym czasie księżom, komitetom kościelnym wielokrotnie wyjaśniano, że „Kościół nie miał prawa zajmować się religijnym wychowaniem dzieci”. Działania takie – w opinii pełnomocnika – doprowadziły do tego, że „komitety parafialne z własnej inicjatywy, poprzez swoich przedstawicieli nie dopuszczały dzieci do kościoła, a z rodzicami prowadziły indywidualne rozmowy z tego powodu²⁸³. Powyższą sytuację należałoby tłumaczyć tym, że w atmosferze totalnego zastraszenia, w domach kultury organizowano pokazowe procesy sądowe, na których deprecjonowano godność ludzi wierzących. Rodzicom zarzucano, że „nie pozwalali dzieciom chodzić do klubu, zabraniali wstępowania do organizacji pionierskiej, wypożyczania książek z biblioteki”. Na tej podstawie sądy prawomocnymi wyrokami pozbawiały rodziców często wolności, a „dzieci, które były pod wpływem religii, przekazywano do państwowych domów dziecka na wychowanie²⁸⁴”.

24-25 kwietnia 1963 roku w Kijowie zorganizowano spotkanie pełnomocników Rds.KR z terenu Ukrainy. Do omawianych podczas niego problemów należała m.in. „działalność Kościoła katolickiego, (...) oddzielenie dzieci i młodzieży od religijnego wpływu rodziców, (...) doświadczenie ateistycznych sekcji działających przy komitetach rodzicielskich w szkołach²⁸⁵. Wśród biorących udział w spotkaniu byli przedstawiciele KC KP Ukrainy, RM USRR, KC Komsomołu, Związków Zawodowych, Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Oświaty, Sądu

Najwyższego, Prokuratury, KGB, Ministerstwa Ochrony Porządku Publicznego, Uniwersytetu Kijowskiego, Instytutu Historii Akademii Nauk, republikańskiego stowarzyszenia zajmującego się rozpowszechnianiem wiedzy naukowo-politycznej, a także redakcja dziennika „Wojujący Ateista”. Stwierdzono, że system nauczania oderwany był od ateistycznego wychowania, nauczyciele nie angażowali się, chociaż na przykład w obwodzie czerkaskim „w szkołach przy komitetach rodzicielskich powołano ateistyczne sekcje, które rejestrowały dzieci i ich rodziny i prowadziły indywidualną pracę z wierzącymi”²⁸⁶. Niemniej zobowiązano lokalne władze do powołania komisji współdziałania dla kontroli nad przestrzeganiem prawa o kultach. Komisje powołano nie tylko w rejonach, ale w każdej wiosce. W praktyce objęto kontrolą wszystkie osoby, które przejawiały jakiegokolwiek zainteresowanie sprawami religijnymi²⁸⁷. Podczas prowadzonego dochodzenia sekretarz miejscowej organizacji partyjnej w Szarogrodzie (USRR, obw. winnicki) przyznał, że „do nadzoru każdego wierzącego jest przypisany jeden komunista”²⁸⁸. Tym razem w skład komisji powołano pracowników organizacji partyjnych i komsomolskich, oświaty, zdrowia, kultury, urzędu skarbowego, emerytów, itp. Każdy z członków komisji był przyporządkowany do jednej z istniejących na terenie rejonu organizacji religijnych. Działalność komisji współdziałania konsultowana była z rejonowymi naukowo-ateistycznymi sekcjami Towarzystwa Krzewienia Nauki i Kultury Świeckiej, co w praktyce było wykorzystywane przez lektorów i propagandystów ateizmu²⁸⁹. Prace te koordynowane były przez urząd pełnomocnika Rds.KR²⁹⁰.

Epoka wojującego ateizmu została po 70. latach zamknięta – tak, jak i polityka antyreligijna wprowadzona przez Lenina, a kontynuowana i rozwijana przez jego następców. Przemiany wewnętrzne w ZSRR – a w konsekwencji rozpad Związku Sowieckiego 31 XII 1991 roku – doprowadziły do przełomu. Zmiany wprowadzane przez prezydenta M. Gorbaczowa w czasie tzw. *pieriestrojki i głasnosti* rozpoczęły okres odrodzenia. Było to możliwe m.in. dzięki zachowanej – przez ludność katolicką – wierze i tradycji chrześcijańskiej. Pieriestrojka nie oznaczała jednak natychmiastowego przewartościowania stanowiska władz wobec religii²⁹¹. Władze centralne nie zrezygnowały z wywierania wpływu na kształtowanie nowego modelu życia religijnego. Przewodniczący Rady ds. Religii – K. Harczew – przyznał, że na otaczającą rzeczywi-

stość społeczno-polityczną „należy patrzeć trzeźwo: według naszej woli lub przeciw niej, religia wchodzi w socjalizm, i nawet więcej, nie wchodzi, a wjeżdża jak po szynach. I tak, jak władza w pełni należy do nas, to ja myślę, w naszych siłach skierowanie tych szyn w tą lub inną stronę, w zależności od naszych interesów. (...) – wskazując jednocześnie, że – dobór i postawa kapłanów – jest zadaniem partii!”²⁹².

Bez względu na stanowisko partii w nurt tych przemian i dążeń wolnościowych włączyło się również miejscowe duchowieństwo i księża „z Polski”, podejmując posługę we wszystkich dawnych i nowo powstałych instytucjach religijnych (parafie, seminaria duchowne, kurie biskupie, wydawnictwa religijne)²⁹³.

Przypisy

¹ M.T. Staszewski, *Polityka wyznaniowa europejskich państw socjalistycznych*, w: *Polityka wyznaniowa. Tło-warunki-realizacja*, red. M. T. Staszewski, W. Myslek, Warszawa 1975, s. 82-83.

² I. Grajewski, *Komuna Paryska 1871 r. Zagadnienia władzy proletariackiej*, Warszawa 1961, s. 111-116.

³ J.M. Bocheński, *Lewica. Religia. Sowietologia*, Warszawa 1996, s. 301; T. Pikus, *Rosja w objęciach ateizmu*, Warszawa 1997, s. 34-35. Według przekonań marksistów wystarczyło religię pozbawić bazy, majątku i źródeł dochodu, a Kościół sam zniknie.

⁴ M.T. Staszewski, *Polityka wyznaniowa...*, dz. cyt., s. 82- 83.

⁵ М.И. Одинцов, *Вероисповедная политика советского государства в 1939-1958гг. w: Власть и церковь в СССР и странах Восточной Европы 1939-1958. Дискуссионные аспекты*, red. Г. П. Мурашко, М. И. Одинцов, Москва 2003, s. 7.

⁶ A. Grajewski, *Najdłuższa religijna wojna XX wieku. Z dziejów ateizmu w ZSRR*, w: *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i głośności. Materiały z sesji Eklezjologiczno-Misjologicznej. Pieniężno, 2-30 IX 1989*, red. W. Grzeszczak SVD, E. Śliwka SVD, Warszawa-Pieniężno 1992, s. 75.

⁷ Dokument 24: *Из программы РКП(б), принятой на VIII съезде партии (18-23.3.1918)*, w: *Русская Православная Церковь в советское время (1917-1991). Материалы и документы по истории отношений между государством и Церковью*, кн. 1, red. Г. Штриккер, Москва 1995, s. 135.

⁸ Ks. J. Szymański, *Kościół i związki wyznaniowe w ZSRR*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. 19, Radom 2005, s. 194-209.

⁹ *Religia w sowiecko-rosyjskim systemie wychowania*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 2(1951) z. 2, s. 171.

¹⁰ W. Lenin, *Socjalizm a religia*, w: K. Marks, F. Engels, W. Lenin, *O religii*, Warszawa 1984, s. 409-410.

¹¹ Ю. Розенбаум, *Декрет о свободе совести*, „Наука и религия”, 2(1963), s. 36; В. Роод, *Рим и Москва. Отношения между Святым Престолом и Россией (Советским Союзом) в период от Октябрьской революции 1917 г. до 1 декабря 1989 г.*, Львів 1995, s. 20-21; P. Wysocki, *Мос віару. Проба przedstawienia prześladowań Kościoła rzymskokatolickiego na*

Ukrainie na przykładzie parafii Św. Anny w Barze w latach 1917-1991, Poznań 1998, s. 39-40; T. Skalski, *Terror i cierpienie. Kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932. Wspomnienia*, Lublin-Rzym-Lwów 1995, s. 138-139, 146-167.

¹² Ю. Розенбаум, *Декрет...*, dz. cyt., s. 36; M.T. Staszewski, *Polityka wyznaniowa...*, dz. cyt., s. 83; H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917-1991)*, Warszawa 1993, s. 18.

¹³ Ю. Розенбаум, *Декрет...*, dz. cyt., s. 36; J. Jarco, *Kalendarium Sacrum Russiae Millenium*, w: *Dar Polski Białorusinom, Rosjanom i Ukraincom na Tysiąclecie ich Chrztu Świętego*, red. K. Podlaski, Londyn 1989, s. 72.

¹⁴ Dokument 9: *Декрет Совета Народных Комиссаров об отделении церкви от государства и школы от церкви (23.1.1918)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 113-114; R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSSR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 63; А. Жуковский, *Сучасний стан релігії й церкви під советами, зокрема в УРСР*, w: *Релігія в житті українського народу. Збірник матеріалів наукової конференції у Рокка ді папа (18-20 X 1963)*, red. В. Янев, München-Rom-Paris 1966, s. 40; M. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*, Warszawa-Wrocław 1991, s. 270; Й. Лортц, *История Церкви. Рассмотренная в связи с историей идей*, т. 2, Новое время, Москва 2000, s. 465; *О религии /Хрестоматия/*, red. И. И. Бражник, Ф. И. Долгих, Москва 1963, s. 502-505; *Архивы Кремля. Политбюро и Церковь 1922-1925 гг., Издание подготовили: Н. Н. Покровский, С. Г. Петров*, Москва 1997, s. 495-496; Б. Чаплицкий, И. Осипова, *Книга памяти. Мартиролог Католической церкви в СССР*, Москва 2000, s. XXIII; H. Sroka, *Polityka władz sowieckich wobec Kościoła katolickiego w dekanacie miorskim, w archidiecezji wileńskiej po II wojnie światowej*, „Studia Polonijne” 18(1997), s. 68-69; J.R. Nowak, *Walka z Kościołem. Wczoraj i dziś*, Szczecinek 1999, s. 12-14; J.M. Kurczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939*, Wrocław 1994, s. 263.

¹⁵ Dokument 17: *[Из Конституции РСФСР от 10.7.1918]*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 126; M. Iwanow, *Pierwszy naród...*, dz. cyt., s. 270.

¹⁶ Dokument 19: *Постановление Народного Комиссариата Юстиции о порядке проведения в жизнь декрета „Об отделении церкви от государства и школы от церкви” (Инструкция) (23.1.1918)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 128-131; H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁷ J. Wróbel, *Polityka ZSRR wobec Kościoła katolickiego w latach 1917-1939*, w: *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, red. ks. E. Walewander, Lublin 1991, s. 88-89; J. Związek, *Kościół katolicki w Związku Radzieckim (1918-1990)*, w: *Sluga Boży O. Serafin Kaszuba (1910-1977). Materiały z sympozjum poświęconego życiu i działalności Slugi Bożego o. Serafina Kaszuby, kapucyna. WSD Kapucynów, 5 III 1994 r.*, red. J. Marecki OFMCap, Kraków 1994, s. 19.

¹⁸ J. Wołczański, *Statut i skład personalny rzymskokatolickiej parafii katedralnej w Kamieńcu Podolskim według stanu z 6 grudnia 1930 roku*, w: *Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. ks. J. Wołczański, Kraków-Kamieniec Podolski 2001, s. 385.

¹⁹ H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996, s. 155; M. Iwanow, *Pierwszy naród...*, dz. cyt., s. 272; R. Dzwonkowski, *Losy diecezji tiraspolskiej po rewolucji bolszewickiej. Martyrologium duchowieństwa i wiernych*, „Roczniki Teologiczne” 1998, z. 4(45), s. 114.

²⁰ R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 63; B. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 106; H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, dz. cyt., s. 16-17.

²¹ B. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 106. Partia swoją przewodnią rolę i nieograniczoną władzę pełniła do 1990 r.

- ²² *Konstytucja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Warszawa 1978, s. 45-46.
- ²³ *O religii...*, dz. cyt., s. 498.
- ²⁴ P. Wyszowski, *Mos...*, dz. cyt., s. 46; A. Grajewski, *Najdłuższa religijna...*, dz. cyt., s. 76. Wydział ten w języku potocznym nazwany był wydziałem likwidacyjnym.
- ²⁵ H. Рубльова, *Невідомо діянка <Антирелігійного фронту>: боротьба владних структур УСРР проти Римсько-Католицької Церкви, 1920-і роки*, „3 архівів ВУЧК ГПУ НКВД КГБ” 1998, nr 1/2, s. 230. Głównym zadaniem wydziału było możliwe dokładne zebranie informacji o poszczególnych wyznaniach, o czym świadczy skład osobowy wydziału złożony z ludzi różnych instytucji i zawodów.
- ²⁶ В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 253-254; *Коммунистическое строительство в СССР и преодоление религиозных пережитков*, „Наука и религия” 1(1959), s. 6.
- ²⁷ *Архивы Кремля. Политбюро и Церковь 1922-1925 гг. Издание подготовили: Н. Н. Покровский, С. Г. Петров*, Москва 1997, s. 556.
- ²⁸ *Влада і костюль в радянській Україні, 1919-1937рр.: Римо-католицька церква під репресивним тиском тоталітаризму*, „3 архівів ВУЧК ГПУ НКВД КГБ” 2 (2003), s. 36-40, 110.
- ²⁹ О. Молчанов, *Перше покоління*, „Людина і світ” 12 (1967), s. 13; R. Dzwonkowski, *Charakterystyka religijności Polaków na Białorusi i Ukrainie*, w: *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i głośności. Materiały z sesji Eklezjologiczno-Misjologicznej. Pieniężno, 28-30 IX 1989*, red. W. Grzeszczak SVD, E. Śliwka SVD, Warszawa-Pieniężno 1992, s. 160.
- ³⁰ *Документ 72: Документи Антирелігійної комісії за 1923-1928 (Из статьи А. Нежного „Протоколы кремлевских мудрецов”)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 218; *Архивы Кремля*, s. 556-558.
- ³¹ О. Молчанов, *Перше покоління*, dz. cyt., s. 14. „Wszelka działalność Związku Bezbożników Ukrainy miała miejsce pod bezpośrednim kierownictwem partii, która uważała Związek Bezbożników, jako swego niezbędnego pomocnika w ateistycznym wychowaniu mas robotniczych i formowaniu ich naukowego, materialistycznego światopoglądu”.
- ³² Б. Чаплицкий, И. Осипова, *Книга памяти...*, dz. cyt., s. XXXIV; R. Dzwonkowski, *Z historii ateizacji w ZSRR 1917-1939*, w: *Ku prawdzie we wspólnocie człowieka i Boga. Studia dedykowane Ks. Stanisławowi Kowalczykowi*, red. E. Balawajder, ks. P. Nitecki, A. Jabłoński, Sandomierz 1997, s. 327.
- ³³ R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 83-89; A. Grajewski, *Najdłuższa religijna...*, dz. cyt., s. 77; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 102.
- ³⁴ J. Jarco, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 76.
- ³⁵ Z. Krzyszowski, *Ateizm*, w: *Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religio-logicznej*, red. H. Zimoń SVD, Lublin 2000, s. 185-203. Autor przedstawił pojęcie ateizmu, jego strukturę i przyczyny.
- ³⁶ О. Молчанов, *Перше покоління*, dz. cyt., s. 13.
- ³⁷ P. Wyszowski, *Mos...*, dz. cyt., s. 53.
- ³⁸ *Архивы Кремля...*, dz. cyt., s. 547-549.
- ³⁹ О. Молчанов, *Перше покоління*, dz. cyt., s. 13-17.
- ⁴⁰ J. Jarco, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 76.
- ⁴¹ J. M. Kupczak, *Polacy na Ukrainie*, dz. cyt., s. 275.
- ⁴² *Державний Архів Вінницької Облaсті (dalej: ДАВО), Р-2700, 6, 1745, s. 271-277; J. Wróbel, Polityka ZSRR...*, dz. cyt., s. 107.
- ⁴³ *Документ 110: Постановление Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета и Совета Народных Комиссаров о религиозных объединениях (8.4.1929)*, w: *Русская*

Православная, кн. 1, s. 307-310; В. А. Куроедов, *Советское Государство и церковь*, Москва 1976, s. 53-54.

⁴⁴ Dekret ten obowiązywał na całym terytorium ZSRR do 1989 roku. Na niego powołuje się M. Gorbaczow podczas spotkania z papieżem Janem Pawłem II 1 grudnia 1989 roku. M. Gorbaczow – pytany o rychłą legalizację Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie – odpowiedział, że będzie to możliwe dopiero po zmianie ustawodawstwa z 1929 roku; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 106-108, 153; M. Cieślak, *Problemy aktualnej polityki wyznaniowej w ZSRR*, w: *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i gласности. Materiały z sesji Eklezjologiczno-Misjologicznej. Pieniężno, 28-30 IX 1989*, red. W. Grzeszczak SVD, E. Śliwka SVD, Warszawa-Pieniężno 1992, s. 229.

⁴⁵ H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, dz. cyt., s. 116-117; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 106-107; Dokument 110: *Постановление Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета и Совета Народных Комиссаров о религиозных объединениях (8.4.1929)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 307-310.

⁴⁶ Dokument 110: *Постановление Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета и Совета Народных Комиссаров о религиозных объединениях (8.4.1929)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 307-310; Dokument 111: *[Комментарий к принятой 18.5.1929 года XIV Съездом Советов новой редакции 4-й статьи Конституции РСФСР]*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 311-312; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 108; J. Wróbel, *Polityka ZSRR...*, dz. cyt., s. 89-90.

⁴⁷ Dokument 110: *Постановление Всероссийского Центрального Исполнительного Комитета и Совета Народных Комиссаров о религиозных объединениях (8.4.1929)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 307-310; Dokument 111: *[Комментарий к принятой 18.5.1929 года XIV Съездом Советов новой редакции 4-й статьи Конституции РСФСР]*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 311-312; Dokument 118: *[Из Конституции РСФСР, принятой 5.12.1936]*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 324; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 108.

⁴⁸ А. Венгер, *Рим и Москва 1900-1950*, Москва 2000, s. 520-521. Spis ten został unieważniony 25 września 1937 roku „Stalin oznajmił, że spis dokonany był przez osoby niekompetentne, przede wszystkim zaś wykorzystany był przez wrogów narodu, szpiegów”.

⁴⁹ М.Т. Стасzewski, *Polityka wyznaniowa...*, dz. cyt., s. 117-118; Г.Р. Гольст, *Религия и закон*, Москва 1975, s. 3-4.

⁵⁰ J. Wróbel, *Polityka ZSRR...*, dz. cyt., s. 90; Н. Рубльова, *Невідома ділянка...*, dz. cyt., s. 232.

⁵¹ *Статті Кримінального Кодексу Української РСР (в редакції 1927 р.)*, w: *Церква Христова 1920-1940, Переслідування християн в СРСР*, red. О. К. Соколовський, Київ 1999, s. 256-264.

⁵² Н. Рубльова, *Невідома ділянка...*, dz. cyt., s. 232-233; R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 68. Autor omawia stosowanie tego samego artykułu KK w RFSRR 58, posiadającego 14 obszernych punktów dających łatwo zastosować się do każdego niepożądanego dla władz zachowania się obywatela. Należy pamiętać, że kapłani należeli wówczas do kategorii osób pozbawionych praw, np. wyborczych; tenże, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 88-90.

⁵³ Dokument 174: *[Из нового Уголовного Кодекса РСФСР] (27.10.1960)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 24; Н. Стасzewski, *Polityka wyznaniowa...*, dz. cyt., s. 117-118.

⁵⁴ ДАВО, Р-2700, 19, 63, s. 69-70.

⁵⁵ ДАВО, Р-2700, 6, 1747, s. 18.

⁵⁶ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 69. W projekcie KK za działalność religijną, rozumianą jako organizowanie lub kierowanie grupami wyznaniowymi działającymi przeciwko prawom obywatelskim, naruszającymi spokój publiczny, nawołującymi do niewykonywania obowiązków obywatelskich, groziło do 5 lat więzienia lub 5 lat zesłania – z konfiskatą majątku.

⁵⁷ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 69.

⁵⁸ ДАВО, P-2700, 19, 59, s. 77-81.

⁵⁹ И. Цамерян, *Подготовка наших кадров. Програма партии - руководство к действию*, „Наука и религия” 3(1962), s. 13.

⁶⁰ *О религии...*, dz. cyt., s. 514-516.

⁶¹ А. Жуковский, *Сучасний стан...*, dz. cyt., s. 43; J. Jarco, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 79.

⁶² В. Войналович, *Наступ на етноконфесійні осередки як один із засобів здійснення національної політики в Україні (друга пол. 40-х – 50-ті роки ХХ ст.)*, „3 архівів ВУЧК ГПУ НКВД КГБ” 1/2 (1997), s. 209-210.

⁶³ М. Krzyszczaka, *Polacy na Ukrainie. Zarys dziejów*, Lublin 2003, s. 91.

⁶⁴ ДАВО, P-2700, 19, 33, s. 36; ks. J. Szymański, *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnicki 1941-1964*, Lublin 2003, s. 145.

⁶⁵ В. Войналович, *Наступ на етноконфесійні осередки*, dz. cyt., s. 217.

⁶⁶ ДАВО, P-2700, 19, 31, s. 52.

⁶⁷ ДАВО, P-2700, 19, 33, s. 1.

⁶⁸ ДАВО, P-2700, 19, 33, s. 8-9. Wskazania dotyczyły: 1) ustanowienia trwałego kontaktu z organami podatkowymi na odpowiednim szczeblu, 2) informacji przekazywanych im o osobach otrzymujących dochody z wykonywania obrzędów religijnych, 3) odpowiedniego nadzoru niedopuszczającego do powstawania problemów, 4) przesyłania skarg do organów podatkowych, 5) współpracy z innymi organami podatkowymi i przekazywania informacji w sprawach osób duchownych, 6) zaproponowania duchowieństwu prowadzenia ksiąg rejestrujących dochody, 7) informowania Rds.KR o wynikach przedsięwzięć.

⁶⁹ ДАВО, P-2700, 19, 33, s. 10-10b.

⁷⁰ В. Войналович, *Політико-правові засади національно-релігійної політики в Україні кінця 50-Х – першої половини 60-Х років*, w: *Історія України. Маловідомі імена, події, факти*, red. П.Т. Тронько, О.Г. Бажан, Л.А. Гречина, Київ 1997, s. 201.

⁷¹ ДАВО, P-2700, 19, 49, s. 25.

⁷² ДАВО, P-2700, 7с, 478, s. 36-38. Na marginesie dokumentu podpisanego przez zastępcę przewodniczącego Rady Obwodowej, J. Szewcowa, znajduje się uwaga o następującej treści: „Polskać do wszystkich rejonów i tow. Kryżanowskiemu”.

⁷³ ДАВО, P-2700, 7с, 345, s. 37. Informacje dotyczyły danych w obwodzie winnickim za 1952 r.

⁷⁴ ДАВО, P-2700, 6, 1898, s. 215; Ю. Розенбаум, *О пенсиях работающим по найму в религиозных организациях*, „Наука и религия” 7(1963), s. 80-81.

⁷⁵ J. Jarco, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 80; И. Цамерян, *Подготовка...*, dz. cyt., s. 13; В. Род, *Рим...*, dz. cyt., s. 102-103. Związek Wojujących Bezbożników zaprzestał swojej działalności na początku wojny.

⁷⁶ И. Цамерян, *Подготовка...*, dz. cyt., s. 13.

⁷⁷ ДАВО, П-136, 30, 180, s. 8.

⁷⁸ ДАВО, П-136, 30, 180, s. 53ab.

⁷⁹ Tamże, s. 87.

⁸⁰ Tamże, s. 131.

⁸¹ В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 104-105. Zdaniem autora, eskalacja propagandy ateistycznej w 1958 roku ujawniła się po opublikowaniu artykułu w czasopiśmie „Коммунист”; Dokument 168: *Усилить научно-атеистическую пропаганду (1958)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 17-19.

⁸² В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 104.

⁸³ Dokument 163: *О крупных недостатках в научно-атеистической пропаганде и мерах ее улучшения. Постановление ЦК КПСС (7.7.1954)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 10.

⁸⁴ *О религии*, dz. cyt., s. 525; В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 104.

⁸⁵ *Постанова ЦК КПРС. Про помилки*, dz. cyt., s. 2.

⁸⁶ *Przemówienie towarzysza M. A. Susłowa*, w: *Materiały XX Zjazdu KPZR 14-25 lutego 1956 r. Referaty. Wybór przemówień. Uchwały i rezolucje*, Warszawa 1956, s. 242.

⁸⁷ *О религии*, dz. cyt., s. 525; Dokument 164: *Об ошибках в проведении научно-атеистической пропаганды среди населения. Постановление ЦК КПСС (10.11.1954)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 11-12.

⁸⁸ J.M. Bocheński, *Lewica*, dz. cyt., s. 309. W szkolnictwie chodziło nade wszystko o indoktrynację dzieci i młodzieży.

⁸⁹ *Важлива ділянка ідеологічної роботи*, „Вінницька Правда” 10 IX 1956, s. 3.

⁹⁰ Podobny plan antyreligijny zatwierdzono 15 V 1932 roku. Powiedziano w nim: „Do 1 V 1937 r. na terytorium ZSRR nie będzie już potrzebny ani jeden dom modlitewny, zaś samo pojęcie Boga będzie wykreślone jako przeżytek średniowiecza i narzędzie hamowania rozwoju mas”. Zob. *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Pałyga SAC*, Warszawa 1993, s. 74; S. Wyszynski, *Katolicka Nauka Społeczna. Wybór artykułów z „Ateneum Kapłańskiego” z lat 1929-1946*, Włocławek 2001, s. 205.

⁹¹ А. Жуковский, *Сучасний стан...*, dz. cyt., s. 44-45.

⁹² ДАВО, Р-2700, 19, 61, s. 22-23.

⁹³ Ф. Олещук, *Что такое атеизм*, „Наука и религия” 8(1960), s. 40.

⁹⁴ *Програма партії – руководство к действию*, „Наука и религия” 2(1962), s. 3.

⁹⁵ *Поліпшити роботу культурно-освітніх закладів на селі*, „Вінницька Правда” 1 XII 1954, s. 3.

⁹⁶ *Ширше розгортати науково-атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 7 VIII 1954, s. 3.

⁹⁷ *Повсякденно керувати лекційною пропагандою*, „Вінницька Правда” 10 X 1954, s. 3.

⁹⁸ М. Гненний, *Релігійні забобони та їх шкода*, „Вінницька Правда” 8 VIII 1954, s. 3.

⁹⁹ І. Кушнір, *Атеїстична пропаганда – важлива ділянка партійної роботи*, „Вінницька Правда” 12 X 1954, s. 3; *Ширше розгортати науково-атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 7 VIII 1954, s. 2.

¹⁰⁰ М. Кирницький, *Недооцінюють науково-атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 22 X 1954, s. 3.

¹⁰¹ І. Тюрін, *Про подолання релігійних пережитків у свідомості людей*, „Вінницька Правда” 31 VIII 1954, s. 3; М. Яковенко, *Релігія – ворог науки і прогресу*, „Вінницька Правда” 15 X 1954, s. 2; Д. Похилевич, *Ватикан – агент американського імперіалізму*, „Вінницька Правда” 9 X 1954, s. 3.

¹⁰² ДАВО, Р-2700, 7с, 355, s. 48-51.

¹⁰³ Ф. Олещук, *Насущні питання атеїстичної пропаганди*, „Вінницька Правда” 11 IX 1959, s. 4.

¹⁰⁴ І. Рижій, *Атеїзму – силу наступальну!*, „Вінницька Правда” 16 XII 1964, s. 3.

¹⁰⁵ ДАВО, Р-2700, 19, 51, s. 1.

¹⁰⁶ *Важлива ділянка ідеологічної роботи*, „Вінницька Правда” 10 IX 1956, s. 3.

¹⁰⁷ *Третій з'їзд Товариства для поширення політичних і наукових знань Української РСР*, „Вінницька Правда” 7 IV 1956, s. 1. Na Ukrainie w szeregach Towarzystwa „Znanie” w 1956 roku było 75 tys. członków.

¹⁰⁸ В. Елютин, *Важное условие коммунистического воспитания*, „Наука и религия” 2(1959), s. 4. Kurs omawiający podstawy ateizmu na wyższych uczelniach od 1959 roku miał obejmować minimum 24 godz. wykładowe. Pracowników naukowych katedry ateizmu naukowego na uniwersytecie kijowskim zobowiązano: do opublikowania szeregu artykułów dotyczących ateizmu, wypracowania metodyki wykładu, koordynowania prac naukowych w zakresie historii i teorii ateizmu.

¹⁰⁹ В. Войналович, *Політико-правові засади*, s. 195.

¹¹⁰ ДАВО, Р-2700, 19, 56, s. 1-2, 4ab.

¹¹¹ М. Добровольський, *Активніше вести атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 13 IV 1957, s. 3.

¹¹² ДАВО, П-136, 44, 194, s. 121.

¹¹³ ДАВО, П-136, 45, 291, s. 7.

¹¹⁴ *Ростити кадри пропагандистів*, „Вінницька Правда” 26 I 1958, s. 1.

¹¹⁵ ДАВО, П-136, 45, 291, s. 6-15.

¹¹⁶ ДАВО, П-136, 47, 311, s. 14-17.

¹¹⁷ Тамże, s. 21.

¹¹⁸ ДАВО, Р-2700, 19, 57, s. 80; ДАВО, П-136, 46, 199, s. 132.

¹¹⁹ ДАВО, П-136, 48, 214, s. 39; ДАВО, Р-2700, 19, 57, s. 53.

¹²⁰ ДАВО, Р-2700, 7с, 478, s. 28.

¹²¹ Тамże, s. 69; ДАВО, Р-2700, 19, 60, s. 106. Na rzecz ateizacji w tym rejonie pracowało: 28 klubów, 5 domów kultury, 23 biblioteki ogarniające 14 tys. czytelników. Dodatkowo pracowało 5 uniwersytetów kultury.

¹²² ДАВО, Р-2700, 7с, 478, s. 69.

¹²³ М. Михайлов, *Проти релігійних забобнів*, „Вінницька Правда” 25 VIII 1959, s. 3.

¹²⁴ П. Дарманський, *Чому я порвав з релігією. Розповідь колишнього священика, кандидата богослов'я*, „Вінницька Правда” 4 III 1958, s. 3.

¹²⁵ О. Міріука, *Чому я порвав з релігією*, „Вінницька Правда” 9 VII 1960, s. 3.

¹²⁶ С. Кудинська, *Чому я перестала вірити в бога*, „Вінницька Правда” 26 X 1958, s. 4.

¹²⁷ И.Цамерян, *Пропаганда атеизма – наше общее дело*, „Наука и религия” 1(1960), s. 82-83.

Pracowników naukowych instytutów filozofii, historii i etnografii Akademii Nauk ZSRR zobowiązano wówczas do wypracowywania nowych form i metod w propagowaniu ateizmu naukowego.

¹²⁸ Ф. Олешук, *Что такое*, dz. cyt., s. 41.

¹²⁹ *Лекційну пропаганду – на рівень завдань комуністичного будівництва*, „Вінницька Правда” 26 VI 1960, s. 1.

¹³⁰ ДАВО, Р-151, 9, 980, s. 4-5.

¹³¹ *Завдання партійних організацій України по посиленню масово-політичної роботи серед трудящих. Постанова Пленуму Центрального Комітету КП України*, „Вінницька Правда” 22 V 1959, s. 1.

¹³² ДАВО, Р-2700, 19, 60, s. 98-100.

¹³³ ДАВО, Р-2700, 19, 59, s. 70-71.

¹³⁴ М. Чорний, *Люд робочий церкви не хоче*, „Вінницька Правда” 29 IX 1959, s. 3; Ф. Тарасенко, *Про наших бесідників – атеїстів*, „Вінницька Правда” 13 XI 1959, s. 3.

¹³⁵ ДАВО, П-136, 50, 221, s. 19.

- ¹³⁶ Ф. Олещук, *Насущні питання*, dz. cyt., s. 4.
- ¹³⁷ *Журналисты обсуждают проблемы атеизма*, „Наука и религия” 5(1963), s. 3.
- ¹³⁸ *Високе покликання лектора*, „Вінницька Правда” 12 XII 1959, s. 1.
- ¹³⁹ М. Ройзен, *Образотворче мистецтво – на службу антирелігійній пропаганді*, „Вінницька Правда” 28 III 1959, s. 3; R. Dzwonkowski, *Комунизм в ЗСРС а змысл религійны, творzenie pseudoreligii*, w: *Wychowanie człowieka otwartego. Rola „zmysłu religijnego” Luigi Giussaniego w kształtowaniu osoby*, red. A. Rynio, Kielce 2001, s. 173-174.
- ¹⁴⁰ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 81.
- ¹⁴¹ J. Jarco, *Kalendarium...*, dz. cyt., s. 81; H. Sroka, *Polityka władz sowieckich...*, dz. cyt., s. 69.
- ¹⁴² ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 28.
- ¹⁴³ *Лекційну пропаганду – на рівень завдань комуністичного будівництва*, „Вінницька Правда” 26 VI 1960, s. 1.
- ¹⁴⁴ П. Глуханюк, *У П’ятківці атеїсти воївоєничі*, „Вінницька Правда” 27 V 1962, s. 3.
- ¹⁴⁵ W wieczorze pytań i odpowiedzi *Bez Boga – jasna droga*, zorganizowanym w Szarogrodzie, brało udział blisko 500 chłopców i dziewcząt z Gibałówki, Swobody Szarogrodzkiej, Szostakówki i Koźłówki. Udzielano odpowiedzi na pytania: jak zrodziła się wiara w Boga, o pochodzenie katolicyzmu, dlaczego istnieje wiele religii.
- ¹⁴⁶ М. Мироненко, *Атеїстична робота не терпить шаблону*, „Вінницька Правда” 12 VIII 1960, s. 3.
- ¹⁴⁷ Zniszczenie przydrożnych krzyży miało miejsce w rejonach: szarogrodzkim, czeczelnickim, ulańskim, koziatyńskim, chmielnickim i in. Por. J.R. Nowak, *Przemilczane zbrodnie...*, dz. cyt., s. 161.
- ¹⁴⁸ П. Глуханюк, *У П’ятківці атеїсти...*, dz. cyt., s. 3.
- ¹⁴⁹ ДАВО, P-2700, 6, 1607, s. 47.
- ¹⁵⁰ ДАВО, P-2700, 6, 1750, s. 43.
- ¹⁵¹ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 16. 15 artykułów omawiało organizacje religijne obwodu, a 5 wyznanie się wiary.
- ¹⁵² *За бойову атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 25 VI 1960, s. 1. „Poglądom religijnym trzeba ogłosić prawdziwą wojnę”.
- ¹⁵³ П. Глуханюк, *У П’ятківці атеїсти...*, dz. cyt., s. 3.
- ¹⁵⁴ *Ідеологічній роботі - повсякденну увагу*, „Вінницька Правда” 21 V 1960, s. 3.
- ¹⁵⁵ ДАВО, P-136, 49, 197, s. 3-10.
- ¹⁵⁶ ДАВО, P-2700, 19, 61, s. 17.
- ¹⁵⁷ Tamże, s. 28.
- ¹⁵⁸ ДАВО, P-2700, 19, 61, s. 19. Tym razem zalecano wykorzystać „Наука и религия” 5(1960), s. 83-87.
- ¹⁵⁹ ДАВО, P-2700, 19, 61, s. 36.
- ¹⁶⁰ Tamże, s. 38.
- ¹⁶¹ М. Чернецький, *Удосконалувати атеїстичну пропаганду*, „Вінницька Правда” 23 VII 1960, s. 2. W 1959 roku odbyło się 10 tys. prelekcji o tematyce ateistycznej.
- ¹⁶² Na rzecz propagowania ateizmu w 1954 roku pracowały na terenie obwodu 1682 kluby wiejskie i kolchozowe, 44 rejonowe domy kultury. Zob. *Політиштити роботу культурно-освітніх закладів на селі*, „Вінницька Правда” 1 XII 1954, s. 3.
- ¹⁶³ *Ідеологічну роботу – на рівень сучасних завдань*, „Вінницька Правда” 25 V 1960, s. 2.
- ¹⁶⁴ ДАВО, P-2700, 19, 62, s. 77.
- ¹⁶⁵ ДАВО, P-2700, 19, 64, s. 9-13.
- ¹⁶⁶ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 16.

¹⁶⁷ ДАВО, P-2700, 19, 68, s. 18, 21.

¹⁶⁸ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 65.

¹⁶⁹ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 52-58.

¹⁷⁰ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 77.

¹⁷¹ ДАВО, P-2700, 19, 25, s. 131.

¹⁷² Тамże, s. 192.

¹⁷³ ДАВО, P-2700, 19, 68, s. 70, 74.

¹⁷⁴ ДАВО, P-2700, 19, 65, s. 15-18; ДАВО, P-2700, 7с, 529, s. 17. W audycjach radiowych omawiano następujące tematy: *Człowiek – twórca swojego losu, Komunistyczny kodeks człowieka-twórcy i niewolnika religii, Religia – przyjaciel czy wróg kobiety?: Dlaczego muzyka jest wykorzystywana w kościele?; W jaki sposób mistyczne obrzędy skracają życie człowieka?*.

¹⁷⁵ ДАВО, P-2700, 19, 65, s. 16.

¹⁷⁶ *Атеїзм повинен бути воївничим*, „Вінницька Правда” 4 IV 1961, s. 1.

¹⁷⁷ Н.Мацатов, *Для Бога місця не залишилось...*, „Вінницька Правда” 3 VI 1961, s. 3. „Rozwój techniki, jaki urzeczywistniany jest ludzkimi rękoma, kryje w sobie ogromne zagrożenia. Człowiek może sobie pomyśleć, że on rzeczywiście – stwórcy, że wszystko stworzone na ziemi jego rękoma, że to sprawa rozumu i rąk. Ale człowiek-niestwórca, on odkrywa tylko to, co dla niego dostępne i na co wskazuje mu Pan Bóg. Postęp techniczny powinien zmusić ludzi do padania na kolana i z jeszcze większą wiarą modlenia się do Boga”.

¹⁷⁸ ДАВО, P-2700, 6, 1745, s. 284-286. Relacje podobnej treści napływały do RO w Winnicy ze wszystkich rejonów - jako odpowiedź na wcześniejsze decyzje RO.

¹⁷⁹ ДАВО, P-2700, 6, 1880, s. 21-22.

¹⁸⁰ ДАВО, P-2700, 6, 2111, s. 127-128.

¹⁸¹ І. Колесник, *Виховувати, а не ображати*, „Вінницька Правда” 16 I 1964, s. 3. Zdaniem autora, działania przedstawicieli władz w propagowaniu ateizmu często były nieodpowiedzialne. Na przykład sędzia podczas procesu sądowego powiedział: „Wierzyć w Boga, ludzie dobrzy, wy możecie, ale chodzenie do domu modlitwy prawem zabronione”, a w innym wypadku przytoczył opinię kierownika zakładu pracy, który w ten sposób wypowiadał się o sposobie walki z religią: „kiedyś bywało: idzie babka do cerkwi, a my ją zrugałiśmy. To był ateizm, a teraz...”. Najbardziej niedopuszczalna była stosowana wówczas praktyka niektórych dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, którzy krytykowani za „złą pracę wśród wierzących(...) zwalniali ich z pracy w zakładach sobie podległych”, odsuwając w ten sposób od siebie i zakładu ostrze krytyki władz partyjno-państwowych.

¹⁸² ДАВО, P-2700, 7с, 544, s. 40.

¹⁸³ ДАВО, P-2700, 6, 1898, s. 194. Na zamknięcie budynków kultu składały się następujące działania władz partyjno-państwowych: opracowanie tematyki antyreligijnych wystąpień, wyznaczenie lektorów-ateistów do wygłaszania prelekcji na tematy antyreligijne w miejscowościach, gdzie zamierzano zamknąć budynki przeznaczone dla kultu, zamknięcie budynku modlitewnego i przekazanie jego wyposażenia do najbliższego budynku kultu, powołanie komisji odpowiedzialnej za zamknięcie budynku modlitewnego (w składzie: sekretarz RR, kierownik administracyjny KR KP Ukrainy, pracownik urzędu skarbowego, przewodniczący lokalnej społeczności). Za te działania odpowiadał Wydział Propagandy i Agitacji KR KP Ukrainy.

¹⁸⁴ *Профсоюзы – школа воспитания*, „Наука и религия” 12(1962), s. 3-5. W celu prowadzenia działalności ateistycznej związku zawodowe miały w ZSRR do dyspozycji ponad 18 tys. klubów i domów kultury, ponad 20 tys. projektorów filmowych, 32 tys. bibliotek, 160 tys. „czerwonych kącików” itp. Dla przygotowania wyspecjalizowanej kadry lektorów-ateistów, na bazie

klubów związkowych powołano „uniwersytety ludowe”. Propagowaniem ateizmu zajmowały się także gazety związkowe: „Trud”, „Radzieckie związki zawodowe”, „Klub” itp.

¹⁸⁵ P. Wyszkowski, *Мос...*, dz. cyt., s. 49.

¹⁸⁶ O. Молчанов, *Перше покоління*, dz. cyt., s. 12-13; T. Skalski, *Terror i cierpienie...*, dz. cyt., s. 157-158.

¹⁸⁷ М. Рубін, *Традиціям – дорогу, пережиткам – бій*, „Вінницька Правда” 30 VI 1962, s. 2.

¹⁸⁸ М. Мчедлов, *Идеология современного Католицизма*, „Наука и религия” 2(1959), s. 32; *Покликання – служити людям*, „Людина і світ” 6(1968), s. 14.

¹⁸⁹ Ankietowanym pytano m.in. czy podobały się im współczesne obrzędy rejestracji ślubu, a jeżeli nie to dlaczego? Jak – ich zdaniem – powinna wyglądać uroczystość weselna? Jak powinna przebiegać rejestracja nowo narodzonych? Co ze starych zwyczajów chcieliby widzieć na weselu? Por. М. Орел, *Обрядом – красу*, „Людина і світ” 6(1968), s.14.

¹⁹⁰ М. Генний, *Релігійні забобони та їх шкода*, „Вінницька Правда” 8 VIII 1954, s. 3.

¹⁹¹ *Дети и религия*, s. 4. Na przykład podczas chrztu dzieci przeziębiali się, a nawet śmiertelnie zachłystywały się wodą. Podobnie było z całowaniem krzyża – czynili to zdrowi i chorzy, czy z postami trwającymi 150-200 dni w roku.

¹⁹² В. Носович, *Чи потрібний людині релігійний обряд*, „Людина і світ” 1(1970), s. 51.

¹⁹³ І. Тюрін, *Ширити атеїстичну пропаганду*, dz. cyt., s. 3.

¹⁹⁴ В. Сидоренко, *Коли атеїсти пасують*, „Вінницька Правда” 1 VII 1964, s. 3.

¹⁹⁵ И. Цамерян, *Пропаганда атеизма...*, dz. cyt., s. 83.

¹⁹⁶ *Malanka* – chłopiec przebrany za dziewczynę.

¹⁹⁷ *Michonosza* – dziewczyna przebrana za chłopca.

¹⁹⁸ W Nowy Rok „kolędniczy” – odwiedzając mieszkańców – posiewali ziarnem, składali życzenia.

¹⁹⁹ Панченко, *Релігія в українському суспільстві*, dz. cyt., s. 226.

²⁰⁰ *Ідеологічну роботу – на рівень*, s. 2; Por. Т. Пикус, *Росја...*, dz. cyt., s. 148.

²⁰¹ І. Тюрін, *Про релігійне свято різдва*, „Вінницька Правда” 3 I 1958, s. 4; Ф. Олещук, *XX вік і... різдво*, „Вінницька Правда” 4 I 1961, s. 4: „Przy końcu każdego roku chrześcijanie obchodzą święto upamiętniające mitycznego założyciela chrześcijaństwa – Jezusa Chrystusa”.

²⁰² ДАВО, P-2700, 7с, 553, s. 55; ДАВО, P-2700, 7с, 566, s. 24; І. Рижій, О. Давидюк, *Доходити до кожної людини*, „Вінницька Правда” 11 VI 1963, s. 3.

²⁰³ ДАВО, P-2700, 19, 69, s. 6; ДАВО, P-2700, 7с, 553, s. 55.

²⁰⁴ Документ 188: *Мероприяття по усилению атеистического воспитания населения. Постановление ЦК КПСС (2.1.1964)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 49-51.

²⁰⁵ ДАВО, P-2700, 15, 189, s. 317, 323.

²⁰⁶ Tamże, s. 323. Na seminariach tych, przybliżano doświadczenie wprowadzania nowych obzędów w Leningradzie i obwodzie moskiewskim.

²⁰⁷ Tamże, s. 317-319, 325; „Rejestracja związków małżeńskich według nowego scenariusza odbywała się we wszystkich 35 Radach Wiejskich. [...] W dzień wesela młodych obok klubu spotykali mieszkańcy wioski z chlebem i solą na wyszywany ukraińskim ręczniku, z *korowajem* (specjalny chleb) i tradycyjnym wieńcem. Młodym towarzyszyła orkiestra z klubu. W specjalny sposób, w udekorowanym klubie, następowała uroczysta rejestracja związku małżeńskiego. Młodą rodzinę pozdrawiali przyjaciele, mieszkańcy wioski, radni z wioski, przedstawiciele organizacji partyjnych i komсомolskich. Młodym wręczano prezenty od zarządu kolchozu i Rady wiejskiej. Zgodnie z tradycją młodzi sadzili w sadzie rodzinnego szczęścia jabłoni”. Por. І. Рижій, О. Давидюк, *Доходити*

од кожно́й лю́дини, s. 3. Dla przeprowadzenia rejestracji związku małżeńskiego „specjalnie przygotowywano pomieszczenie. Na scenie umieszczano wielki portret W. Lenina, stół nakrywano czerwonym obrusem, wszędzie umieszczano kwiaty. Od rana grała orkiestra, sala wypełniała się przyjaciółmi, krewnymi, znajomymi, mieszkańcami wioski. Przewodniczący Rady Wiejskiej wręczał młodym zaświadczenie o rejestracji związku małżeńskiego, pozdrawiał ich i składał najlepsze życzenia. Młodych pozdrawiali przedstawiciele organizacji społecznych wioski. Potem do wieczora trwała zabawa”.

²⁰⁸ Tamże, s. 318, 324. Zgodnie z nowym obrzędem, rejestracja nowo narodzonych dzieci przebiegała w następujący sposób: „Jeszcze podczas pobytu w sali porodowej, matki otrzymywały od mieszkańców wioski telegramy z pozdrowieniami. W dniu rejestracji nowo narodzonych dzieci, rodziców i «rodziców chrzestnych» spotykano obok klubu z chlebem i solą, każdemu wręczano bukiety kwiatów. Radny Rady Wiejskiej przypinał rodzicom chrzestnym czerwone kokardy. Rodziców pozdrawiali organizacje partyjne i komsomolskie, społeczność wioski, pionierzy przekazywali rodzicom chrzestnym dla przechowania niemowlętom, czerwone pionierskie krawaty. W sadzie szczęścia rodzinnego na cześć nowo narodzonych sadzono drzewa owocowe”; М. Рубін, *Традиціям – дорогу...*, dz. cyt., s. 2.

²⁰⁹ І. Рижій, О. Давидюк, *Доходити до кожно́й лю́дини*, dz. cyt., s. 3. Święto pełnoletności obchodzono w ten sposób, że „w wielu rejonach uroczyste wydawano dowody osobiste chłopcom i dziewczętom, którzy osiągnęli pełnoletność. (...) Pracownicy Komsomolu (...) razem z pracownikami milicji organizowali wieczór na temat: «Czytajcie i zazdroście, ja – obywatel Związku Radzieckiego». Potem wręczano paszporty. Przedtem o uroczystości informowano w miejscowym radiu, a młodym obywatelom i ich rodzicom wysyłano zaproszenia”.

²¹⁰ ДАВО, Р-2700, 15, 189, s. 319, 325; „Podczas uroczystego pożegnania poborowych, do nich kierowali swoje słowo radni i byli żołnierze. Mieszkańcy wiosek, zobowiązywali przyszłych żołnierzy do ochrony granic i ich pracy. Poborowych obdarowywano podarunkami”. Por. І. Мако́війчук, *У добро́му пу́ть*, „Вінницька Правда” 7 X 1964, s. 4. Autor wyraził opinię, że obrzęd pożegnania poborowych „różnił się szczegółami, co było wynikiem twórczej myśli organizatorów”. Opisany przez niego obrzęd miał być „pomocą dla organizacji komsomolskich i dla pracowników instytucji kulturalno-oświatowych w uczczeniu tego wydarzenia przez mieszkańców miast i wsi”. Uroczystość przebiegała według następującego scenariusza: w klubie, uroczyste udekorowanym kwiatami, plakatami, transparentami, zebrali się mieszkańcy wioski. Na scenie poborowi, władze partyjno-państwowe wioski, weterani, rodzice. Poborowi mieli przypięte czerwone kokardy i w rękach trzymali bukiety kwiatów. Uroczystość rozpoczynała matka jednego z poborowych. Po swoim wystąpieniu witała ona każdego z poborowych, a chór śpiewał pieśni o matce. Potem poborowi wręczali bukiety kwiatów swoim matkom. Kolejno głos zabierali przedstawiciele organizacji komsomolskiej, weterani. Następnie dziewczęta obdarowywały poborowych białymi chusteczkami i stając półkołem śpiewały dla nich humoreski. Przemawiał jeszcze przedstawiciel kolchozu, (który wręczył poborowym walizki i drobne upominki) i pracownik kolchozu, który odczytał i wręczył poborowym zobowiązanie. Pionierzy wręczyli kwiaty i czerwone krawaty. Odspiewano hymn ZSRR. Wprowadzono na salę czerwony sztandar. Poborowi składali przysięgę. Jej tekst z fotografiami poborowych zawieszono na ścianie klubu. Sami poborowi na pamiątkę tego wydarzenia obok klubu w alei poborowych sadzili kasztanowe drzewka.

²¹¹ Tamże, s. 324. „Oddając cześć zmarłym mieszkańcy wioski szli za trumną ze sztandarami i kwiatami. Orkiestra grała hymny żałobne. Podczas żałobnego mitingu występowali przedstawiciele wioski i kolchozu”.

²¹² Tamże, s. 317-320; Б. Кірше, *Зимою – живі квіти*, „Вінницька Правда” 22 III 1964, s. 3. W dzień „grobów” na cmentarzu zbierali się robotnicy z przedstawicielami urzędów i organizacji społecznych na uroczystej żałobnej ceremonii. Wspominano dobrze tych, którzy zmarli lub zginęli. Orkiestra wykonywała tradycyjne melodie.

²¹³ Б. Кірше, *Зимою – живі квіти*, dz. cyt., s. 3.

²¹⁴ ДАВО, P-2700, 15, 189, s. 321-322.

²¹⁵ ДАВО, P-2700, 15, 193, s. 172-173.

²¹⁶ Tamże, s. 148-152.

²¹⁷ *Громадянські свята і обряди*, „Людина і світ” 1(1970), s. 31; *Нові обряди і свята*, „Людина і світ” 6(1970), s. 2-4.

²¹⁸ ДАВО, P-2700, 19, 68, s. 20-21.

²¹⁹ *Журналісти обговорюють проблеми атеїзму*, „Наука і релігія” 5(1963), s. 3-8.

²²⁰ *Університет мільйонів*, „Наука і релігія” 10(1963), s. 3-6.

²²¹ М. Мазур, *Пропагандисту потрібні знання*, „Вінницька Правда” 29 VI 1963, s. 3. W 1963 roku uniwersytet wieczorowy marksizmu-leninizmu w Winnicy ukończyło 206 propagandyistów, a 420 rozpoczęło drugi rok studiów.

²²² В. Світовий, *Шукати стежки до людських душ!*, „Вінницька Правда” 18 XII 1963, s. 3.

²²³ *Фронт ударний, ідеологічний. 3 пленуму обласного відділення товариства «Знання»*, „Вінницька Правда” 17 XII 1963, s. 2.

²²⁴ *Діє будинок атеїста*, „Вінницька Правда” 21 III 1963, s. 3.

²²⁵ В. Роод, *Рим...*, dz. cyt., s. 254-255.

²²⁶ *Фронт ударний*, s. 2. Uczestnicy obwodowego plenum odwołali się do wystąpienia Chruszczowa, który mówił: „Nie można przyjmować do komunizmu osób, które obrosły mchem kapitalistycznych przesądów. Trzeba najpierw zadbać o to, by uwolnić je od ciężaru przeszłości”. Ich zdaniem, „komunizm nie może się umocnić bez głębokich zmian w świadomości ludzi, w ich poglądach, tradycjach, zwyczajach. W uciążliwym spadku, jakie społeczeństwo radzieckie otrzymało od przeszłości, najbardziej masowym i konserwatywnym są przesady religijne”; Por. П. Дулуман, *Йти до людей*, „Вінницька Правда” 14 V 1963, s. 3.

²²⁷ ДАВО, P-2700, 19, 70, s. 15.

²²⁸ Dokument 188: *Мероприяття по усилению атеистического воспитания населения. Постановление ЦК КПСС (2.1.1964)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 49-51. Instytut Ateizmu Naukowego w oparciu o wydawane przez Instytut Historii Akademii Nauk ZSRR zbiory artykułów: *Вопросы истории религии и атеизма*, Moskwa 1950-1964 (wydano 12 tomów); *Ежегодник музея истории религии и атеизма*, Moskwa-Leningrad 1957-1964, (wydano 7 tomów) zorganizował wydawanie dwa razy w roku zbioru artykułów *Вопросы научно атеизма*.

²²⁹ ДАВО, P-2700, 19, 70, s. 15.

²³⁰ І. Колесник, *Виховувати, а не ображати*, „Вінницька Правда” 16 I 1964, s. 3.

²³¹ *Атеїзму – силу наступальну!*, „Вінницька Правда” 16 XII 1964, s. 3.

²³² М. Федоренко, *Лекторії для віруючих*, „Вінницька Правда” 1 IV 1964, s. 3.

²³³ *Від темряви до світла*, „Вінницька Правда” 19 III 1964, s. 4.

²³⁴ М. Рубін, *Вміти переконувати!*, „Вінницька Правда” 26 III 1964, s. 3.

²³⁵ ДАВО, П-136, 45, 291, s. 14.

²³⁶ Ю. Розенбаум, *Декрет*, dz. cyt., s. 36-38; Dokument 9: *Декрет Совета Народных Комиссаров об отделении церкви от государства и школы от церкви (23.1.1918)*, w: *Русская Православная*, кн. 1, s. 113-114.

²³⁷ P. Wyszkowski, *Мос...*, dz. cyt., s. 60, 134-139.

- ²³⁸ E. Черепакін, *До навчання, друзі!*, „Людина і світ” 1(1970), s. 32.
- ²³⁹ J. Wróbel, *Polityka ZSRR...*, dz. cyt., s. 89; H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, dz. cyt., s. 18.
- ²⁴⁰ M. Iwanow, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 93; H. Stehle, *Tajna dyplomacja...*, dz. cyt., s. 54, 345. Rozporządzenie to było modyfikowane: wymagano kwalifikowanych pedagogów, uprzedniego zezwolenia władz, rejestracji w kompetentnych organach.
- ²⁴¹ R. Dzwonkowski, *Z historii ateizacji...*, dz. cyt., s. 331.
- ²⁴² M. Iwanow, *Kościół katolicki...*, dz. cyt., s. 101.
- ²⁴³ ДАВО, P-2700, 19, 33, s. 25-26. W ocenie władz „organizacja dzieci «Korony» były nieodłącznym uczestnikiem wszystkich religijnych ceremonii, dróg krzyżowych i itp. Każda «Korona» występowała pod swoim znakiem, ze swoim kierownikiem-tercjarem. Wszyscy byli jednakowo ubrani – dziewczynki w białych sukienkach, z rozpuszczonymi włosami i wiankami na głowie, chłopcy – w jednakowych ciemnych garniturach i kravatach przypominających pionierskie, tylko niebieskiego koloru. Przyjęcie do grupy «Rycerzy ducha» odbywało się po długim i dokładnym przygotowaniu, wszyscy chcący przystąpić składali egzamin. Po czym odbywała się ceremonia ślubowania”.
- ²⁴⁴ *O religii*, dz. cyt., s. 521-522.
- ²⁴⁵ M. Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, Warszawa 1950, s. 173.
- ²⁴⁶ ДАВО, P-2700, 7с, 404, s. 19.
- ²⁴⁷ О. Лиськов, *З досвіду виховної роботи в класі*, „Вінницька Правда” 15 VIII 1954, s. 3; I. Тюрін, *Про подолання релігійних пережитків у свідомості людей*, „Вінницька Правда” 31 VIII 1954, s. 3.
- ²⁴⁸ Г. Левківський, *Дбати про поліпшення навчально-виховної роботи в школах*, „Вінницька Правда” 24 VIII 1954, s. 2.
- ²⁴⁹ ДАВО, P-2700, 19, 46, s. 4-5; ДАВО, P-2700, 7с, 404, s. 3-4, 40.
- ²⁵⁰ *Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego - referat N. S. Chruszczowa*, w: *Materiały XX Zjazdu KPZR 14-25 lutego 1956 r. Referaty. Wybór przemówień. Uchwały i rezolucje*, Warszawa 1956, s. 84. Zdaniem Chruszczowa: „kraj socjalistyczny może i powinien zorganizować wychowanie dzieci znacznie lepiej i w sposób bardziej doskonały, ponieważ musi tworzyć (...) wychowywać budowniczych nowego społeczeństwa, ludzi wielkiego ducha i szczytnych ideałów, ludzi służących ofiarnie swemu narodowi, który kroczy w awangardzie całej postępowej ludzkości. (...) Wydaje się, że celowe byłoby przystąpienie do budowy szkół-internatów, położonych na przedmieściach, w miejscowościach letniskowych, w zdrowych okolicach leśnych. W szkołach takich powinny być widne, wielkie klasy, dobre sypialnie, dobrze urządzone sale jadalne, dobrze wyposażone ośrodki wszelkiego rodzaju zajęć pozaszkolnych, zapewniające wszystkie niezbędne warunki dla wszechstronnego fizycznego i duchowego rozwoju młodego obywatela Kraju Rad. [...] Dzieci będą stale przebywały w tych szkołach-internatach, a rodzice mogliby się z nimi widywać w święta, podczas wakacji lub w czasie wolnym od nauki. Do szkół takich powinni być angażowani dobrzy wychowawcy, mogący sprostać szczytnej misji inżynierów dusz dorastającego pokolenia”. Misja tworzenia szkół-internatów znalazła swoje dopełnienie również w wystąpieniu Chruszczowa podczas XXI Zjazdu KPZR, gdzie powyższe założenia zostały skomkretyzowane w liczbach. Zob. *Позачерговий XXI з'їзд Комуністичної партії Радянського Союзу. Продовження доповіді товариша М. С. Хрущова*, „Вінницька Правда” 28 I 1959, s. 5.
- ²⁵¹ ДАВО, П-136, 48, 214, s. 51.
- ²⁵² ДАВО, P-2700, 19, 59, s. 7ab; ДАВО, П-136, 48, 214, s. 205.
- ²⁵³ М. Ройзен, *Образотворче мистецтво – на службу антирелігійній пропаганді*, „Вінницька Правда” 28 III 1959, s. 3.

- ²⁵⁴ P. Wyszkowski, *Мос...*, dz. cyt., s. 135.
- ²⁵⁵ L. Karłowicz, *Ciemista droga. Życie i działalność O. Martyniana Darzyckiego OFM więźnia Kołomyj*, Kalwaria Zebrzydowska 1997, s. 72.
- ²⁵⁶ Dz. cyt., s. 74-76.
- ²⁵⁷ ДАВО, P-2700, 7с, 478, s. 83.
- ²⁵⁸ ДАВО, P-2700, 19, 61, s. 30. Zdaniem przewodniczącego, Watykan radził duchowieństwu odrzucić stare, konserwatywne formy i metody pracy z młodzieżą, a szukać takich, które dałyby możliwość bezpośredniego kontaktu z nią.
- ²⁵⁹ І. Новиков, *Боротися за людину*, „Вінницька Правда” 3 VIII 1960, s. 3.
- ²⁶⁰ P. Wyszkowski, *Мос...*, dz. cyt., s. 136-137.
- ²⁶¹ M. Kalinin, *O wychowaniu...*, dz. cyt., s. 162. „Komsomol to organizacja polityczna, która urabia polityczny światopogląd młodzieży i kieruje go w określone partyjne łożysko, przygotowuje ludzi do partii”.
- ²⁶² ДАВО, П-136, 49, 197, s. 3-10.
- ²⁶³ І. Пакин, *Не каліте дітей*, „Вінницька Правда” 25 I 1961, s. 4. Autor apelował, by w obecności dzieci nie wykonywano obrzędów religijnych, zaś samym dzieciom, by nie pozwolano chodzić do kościoła, wpływało to bowiem źle na psychikę dziecka i utrudniało jego moralny rozwój.
- ²⁶⁴ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 69.
- ²⁶⁵ Tamże, s. 72.
- ²⁶⁶ *О религии*, dz. cyt., s. 527.
- ²⁶⁷ ДАВО, P-2700, 19, 63, s. 73.
- ²⁶⁸ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 62; ДАВО, P-2700, 7с, 529, s. 14.
- ²⁶⁹ ДАВО, P-2700, 7с, 529, s. 30.
- ²⁷⁰ ДАВО, P-2700, 7с, 514, s. 69, 72.
- ²⁷¹ ДАВО, P-2700, 6, 1898, s. 103.
- ²⁷² P. Wyszkowski, *Мос...*, dz. cyt., s. 137.
- ²⁷³ ДАВО, P-2700, 19, 65, s. 88; ДАВО, P-2700, 19, 67, s. 28.
- ²⁷⁴ Б. Василенко, *Розповідають лектори-атеїсти...*, „Вінницька Правда” 27 II 1962, s. 3.
- ²⁷⁵ А. Дубозка, *Кто из детей верит в бога*, „Наука и религия” 2(1963), s. 74-77.
- ²⁷⁶ І. Яковін, *Вітя не хоче молитися*, „Вінницька Правда” 5 VI 1962, s. 3.
- ²⁷⁷ Dokument 188: *Мероприяття по усилению атеистического воспитания населения. Постановление ЦК КПСС (2.1.1964)*, w: *Русская Православная*, кн. 2. s. 49-51. KC KPZR 2 stycznia 1964 roku wydał postanowienie *O wzmożeniu ateistycznego wychowania społeczeństwa*. Komisja ideologiczna przy KC KPZR zwróciła szczególną uwagę na opracowanie programów szkolnych o charakterze antyreligijnym i przygotowanie podręczników metodycznych dla nauczycieli.
- ²⁷⁸ ДАВО, P-2700, 19, 70, s. 8-28.
- ²⁷⁹ М. Федоренко, *Лекторії для віруючих*, „Вінницька Правда” 1 IV 1964, s. 3.
- ²⁸⁰ ДАВО, P-2700, 7с, 553, s. 113.
- ²⁸¹ В. А. Куроедов, *Советское Государство и церковь*, Москва 1976., s. 67. Autor był przewodniczącym Rady ds. Cerkwi prawosławnej.
- ²⁸² ДАВО, P-2700, 6, 2111, s. 15.
- ²⁸³ ДАВО, P-2700, 7с, 544, s. 21-22.
- ²⁸⁴ Н. Тесля, *Облудні і фальшиві*, „Вінницька Правда” 6 I 1963, s. 4.
- ²⁸⁵ ДАВО, P-2700, 19, 68, s. 9-10, 19.
- ²⁸⁶ Tamże, s. 18, 20.

²⁸⁷ ДАВО, P-2700, 19, 69, s. 2-5; ДАВО, P-2700, 7с, 566, s. 55.

²⁸⁸ ДАВО, P-2700, 63, s. 114-118.

²⁸⁹ ДАВО, P-2700, 7с, 566, s. 55.

²⁹⁰ ДАВО, P-2700, 19, 69, s. 2-5; ДАВО, P-2700, 7с, 553, s. 51-54; ДАВО, P-2700, 7с, 559, s. 3.

²⁹¹ Ks. J. Szymański, *Duchowieństwo polskie na Wschodzie i jego wpływ na tworzenie elit polonijnych*, w: *Kształtowanie się elit polonijnych*, red. J. Knopek, Bydgoszcz 2003, s. 210.

²⁹² *Религия и перестройка [из сокращенной записи доклада председателя Совета по делам религий К.С. Харчева на встрече с преподавателями ВПШ] (конец марта 1988)*, w: *Русская Православная*, кн. 2, s. 216-218.

²⁹³ R. Dzwonkowski, *Instytucje życia religijnego Polaków w państwach powstałych po rozwiązaniu ZSSR*, „Studia Polonijne” 19(1998), s. 34-35.

ks. dr Tadeusz Kałużny SCJ

EWANGELIZACJA W EUROPIE WSCHODNIEJ W PERSPEKTYWIE EKUMENICZNEJ – PROBLEMY I WYZWANIA

Nie trzeba być znawcą problemu, aby stwierdzić istnienie ścisłej więzi między ewangelizacją lub nową ewangelizacją¹ a ekumenizmem. Obie formy działalności Kościoła odnajdują swoje najgłębsze podstawy motywacyjne w modlitwie arcykapłańskiej Chrystusa: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17,21). Nie trudno też zauważyć, iż owa ścisła więź między ewangelizacją i ekumenizmem staje się szczególnie ważna w życiu Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej.

Sytuacja religijna w Europie Wschodniej jest bardzo złożona i zróżnicowana w poszczególnych krajach. Nie sposób w tej krótkiej prezentacji uwzględnić wszystkich jej aspektów. Będziemy zatem zmuszeni do pewnych uogólnień, do odniesienia się jedynie do najważniejszych czynników bogatej rzeczywistości oraz do wybranych krajów tego obszaru geograficznego.

Na wstępie ukażemy wybrane aspekty specyficznej sytuacji wyznaniowej i ekumenicznej w krajach Europy Wschodniej, gdzie prowadzona jest nowa ewangelizacja. Następnie – w świetle dokumentów Kościoła katolickiego – wskażemy na nieodzowność świadomości ekumenicznej w pracy ewangelizacyjnej. W części trzeciej przedstawimy wnioski praktyczne i propozycje, które mogą stanowić pomoc w urzeczywistnianiu w tych krajach pracy duszpasterskiej, podejmowanej w duchu ekumenicznym.

I. Aktualna diagnoza rzeczywistości

Zmiany, jakie dokonały się w Europie Wschodniej na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego stulecia, w znacznym stopniu zmieniły oblicze tego regionu. Pozwoliły one przede wszystkim na przywrócenie swobody praktyk religijnych oraz odbudowę materialną (świątynie) i organizacyjną (struktury) poszczególnych Kościołów funkcjonujących w tej części Europy. Z drugiej strony, dokonujący się proces przemian nie był wolny od zjawisk negatywnych, do których trzeba zaliczyć: rozbitcie wewnętrzne poszczególnych Kościołów (schizmy, głównie w łonie prawosławia), napływ sekt religijnych, silnie oddziałujących na młodzież, traktowanie spraw religijnych instrumentalnie (widoczne w ich związkach z polityką). Po latach planowanej ateizacji społeczeństwa szybkiemu rozwojowi różnych wspólnot religijnych towarzyszył pewien zamęt ideowy i zagubienie².

Spośród wielu aspektów złożonej sytuacji krajów Europy Wschodniej w prezentacji szczególną uwagę zwracam na aktualną sytuację wyznaniową i ekumeniczną.

1. Sytuacja wyznaniowa w Europie Wschodniej

Kraje Europy Wschodniej należą do zróżnicowanych pod względem religijnym, językowym i narodowościowym. Ogólny zarys aktualnej sytuacji wyznaniowej w wybranych krajach interesującego nas obszaru geograficznego (Białoruś, Rosja, Ukraina) ukazują dane statystyczne.

Białoruś. Na Białorusi – według danych z 1 stycznia 2003 roku – za osoby wierzące uznaje się około 50% spośród 10,3 mln mieszkańców kraju. Pod względem przynależności wyznaniowej ludności procentowy udział na mapie wyznaniowej Białorusi wygląda następująco: prawosławni stanowią 80%, katolicy – 15%, protestanci – od 0,7 do 2% oraz około 0,3% przynależy do wyznania mojżeszowego³.

W ostatnich 15 latach sytuacja wyznaniowa na Białorusi uległa znacznym zmianom. Liczba działających w tym kraju konfesji zwiększyła się z 9 do 26. Natomiast liczba oficjalnie funkcjonujących wspólnot religijnych (parafii) wzrosła z 720 (w 1988 roku), do 2825 (w 2003 roku), czyli prawie czterokrotnie⁴.

W ostatnim czasie nastąpił na Białorusi znaczny rozwój struktur organizacyjnych różnych instytucji kościelnych. Na przykład liczba diecezji prawosławnych – przed 1989 rokiem istniała 1, obecnie jest ich 10. Powstały również prawosławne seminaria duchowne w Mińsku, Witebsku i Słonimie oraz akademie duchowne. Na Białorusi działa obecnie ponad 400 katechetycznych szkół niedzielnych. Niemalże każda diecezja prowadzi własne wydawnictwo. O odrodzeniu religijnym świadczy też fakt, iż w 1993 roku na Białorusi powstał pierwszy w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw Wydział Teologii przy Europejskim Uniwersytecie Humanistycznym w Mińsku⁵.

W tym samym czasie również w Kościele Rzymskokatolickim nastąpiły znaczące przemiany. Na dzień dzisiejszy liczy on na Białorusi cztery diecezje, ma własną Konferencję Biskupów Katolickich, dwa seminaria duchowne (w Grodnie i Pińsku), dwie szkoły katechetyczne typu *college* (Grodno i Baranowicze). Prowadzi także działalność wydawniczą i charytatywną⁶.

W końcu lat 80. ubiegłego stulecia zaczął odradzać się także Kościół greckokatolicki na Białorusi. We wrześniu 1990 roku została zarejestrowana pierwsza parafia greckokatolicka w Mińsku. Na początku 2005 roku, po piętnastu latach od rejestracji pierwszych odrodzonych parafii, Białoruski Kościół Greckokatolicki obejmuje 20 parafii, w tym 13 zarejestrowanych zgodnie z wymogami prawa cywilnego. Jednak tylko 2 z nich posiadają własne świątynie. Liczbę wiernych tego Kościoła, na stałe związanych z tymi parafiami, szacuje się na ok. 3000. Pozostałe 4000 wiernych żyje poza strukturami swoich parafii na Białorusi. Posługę duszpasterską pełni w tym czasie 10 kapłanów. W różnych seminariach poza Białorusią (Ukraina, Polska) przygotowuje się do kapłaństwa 15 seminarzystów greckokatolickich. Kościół greckokatolicki na Białorusi podlega bezpośredniej jurysdykcji Kongregacji Kościołów Wschodnich, z ramienia której opiekę nad nim sprawuje (od 1994 roku) wizytator *ad nutum Sanctae Sedis* – archimandryta Sergiusz Gajek⁷.

Podobne przemiany były również udziałem innych wyznań chrześcijańskich na Białorusi⁸.

Kościół chrześcijański na Białorusi w różnym stopniu angażują się w inicjatywy o charakterze ekumenicznym. Współpraca ekumeniczna i dialog międzywyznaniowy w znacznej mierze zależą od postawy po-

szczególnych hierarchów i zwierzchników kościelnych oraz od przygotowania duchowieństwa. Wiele trudności i problemów obecnych w życiu Kościoła katolickiego i w relacjach międzykonfesyjnych wynika z uwarunkowań społeczno-politycznych kraju.

Rosja. W Rosji za osoby wierzące – zgodnie z wynikami badań socjologicznych z 1997 roku – uznaje się blisko połowa mieszkańców kraju (47%). Pośród wierzących zasadnicze miejsce w Rosji zajmuje prawosławie⁹. Do prawosławia odwołuje się ok. 45% społeczeństwa rosyjskiego (tj. ok. 60 mln spośród blisko 148 mln mieszkańców Rosji). Jednak dla wielu respondentów „bycie prawosławnym” to kwestia raczej tradycji niż realizacji faktycznych potrzeb religijnych. Stąd liczba świadomie zaangażowanych, praktykujących wyznawców prawosławia jest znacznie mniejsza i według różnych szacunków nie przekracza od 1-4% ogółu społeczeństwa (czyli ok. 2-6 mln mieszkańców Rosji)¹⁰.

Katolików obrządku łacińskiego – w sensie tradycji religijnej – jest w Rosji około 1,5 mln, co stanowi 1% rosyjskiego społeczeństwa. Praktykujących jest oczywiście znacznie mniej. Stąd też oficjalne dane dotyczące liczby katolików w Rosji wahają się w granicach od 600 tys. do 1 mln¹¹.

Ponadto w Rosji istnieje stosunkowo liczna wspólnota katolików obrządku bizantyjskiego, którym dotychczas udało się ustanowić tylko pięć parafii. Od stycznia 2005 roku są oni podporządkowani opiece łacińskiego biskupa Józefa Wertha¹².

Wiele o prawdziwej sytuacji wyznaniowej w dzisiejszej Rosji mówią wyniki badań opinii publicznej przeprowadzone w tym kraju w latach 1991-1996. Badaniem objęto około 10 tys. respondentów pochodzących z różnych grup społecznych. Porównanie odpowiedzi, otrzymanych w różnych latach, dowodzi że liczba osób podających się za chrześcijan zwiększyła się w latach 1992-1994 zaledwie o 0,4%, gdy tymczasem liczba niechrześcijan wzrosła o 5,6% (czyli 14-krotnie więcej w stosunku do wzrostu liczby chrześcijan)¹³.

Prowadzi to do wniosku, że ludność Rosji, odchodząc od ateizmu, nie zwraca się przede wszystkim ku chrześcijaństwu, lecz raczej wybiera inne religie. Tendencja ta szczególnie silnie daje się zauważyć wśród młodzieży. Stąd nie można się dziwić, że gdy liczba nowych chrześcijańskich związków religijnych wzrosła w Rosji w latach 1990-1996 dwu-

krotnie, to organizacji niechrześcijańskich w tym samym czasie przybyło trzy razy więcej. Rozbita przez wewnętrzne konflikty Cerkiew Rosyjska jak dotąd nie potrafiła podjąć dzieła wewnętrznej reformy i dlatego też nie udało jej się zwiększyć siły swojego oddziaływania. Przy tym aktywność i rosnąca popularność innych religii w Rosji wskazuje, że obraz sytuacji wyznaniowej w tym kraju może się radykalnie zmienić¹⁴.

Ukraina. Na Ukrainie – jak wynika z badań przeprowadzonych w listopadzie 2003 roku – za wierzących uważa się ok. 70% ludności, czyli ok. 33 mln (spośród około 47 mln mieszkańców kraju). Pozostałe 30% ludności to osoby niewierzące (ok. 16%) lub niezdecydowane (ok. 14%). Z liczby 33 mln uznających się za wierzących około 14 mln deklaruje, że nie przynależy do żadnego Kościoła, 19 mln to wyznawcy konkretnego Kościoła lub członkowie wspólnoty kościelnej, a tylko 3 mln 750 tys. (tj. 8% ludności Ukrainy) odwiedza raz w tygodniu świątynię i można ich nazwać aktywnie praktykującymi wiernymi¹⁵.

Jeśli uwzględnić podstawowe denominacje, to wyznawcy trzech Kościołów prawosławnych obecnych dziś na Ukrainie stanowią łącznie ok. 27,8% mieszkańców kraju (13 mln 30 tys.). W tym wyznawcy Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego stanowią 15,4% ludności (ok. 7 mln 200 tys.), wyznawcy Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Kijowskiego – 11,7% ludności (5 mln 500 tys.), natomiast wyznawcy Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – 0,7% ludności (330 tys.).

Do Kościoła Rzymskokatolickiego zalicza się 0,7% ludności, czyli 330 tys. osób (w tym ok. 113 tys. praktykujących). Według innych danych liczba wyznawców Kościoła łacińskiego na Ukrainie wynosi ok. 1,5-2 mln. Kościół obrządku łacińskiego ma własną Konferencję Biskupią i dzieli się na 7 diecezji: lwowską, kijowsko-żytomierską, kamieniecko-podolską, łucką, mukaczewską, charkowsko-zaporozką i odesko-symferopolską). Kandydatów do kapłaństwa kształcą trzy seminaria rzymskokatolickie: w Brzuchowicach pod Lwowem, w Gródku Podolskim i w Worcelu pod Kijowem¹⁶.

Do wyznawców Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego zalicza się 7,6% ludności, czyli 3 mln 575 tys. osób (w tym około 1 mln 200 tys. praktykujących). Kościół ten posiada obecnie 8 diecezji i 3 egzarchaty,

ponadto istnieje diecezja mukaczewska (dla unitów użhorodzkich), podlegająca bezpośrednio Stolicy Apostolskiej¹⁷.

W 1996 roku we Lwowie reaktywowana została pierwsza wspólnota Ormiańskiego Kościoła Katolickiego, który w okresie przedwojennym tam właśnie miał swoją siedzibę arcybiskupią¹⁸.

Do Kościołów i wspólnot protestanckich zalicza się 2,4% ludności Ukrainy, co stanowi 1 mln 125 tys. osób.

Na życie kościelne i relacje konfesyjne na Ukrainie rzutuje w sposób szczególny problem tożsamości Kościołów. Ich trudności w określeniu własnej tożsamości wynikają między innymi z radykalnych zmian, jakie dokonały się na Ukrainie w ostatnich latach i wymagają odpowiedniej odpowiedzi właśnie Kościołów, które przez całe dziesiątki lat znajdowały się na marginesie życia społecznego. Na tego rodzaju sytuację mają wpływ również różnice kościelno-historyczne i regionalne, pustka duchowa i inne „zdobycze” totalitarnej przeszłości. Trudności z tożsamością najbardziej widoczne są w środowisku prawosławnym¹⁹.

Proces rozwoju religijnego poszczególnych Kościołów chrześcijańskich ściśle łączył się z dużym napływem nowych członków, których często trzeba było uczyć od podstaw. Ich obecność wnosila w życie danej wspólnoty nowe wartości, ale również nowe trudności i niebezpieczeństwa, co nie pozostało obojętne dla stosunków międzywyznaniowych.

Mając na uwadze fakt, iż w większości krajów Europy Wschodniej dominującym wyznaniem pozostaje prawosławie, wszystkie napięcia i konflikty w relacjach międzywyznaniowych w krajach Europy Wschodniej, pomimo pewnego ich zróżnicowania w poszczególnych państwach, można ostatecznie sprowadzić do jednego konfliktu, a mianowicie: katolicko-prawosławnego.

2. Sytuacja ekumeniczna: trudności w relacjach katolicko-prawosławnych

Sytuacja w relacjach katolicko-prawosławnych ogólnie jest znana. Wystarczy przypomnieć tu, że relacje te naznaczone są wieloma napięciami i trudnościami. Powstały one w kontekście ożywienia działalności Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej w nowej sytuacji społeczno-politycznej. Wiele problemów w tych relacjach wynika z uwarunkowań politycznych oraz trudności, jakie Cerkiew Rosyjska

przeżywa po upadku komunizmu w określeniu swojej tożsamości, a także swego miejsca w Rosji i w Europie.

Na nasilenie trudności w relacjach katolicko-prawosławnych wpływ miało również ustanowienie przez Stolicę Apostolską (13 kwietnia 1991 roku) dwóch administratur apostolskich dla katolików obrządku łacińskiego europejskiej i azjatyckiej części Rosji, a następnie (w 2002 roku) podniesienie przez Jana Pawła II administratur apostolskich w Rosji do rangi pełnoprawnych diecezji. Decyzje te zostały odebrane przez rosyjski Kościół prawosławny w kategoriach polityki misyjnej i ekspansyjnej Kościoła katolickiego, a nie w kategoriach duszpasterskich, jak są one postrzegane przez stronę katolicką²⁰.

Typową dla Cerkwi Rosyjskiej ocenę wydarzeń znajdujemy w wystąpieniu metropolity Cyryła (Gundjaeva), przewodniczącego Wydziału Zewnętrznych Stosunków Kościelnych Moskiewskiego Patriarchatu, zaprezentowanej podczas zorganizowanej przez Światową Radę Kościołów w 1996 roku konferencji poświęconej działalności misyjnej w świecie. Przedstawiciel patriarchatu moskiewskiego powiedział:

„Skoro tylko zezwolono na działalność misyjną, rozpoczęła się kampania przeciw Cerkwi Rosyjskiej, akurat w tym momencie, kiedy ona dopiero co zaczęła powracać do zdrowia po długiej chorobie, jeszcze niepewnie stojąc na nogach. Hordy misjonarzy ze wszystkich stron rzuciły się na tereny byłego Związku Radzieckiego, uważając go za nowe ogromne terytorium dla swej działalności. Zachowywali się oni tak, jakby nie istniał tutaj żaden Kościół lokalny, jakby nie były głoszone zasady wiary. Zaczęli przepowiadać, nawet nie zadawszy sobie trudu zaznajomienia się z rosyjskim dziedzictwem kultury czy też poznania języka rosyjskiego. W większości przypadków ich celem nie było głoszenie nauki Chrystusa, a odrywanie wierzących od ich tradycyjnych Kościołów i werbowanie ich do swych wspólnot. Być może misjonarze ci byli szczerze przekonani, że mają do czynienia z niechrześcijanami lub stronnikami komunistycznego ateizmu, nie podejrzewając nawet, że naszą kulturę ukształtowało chrześcijaństwo, że nasze chrześcijaństwo zachowało się za cenę krwi męczenników i wyznawców, dzięki męstwu biskupów, teologów i wiernych świeckich, którzy zachowali swoją wiarę.

Misjonarze zagraniczni przybywali z dolarami, kupując ludzi poprzez tak zwaną pomoc humanitarną i obietnice wysłania ich za granicę

na studia lub na wczasy. Spodziewaliśmy się, że nasi bracia-chrześcianie będą nas podtrzymywać i pomagać nam w naszej misyjnej posłudze. W rzeczy samej zaczęli oni walczyć z naszą Cerkwią. (...) Wszystko to doprowadziło niemalże do całkowitego zerwania wzajemnych relacji ekumenicznych, z trudem budowanych w ciągu minionych dzieścioleci. Zdecydowana większość ludności odmawiała przyjęcia tego rodzaju działalności, która obrażała ich narodowe i religijne uczucia, oraz ignorowała ich duchową i kulturową tradycję. Istotnie, biorąc pod uwagę braki w zakresie religijnego wykształcenia, ludzie nie rozróżniają zazwyczaj pomiędzy wojującymi misjonarzami, o których mówiliśmy, a zwykłymi ludźmi innych wyznań religijnych. Dzisiaj w Rosji dla wielu ludzi słowo „nie prawosławny” oznacza tych, którzy przyszli zburzyć duchową jedność narodu i prawosławnej wiary, oznacza duchownych kolonizatorów, którzy prawdą i nieprawdą starają się odebrać ludzi od Cerkwi”²¹.

W centrum sporu między Moskwą a Rzymem znajdują się w ostatnim czasie trzy ściśle powiązane ze sobą oskarżenia Kościoła katolickiego: o prozelityzm, o ekspansję na „terytoria kanoniczne” rosyjskiego Kościoła prawosławnego i o popieranie uniatyzmu²².

Stanowisko strony katolickiej w tej kwestii prezentuje w sposób syntetyczny kard. Walter Kasper, przewodniczący Papieskiej Rady dla Popierania Jedności Chrześcijan, w artykule, dostępnym także w języku polskim, pt. *Między Moskwą a Rzymem – teologiczne korzenie sporu*²³. Ogólnie można stwierdzić, iż strona katolicka nie podziela stawianych jej zarzutów. W „strategii” Kościoła katolickiego – zapewnia kard. Kasper – nie ma powrotu do jakichkolwiek działań usiłujących wyzyskać słabość dzisiejszego Kościoła prawosławnego. „Ponieważ Kościół katolicki uznaje Kościół prawosławny za autentyczny Kościół, a jego sakramenty za ważne i skuteczne środki zbawienia, byłoby nie na miejscu praktykować działalność misjonarską, której przedmiotem starań byłiby wierni tego [prawosławnego] Kościoła”²⁴. Wspomniane zarzuty wynikają z różnego podejścia przez obydwie strony do wspomnianych zagadnień oraz różnorodnych uwarunkowań. Stąd wymagają one wspólnego rozwiązania w duchu ekumenicznego dialogu. Próbę rozwiązania tych rozbieżności podjęto między innymi w czasie sesji plenarnych Komisji Mieszanej do dialogu katolicko-prawosławnego w Freising (1990)

oraz w Balamand (1993). Owoce tych spotkań były odpowiednie dokumenty²⁵.

Aktualne trudności i uwarunkowania we wzajemnych relacjach katolicko-prawosławnych stanowią dla obydwu Kościołów ekumeniczne wyzwanie i przynaglenie do pogłębienia wzajemnej znajomości, a zarazem pełniejszego odkrycia siebie jako „Kościółów siostrzanych”, aby móc wspólnie – bardziej owocnie – realizować w Europie Wschodniej swoją misję. W tym celu, obok apostołowskiej gorliwości czy dobrej woli, konieczna jest również właściwa świadomość ekumeniczna²⁶.

II. Świadomość ekumeniczna w dziele ewangelizacji

U podstaw ekumenicznej świadomości katolików zaangażowanych w dzieło ewangelizacji znajduje się przede wszystkim znajomość ekumenicznych zasad zawartych w odpowiednich dokumentach Kościoła katolickiego i dialogu ekumenicznego.

1. Ekumenizm wymogiem ewangelizacji

Dokumenty Kościoła katolickiego podkreślają przede wszystkim nieodzowność ekumenizmu w dziele ewangelizacji. Podział chrześcijaństwa na różne wyznania jest bowiem poważną przeszkodą w głoszeniu Ewangelii współczesnemu światu.

„Ten brak jedności – czytamy w soborowym dekrecie o ekumenizmie – jawnie sprzeciwia się woli Chrystusa, jest zgorszeniem dla świata, a przy tym szkodzi najświętszej sprawie przepowiadania Ewangelii wszelkiemu stworzeniu”²⁷.

Motywy do podejmowania wysiłku ekumenicznej ewangelizacji można czerpać również z wielu wypowiedzi papieża Jana Pawła II, który uczynił ekumenizm „jednym z priorytetów duszpasterskich” swojego pontyfikatu²⁸. Dialog ekumeniczny jest postrzegany przez papieża jako „znak czasu”, który skłania do współpracy dla dobra wszystkich chrześcijan²⁹. Wyraźnie zwrócił na to uwagę Jan Paweł II podczas przemówienia do przedstawicieli innych wyznań chrześcijańskich w Nairobi:

„Bez pełnej organicznej jedności chrześcijanie nie mogą dawać zadowalającego świadectwa Chrystusowi, a ich podziały pozostają zgorsze-

niem dla świata (...). Wiarygodność orędzia Ewangelii i samego Chrystusa jest bowiem naprawdę związana z jednością chrześcijan³⁰.

Podobną myśl wyraził papież w czasie spotkania ze Świętym Synodem Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego:

„Cóż może nakłonić współczesnych ludzi do uwierzenia w Niego – stwierdził papież – jeśli my nadal będziemy rozrywać jednolitą szatę Kościoła, jeśli nie zdołamy wyprosić od Boga cudu jedności, starając się usuwać przeszkody, które nie pozwalają jej w pełni się ujawnić? Kto wybaczy nam ten brak świadectwa?”³¹.

Na temat znaczenia jedności chrześcijan dla dzieła ewangelizacji mówił Jan Paweł II również w przemówieniu skierowanym do wiernych Kościoła grekokatolickiego:

„Dla chrześcijan nadeszły dni przebaczenia i pojednania. Bez takiego świadectwa świat nie uwierzy: jakże możemy mówić wiarygodnie o Bogu, który jest Miłością, jeżeli nie usunęliśmy sprzeczności między nami? Leczenie miłością rany przeszłości. Niech wspólne cierpienie nie rodzi podziałów, ale sprowadzi cud pojednania. Czyż nie takiego właśnie cudu oczekuje świat od chrześcijan?”³².

Ekumeniczna troska o jedność chrześcijan nie jest więc jakimś „dodatkiem”, uzupełnieniem tradycyjnego działania Kościoła, ale przeciwnie, „należy (...) w sposób organiczny do całości jego życia i działania”³³. Jedność chrześcijan jest jednym z warunków owocności przepowiadania Ewangelii.

2. Wspólne dziedzictwo wiary

Kościół katolicki opowiedział się za ekumenicznym ukierunkowaniem działalności ewangelizacyjnej także z tego względu, iż uznaje więzi braterstwa, jakie mimo podziałów istnieją między chrześcijanami. Podstawowa jedność Kościoła nigdy nie została całkowicie utraciona. Wszystkich chrześcijan łączy w pierwszym rzędzie „sakramentalna więź” wypływająca ze chrztu³⁴. Szczególna więź istnieje między Kościołem katolickim i Kościołami prawosławnymi, które posiadają prawdziwe sakramenty, szczególnie zaś, na mocy sukcesji apostoelskiej, kapłaństwo i Eucharystię³⁵.

Wszystko to sprawiło, że obydwie Kościoły spoglądają na siebie jako na „Kościoły siostrzane”. W związku z tym Jan Paweł II w przemówie-

niu w katedrze prawosławnej w Białymstoku w dniu 5 czerwca 1991 roku stwierdził:

„Dziś widzimy jaśniej i lepiej rozumiemy, że nasze Kościoły są Kościołami siostrzanymi. Powiedzenie «Kościoły siostrzane» to nie tylko zwrot grzecznościowy, ale podstawowa kategoria ekumeniczna eklezjologii. Na niej winny się opierać wzajemne relacje między wszystkimi Kościołami, w tym także między Kościołem katolickim a prawosławnym w Polsce”³⁶.

W Liście apostolskim *Orientalis lumen* Jan Paweł II zachęca biskupów, duchowieństwo i wiernych do otwarcia się na duchowe bogactwo chrześcijańskiego Wschodu, które może ubogacić doświadczenie wiary chrześcijan zachodnich. Otwarcie się i poznanie tego bogactwa winno z kolei prowadzić do spotkania, do odkrycia komplementarności tradycji chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu³⁷. W postawie otwartości papież dostrzega wielką szansę dla nowej ewangelizacji Europy. Kościół bowiem – jak to wielokrotnie podkreślał Jan Paweł II – powinien oddychać dwoma płucami: wschodnim i zachodnim.

„Pamięć o czasach, gdy Kościół oddychał dwoma płucami – pisze papież – niech przynagła chrześcijan Wschodu i Zachodu, aby szli razem w jedności wiary, szanując uprawnione odmienności, akceptując się wzajemnie i wspomagając jako członki jednego Ciała Chrystusa”³⁸.

3. Ekumeniczne świadectwo męczenników

W ewangelizacji prowadzonej w krajach Europy Wschodniej należy mieć na uwadze jeszcze jeden typ jedności: jedności stworzonej przez krew męczenników wszystkich Kościołów.

W tradycji starożytnego Kościoła było obecne głębokie przekonanie, że męczeństwo za wiarę jest niezaprzeczalnym znakiem obecności i działania Ducha Świętego wśród chrześcijan. Świadectwo męczenników, przynależących do różnych Kościołów i wspólnot kościelnych Europy Wschodniej, pomaga odkryć rzeczywiste działanie w nich Ducha Świętego, który uzdalnia chrześcijan do bezinteresownej służby na rzecz przywrócenia pełnej jedności. Męczennicy potwierdzają, że chrześcijaństwo – mimo swych podziałów i różnorodnych trudności we wzajemnych relacjach – w sposób rzeczywisty, choć jeszcze niepełny, już uczestniczą we wspólnocie świętych obcowania³⁹.

Wyraźnie mówi o tym Jan Paweł II w Liście apostolskim *Orientalis lumen*. Zwracając uwagę na to, że „jesteśmy zjednoczeni w tych męczennikach z Rzymu, ze Wzgórza Krzyży, z Wysp Sołowieckich, z tak wielu innych obozów zagłady. Jednoczą nas męczennicy, nie możemy nie być zjednoczeni”⁴⁰.

Podobne przekonanie wyraża papież w encyklice o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, gdzie czytamy:

„Ci nasi bracia i siostry, połączeni przez wielkoduszną ofiarę własnego życia, złożoną dla Królestwa Bożego, są najbardziej wymownym świadectwem tego, iż można przekroczyć i przezwyciężyć wszelkie elementy podziału, składając całkowity dar z siebie dla sprawy Ewangelii”⁴¹.

I dlatego w Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* Jan Paweł II zachęca, by nie zapomnieć o świadectwie męczenników wszystkich Kościołów, ponieważ „chyba najbardziej przekonujący jest ten ekumenizm świętych, męczenników”⁴². Stąd rodzi się idea wspólnego martyrologium:

„Aktom o wielkim znaczeniu w tym zakresie byłoby wzajemne uznanie świętości tych chrześcijan, którzy w ciągu ostatnich dziesiątków lat, szczególnie w krajach Europy Wschodniej, przelali krew za jedną wiarę w Chrystusa”⁴³.

Lecz nie tylko w męczennikach istnieje już pełna komunია, zdolna przekroczyć granice wyznań chrześcijańskich. Zaraz po wskazaniu na doniosłość świadectwa męczenników, Jan Paweł II dodaje bowiem:

„Choć dla całej chrześcijańskiej Wspólnoty męczennicy stanowią dowód na moc łaski, nie są oni bynajmniej jedynymi świadkami tej mocy. Niepełna jeszcze komunია naszych Wspólnot jest już w rzeczywistości – choć w sposób niewidzialny – włączona na trwałe w pełną komunię świętych, to znaczy tych, którzy zakończywszy życie wierne łasce, znajdują się dziś w komunii Chrystusa uwielbionego. Ci święci wywodzą się z wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych, które otworzyły im drogę do komunii zbawienia”⁴⁴.

Tak więc świadectwo licznych męczenników i świętych, wywodzących się z różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych, nabiera wymiaru ekumenicznego. Staje się ono wezwaniem do rozpoznania jedności już stworzonej przez krew męczenników i znakiem nadziei na drodze pokonywania trudności i podziałów w prowadzonej dziś ewangelizacji.

Odkrycie więzi, jakie łączą chrześcijan różnych wyznań, pomimo istniejących podziałów, nie może pozostać tylko „odkryciem akademickim”. Pogłębionej świadomości ekumenicznej towarzyszyć powinna ekumeniczna orientacja pracy duszpasterskiej i ewangelizacyjnej.

III. Na drodze ewangelizacji w duchu ekumenicznym

W pracy na rzecz nowej ewangelizacji w krajach Europy Wschodniej szczególne znaczenie posiada: wspólne świadectwo wiary (*martyria*) oraz wspólne działanie (*diakonia*), czyli współpraca Kościołów.

1. Wspólne świadectwo wiary

W centrum nowej ewangelizacji winno znaleźć się wspólne świadectwo wiary:

„Zdaję sobie sprawę – pisze Jan Paweł II w *Oriente lumen* – jak bardzo ważne jest to wezwanie Pana do działania na wszelkie sposoby w tym celu, aby wszyscy wierzący w Chrystusa dawali wspólnie świadectwo własnej wierze, przede wszystkim na terenach, gdzie wierni Kościoła katolickiego – łacinnicy i wierni obrządków wschodnich – ściśle współżyją z wiernymi Kościołów prawosławnych”⁴⁵.

Co w rzeczywistości oznacza świadectwo naszej wiary w Boga? Wiara – w sensie ścisłym – nie oznacza tylko treści naszego „wyznania wiary”. Wiara chrześcijańska – w sensie ścisłym – jest postawą. Jest osobową relacją z Bogiem. Wiara – zdaniem Władimira Sołowjowa – oznacza uznanie bezwarunkowego istnienia kogoś drugiego. Jest ona bezwarunkową zdolnością wyjścia poza siebie samego, odwrócenia wzroku od siebie samego, zobaczenia i uznania drugiej osoby (zarówno Boga, jak i drugiego człowieka), chrześcijanina innego wyznania. Oznacza także dostrzeżenie obok siebie drugiego Kościoła czy Wspólnoty kościelnej⁴⁶.

Jest rzeczą znamioną, że w Ewangelii stosunkowo niewiele zostało powiedziane na temat treści. Ewangelia przede wszystkim jest długim wyjaśnieniem postawy (postawy wiary), to znaczy tego, jaka jest relacja Boga do człowieka i człowieka do Boga, do świata, do historii. W dziele nowej ewangelizacji, szczególnie w krajach Europy Wschodniej, staje się szczególnie ważna nie tylko treść przepowiadania, ale również

– i przede wszystkim – postawa głoszącego. Bez właściwej postawy, osobowej relacji i miłości – nie tylko w stosunku do wiernych własnej wspólnoty kościelnej, ale również do innych wspólnot chrześcijańskich, obecnych na danym obszarze geograficznym – najpiękniejsze treści religijne, przekazywane w czasie naszej posługi, stają się trudne do zrozumienia i przyjęcia. Co więcej, mogą być odbierane jako forma przemocy kulturowej lub jako wyraz prozelityzmu⁴⁷.

Przyzwyczajaliśmy się do tego, że o Bogu świadczy się przede wszystkim czynami, a nie myślą. Jeśli chodzi o myśl, to wydaje się, że wystarczy naszym myślom nadać słuszną, prawdziwie katolicką treść. Okazuje się jednak, iż tak nie jest. Często bowiem człowiek staje wobec dylematu, jak mieć taką myśl, a zarazem prawdziwie i szczerze kochać tych, którzy – w naszym przekonaniu – jej nie mają. Słuszną myśl musi być wprowadzona w sposób bycia i myślenia, który przyporządkowany jest miłości i dlatego przyjmuje także postawę miłości. Świadczy o Bogu również w sposobie myślenia – myślenia z miłością o innych, to znaczy biorąc ich pod uwagę, myśląc razem z innymi, co pozwala w nowym świetle zajaśnić także treści naszych myśli i przekonań. W przepowiadaniu należy więc uwzględnić ten ewangeliczny i ekumeniczny sposób myślenia, trzeba uwzględnić ekumeniczną duchowość⁴⁸.

W dziele nowej ewangelizacji w krajach Europy Wschodniej ważne jest nie tylko wspólne myślenie, ale również wspólne działanie⁴⁹.

2. Współpraca Kościołów

Wszelkie formy działalności duszpasterskiej i ewangelizacyjnej w krajach Europy Wschodniej powinny być podejmowane w duchu ekumenicznym. Cenną pomoc w urzeczywistnianiu tego zadania stanowi dokument Papieskiej Komisji „Pro Russia” z 1992 roku, zawierający praktyczne zasady dwustronnego postępowania, który nosi tytuł: *Zasady ogólne i wskazania praktyczne dla koordynowania pracy ewangelizacyjnej i zaangażowania ekumenicznego Kościoła katolickiego w Rosji i w innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*⁵⁰. Jest to swego rodzaju *vademecum* dla wszystkich, którzy pracują w krajach Europy Wschodniej na polu duszpasterskim i ewangelizacyjnym. Ronald Roberston, amerykański teolog katolicki, były pracownik Watykańskiego Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, określił ten dokument jako „naj-

bardziej pomocny i pozytywny zbiór wskazówek, jaki Watykan ogłosił do tej pory w kwestii stosunków katolicko-prawosławnych⁵¹.

Pierwsza część tekstu dotyczy zasad ogólnych. Dokument stwierdza, że wysuwane przez Kościół katolicki żądanie prawa do sprawowania opieki duszpasterskiej nad swoimi wiernymi nie powinno być postrzegane jako sposób współzawodniczenia z Kościołem prawosławnym. Dokument podkreśla jednocześnie, iż katolickie działania w tradycyjnie prawosławnych krajach muszą być prowadzone tak, by w pełni brać pod uwagę wspólne dziedzictwo, dlatego w Kościele katolickim w krajach Europy Wschodniej ekumenizm i dialog między różnymi doświadczeniami duchowymi powinny stanowić priorytet duszpasterski⁵².

W drugiej części pojawiają się wskazówki praktyczne. Władze katolickie są proszone o zapewnienie gruntownej formacji ekumenicznej wszystkim osobom zaangażowanym w pracę duszpasterską we wspomnianych krajach. Wrażliwość i ekumeniczna otwartość mają służyć stworzeniu klimatu zaufania i porozumienia we wzajemnych relacjach katolicko-prawosławnych. Komisja „Pro Russia” nakazuje władzom katolickim również informowanie miejscowych biskupów prawosławnych o wszystkich swoich ważniejszych duszpasterskich inicjatywach. Ponadto w kluczowym fragmencie dokument stwierdza, że duchowni katolicy powinni „starać się współpracować z prawosławnymi biskupami w celu rozwijania inicjatyw duszpasterskich Kościoła prawosławnego”⁵³.

Zasady podane w dokumencie dotyczą szczególnej sytuacji panującej na terytorium byłego Związku Radzieckiego i Europy Wschodniej. Są one w istocie praktycznym zastosowaniem wskazań, które papież Jan Paweł II przedstawił w liście z dnia 31 maja 1991 roku, skierowanym do biskupów Europy, na temat stosunków między katolikami i prawosławnymi w nowej sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej⁵⁴.

Istnieją ponadto inne dokumenty Kościoła katolickiego i dialogu katolicko-prawosławnego, w których zostały wyrażone zobowiązania wzajemnego uznania i współpracy w tych krajach. W tym miejscu można wymienić *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, opublikowane w 1993 roku przez Papieską Radę do Spraw Jedności Chrześcijan⁵⁵, dokument teologicznego dialogu katolicko-prawosławnego z Balamand (1993)⁵⁶ oraz dokument Konferencji Kościołów Europy i Rady Konferencji Episkopatów Europy zatytułowany *Karta*

Ekumeniczna. Wytyczne dla wzrastającej współpracy pomiędzy Kościołami w Europie (2001)⁵⁷.

Pomimo licznych trudności w procesie recepcji istniejących dokumentów ekumenicznych, istnieją liczne przykłady urzeczywistnionej współpracy katolicko-prawosławnej w krajach Europy Wschodniej. Chciałbym tutaj wskazać na jeden z ważnych obszarów prowadzonej dziś współpracy katolicko-prawosławnej na Białorusi, która dotyczy kwestii małżeństw mieszanych. W czasach sowieckich na Białorusi pojawiła się bardzo duża liczba małżeństw mieszanych i obecnie istnieje tam wyjątkowa sytuacja: granica między Kościołem prawosławnym i katolickim przebiega nie pomiędzy parafiami, a pomiędzy małżonkami czyli przez rodzinę. Jedne dzieci tych małżeństw są ochrzczone w Kościele katolickim, inne zaś w Cerkwi prawosławnej. Sytuacja ta niejako zmusza duszpasterzy prawosławnych i katolickich do współpracy, do wspólnego szukania odpowiedzi na stawiane przez te rodziny pytania⁵⁸.

W celu współpracy podejmowanej na szczeblu parafii, szczególnie w sprawie małżeństw mieszanych, powstała w 1998 roku w Mińsku grupa mieszana duchowieństwa prawosławnego i katolickiego, mająca błogosławieństwo metropolity Filareta i kard. K. Świątka. Na organizowanych przez nią spotkaniach omawiane są różne problemy dotyczące życia parafialnego, związane z małżeństwami mieszanymi, z uznaniem sakramentów, z pracą duszpasterską, z młodzieżą itd.⁵⁹.

Na Białorusi od ponad 10 lat istnieje Wydział Teologii Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego w Mińsku. Po upadku Związku Radzieckiego był on pierwszym wydziałem teologicznym na uniwersytecie państwowym. Można dodać, iż dopiero w 1995 roku Ministerstwo Edukacji Białorusi uznało teologię za naukę. Od początku powstania wydziału brakowało specjalistów, którzy prowadziliby wykłady z wszystkich dziedzin teologii. Stąd też władze wydziału (dziekanem wydziału jest metropolita Filaret) postanowiły, że będą zapraszać wykładowców z zagranicy, i to nie tylko prawosławnych, ale i katolickich. W ten sposób każdego roku zapraszanych jest do Mińska z wykładami kilku profesorów z uniwersytetów katolickich⁶⁰.

Spośród różnych przykładów współpracy międzywyznaniowej na Ukrainie chciałbym zwrócić uwagę na ekumeniczne inicjatywy formacyjne. W latach 90. ubiegłego stulecia z inspiracji duszpasterzy rzym-

skokatolickich powstały na Ukrainie liczne grupy młodzieży i studentów, należących do różnych Kościołów, które na comiesięcznych spotkaniach spędzali czas na wspólnej modlitwie oraz studiowaniu Pisma Świętego. Ich wyjątkowość polegała na zaangażowaniu w ekumenię środowisk akademickich, co w perspektywie całej Ukrainy stanowiło niewątpliwie *novum* w praktyce duszpasterskiej. Przykładem pragnienia pokonania istniejących nieporozumień między chrześcijanami są także różne międzykonfesyjne pielgrzymki, w których udział biorą tak prawosławni, jak i katolicy obu obrządków. W tym samym czasie powstało szereg międzykonfesyjnych czasopism religijnych – zarówno o charakterze lokalnym, jak i ogólnokrajowym. Inicjatywom tym towarzyszyło przekonanie, iż na Ukrainie nastały obecnie czasy, kiedy po latach bezbożności należy zwrócić uwagę nie tylko na liczebną stronę obecności wiernych w świątyniach, ale przede wszystkim na jakość ich życia wewnętrznego oraz ich znajomość – tak własnej tradycji i kultury, jak i innych wyznań chrześcijańskich. Nie wszystkie z podjętych inicjatyw ekumenicznych wytrzymały próbę czasu. Niektórym z nich zabrakło wsparcia i zrozumienia ze strony miejscowej hierarchii i duchowieństwa⁶¹.

W archiwum redakcyjnym czasopisma „Jedyna Cerkva” można odnaleźć projekt oraz statut utworzenia w Łucku ekumenicznego bractwa św. Włodzimierza. I chociaż tego projektu, sięgającego 1994 roku, nigdy nie udało się w pełni zrealizować, niemniej doskonale pokazuje on świadomość potrzeby aktywnego zaangażowania się wiernych różnych wyznań w sprawę ewangelizacji w duchu ekumenicznym. „Wśród kierunków działań bractwa miało się znaleźć: powstanie kaplicy chrześcijańskiej jedności, organizacja sklepu-czytelni chrześcijańskiej literatury ekumenicznej, przeprowadzenie muzycznych festiwali, organizacja koncertów i wystaw sztuki religijnej, ekumeniczne programy w telewizji i radiu, liczne spotkania, wspólne pielgrzymki oraz modlitwy”⁶².

W dziele nowej ewangelizacji ważną rolę odgrywa również życie zakonne. Na tej płaszczyźnie od dawna istnieją liczne kontakty i podejmowane są niektóre formy wymiany i współpracy między klasztorami i ośrodkami życia duchowego różnych Kościołów chrześcijańskich. W sposób szczególny pozostają zaangażowane na tym polu klasztory Grottaferrata, Bose, Bari i Chevetogne⁶³. Rozumiejąc konieczność do-

stosowania działalności ewangelizacyjnej w krajach Europy Wschodniej do obecnej sytuacji i wymagań ekumenicznych, Zakon Braci Mniejszych (OFM) opracował specjalny projekt oraz odpowiednie wytyczne dla obecności tego zakonu na tym obszarze geograficznym⁶⁴.

Podjęmowane są również wysiłki zmierzające do znalezienia nowych form współpracy katolicko-prawosławnej na forum światowym. W czasie wizyty rumuńskiego patriarchy Teoktysta w Watykanie (2002), papież Jan Paweł II zachęcał do zastanowienia się, czy i jak można by ustanowić stałe instytucjonalne struktury międzykościelne w celu regularnej informacji i konsultacji między Kościołem katolickim i prawosławnym. Chodziłoby o stworzenie czegoś w rodzaju „gorącej linii”, dzięki której można by pilnie powiadomić i razem szukać rozwiązania powstających we wzajemnych relacjach problemów i nieporozumień⁶⁵.

Są to zaledwie niektóre przykłady współpracy międzywyznaniowej podejmowanej w krajach Europy Wschodniej. Pracujący w tych krajach kapłani, w tym nasi współpracownicy, mogliby zapewne podać wiele innych przykładów takiej działalności. Przywołane sytuacje wystarczą jednak, aby przekonać się, iż – pomimo wielu trudności – w relacjach między Kościołami w Europie Wschodniej, można i należy współpracować w głoszeniu Ewangelii.

Podsumowując, należy podkreślić, iż kraje Europy Wschodniej, wraz z odzyskaną wolnością, znalazły się w bardzo trudnym okresie przemian. Spowodowało to pewne trudności z odnalezieniem się niektórych Kościołów i wspólnot kościelnych w nowej sytuacji, co niejednokrotnie przejawiało się w międzywyznaniowych konfliktach i napięciach, w tym również katolicko-prawosławnych. Wszystko to w znacznym stopniu rzutuje na obecność Kościoła katolickiego i dzieło nowej ewangelizacji w tych krajach.

Ta specyficzna sytuacja wyznaniowa w Europie Wschodniej stanowi jednocześnie wielkie wyzwanie ekumeniczne dla Kościołów chrześcijańskich. Głoszenie Chrystusa w nowej sytuacji Europy Wschodniej domaga się zatem nowej świadomości ekumenicznej, która winna prowadzić do nowego stylu działalności duszpasterskiej, przenikniętego duchowością ekumeniczną i wyrażającego się we wspólnym świadectwie i współpracy Kościołów w dziele głoszenia Ewangelii.

Samo życie zmusza dziś chrześcijan różnych konfesji do poszukiwania wspólnych odpowiedzi na problemy współczesnego świata. Chrześcijaństwo w krajach Europy Wschodniej są niejako „skazani” na ekumenizm. Postawa wzajemnej otwartości i zjednoczenia wysiłków we wspólnej służbie niesienia Ewangelii nadziei i miłosierdzia współczesnemu człowiekowi stanowi też wielką szansę dla nowej ewangelizacji w Europie Wschodniej.

Przypisy

¹ W środowiskach ekumenicznych chętniej używa się terminu „ewangelizacja” lub „nowa ewangelizacja” zamiast „reewangelizacja”, który wśród protestantów budzi pewne wątpliwości i obawy, czy tego rodzaju działania nie zmierzają do przywrócenia na danym obszarze katolicyzmu. Prawosławni natomiast zamiast terminów „ewangelizacja”, „nowa ewangelizacja” używają często pojęcia „misja prawosławna”, które posiada charakter bardziej ogólny i oznacza zarówno działalność ściśle „misyjną”, jak i wszelkie formy apostołstwa i ewangelizacji (por. Archierejski Sobór Roskiej Pravosławnoy Cerkwi, *Koncepcja wozroźdenija missionerskoj dejatel'nosti Russkoj Pravosławnoy Cerkwi* (Moskwa, 13-16 avgusta 2000), w: *Pravosławna missija*, red. V. Fedorov, Sankt Petersburg 1999, s. 11-16).

² Por. A. Furier, *Problemy wierzących w Rosji w połowie '97*, „Życie i Myśl” 1997, nr 3, s. 69.

³ Dane statystyczne dotyczące sytuacji religijnej na Białorusi za: A. Dudik, *Sytuacja wyznaniowa na Białorusi jako uwarunkowanie działalności ekumenicznej*, maszynopis, Lublin 2004 (prezentacja pracy doktorskiej obronionej w Instytucie Ekumenicznym KUL), „Teologia w Polsce” 2004, nr 22(78), s. 31-32.

⁴ Por. A. Dudik, *Sytuacja wyznaniowa na Białorusi*, dz. cyt., s. 32. Pod względem liczby zarejestrowanych organizacji religijnych otrzymujemy następujący obraz sytuacji konfesyjnej: prawosławie (44,7%), Kościoły i wspólnoty protestanckie (35%), katolicyzm (15,7%), judaizm (1,3%) oraz islam (około 1%) – por. tamże, s. 31.

⁵ Por. tamże, s. 32.

⁶ Por. tamże; T. Kałużny, *I padri dehoniani in Bielorrussia*, „Dehoniana” 2000, nr 2, s. 117-122.

⁷ Aktualne dane dotyczące sytuacji Kościoła greckokatolickiego na Białorusi pochodzą z bezpośredniej konsultacji, przeprowadzonej w tej sprawie przez autora publikacji z archimandrytą Sergiuszem Gajkiem. W związku z tym zob. także: J.S. Gajek, *Kościół greckokatolicki na Białorusi u progu trzeciego tysiąclecia*, w: *Ekumenizm na progu trzeciego tysiąclecia* [Ekumenizm i integracja 2], red. J. Jaskóła, Opole 2000, s. 131-132. Opiekę nad wspólnotami greckokatolickimi poza Białorusią (m.in. w Londynie, Chicago i Anvers) pełni wizytator apostołski – ks. mitrat Aleksander Nadson, rektor Białoruskiej Misji Katolickiej w Londynie. Liczbę białoruskich katolików obrządku bizantyjskiego w diasporze ocenia się na ok. 2000.

⁸ W ramach obecnej prezentacji ograniczymy przedmiot naszych zainteresowań do katolicyzmu prawosławia. Pomijamy zatem szczegółowe informacje dotyczące innych wspólnot chrześcijańskich.

⁹ Prawosławie w Rosji nie jest dziś jednolite. Poza Moskiewskim Patriarchatem (który stanowi najliczniejszą grupę) zarejestrowane są cztery inne prawosławne Kościoły, w tym dwa wywodzące się z Kościoła podziemnego, tj. Rosyjska Prawosławna Wolna Cerkiew oraz Prawdziwie Prawo-

sławna Cerkiew. W kilku różniących się od siebie grupach wyznaniowych zarejestrowani są starobrzędowcy. Również Ukraińska Prawosławna Cerkiew Kijowskiego Patriarchatu, posiadając centrum administracyjne w Kijowie, w Rosji zarejestrowała 7 wspólnot. Każdy z tych Kościołów uważa się za przedstawiciela „prawdziwej” Cerkwi, pozostałe zaś są – w jego pojęciu – „albo nie całkiem rosyjskie, albo nie całkiem prawosławne”. Wewnętrzne podziały i konflikty w łonie wspólnot tradycji prawosławnej dodatkowo negatywnie wpływają na ogólny klimat relacji kościelnych w Rosji (por. J. Krotow, *Prawosławna Cerkiew w nieprawosławnej Rosji*, „Więź” 1994, nr 5, s. 134; I. Borowik, *Odbudowywanie pamięci. Przemiany religijne w Środkowo-Wschodniej Europie po upadku komunizmu*, Kraków 2000, s. 79).

¹⁰ Por. *Polovina rossijan ostaetsja ateistami*, „Swet Evangelija”, 1.02.1998 (nr 50), s. 7; *Blagovest-info. Religioznye obedinejija v Rossii: dinamika rosta v cifrach i faktach*, „Swet Evangelija”, 14. 01.1996 (nr 2), s. 3; S. Koller, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Syberii*, Kraków 2001, s. 346-347.

¹¹ Por. abp T. Kondrusiewicz, *Istoria i posledovanie. Desjat' let Katoličeskoj Cerkvi v Rossii* (wystąpienie na II Ogólnym Spotkaniu „Rosyjskiego Caritasu”), Sankt Petersburg, 27-31 stycznia 2002, s. 7, (maszynopis); *Cerkovnyje provincii v Rossii*, Sankt Petersburg 2002, s. 36; A. Furier, *Problemy wierzących w Rosji*, dz. cyt., s. 72.

¹² W związku z tym zob. <http://www.scj.pl/serwis/715.html>. Według nieoficjalnych danych w Rosji jest blisko milion katolików obrządku bizantyjskiego.

¹³ Por. A. Furier, *Problemy wierzących w Rosji*, dz. cyt., s. 72.

¹⁴ Por. tamże, s. 73; I. Borowik, *Odbudowywanie pamięci*, dz. cyt., s. 130; T. Kałużny, *Sytuacja międzykościelna w Rosji*, w: „*Kościół siostrzane*” w dialogu [Ekumenizm i integracja 8], red. Z. Glaeser, Opole 2002, s. 250-253.

¹⁵ Dane statystyczne za: „Religia i Kościół we współczesnej Ukrainie”, przeprowadzone 5-21 listopada 2003 r. przez „Ukrainian Sociology Service” na zamówienie Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego: <http://www.risu.org.ua/ukr/religion.and.society/churchesocialres/2005-10-24>. W związku z tym zob. także P. Siwicki, *Sytuacja wyznaniowa Ukrainy oczami socjologa*: <http://72.14.207.104/search?q=cache:D5caBxDwpDEJ:www.kosciol.pl/article.php/2005-10-19>.

¹⁶ Por. K. Gołębiowski, *Ukraina – duchowa skarbnica imperium*, „Wiadomości KAI”, 8 marca 2001, s. 21.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Por. O. Turij, *Kościół na Ukrainie – razem, obok siebie, czy przeciwko sobie?*, „Wiadomości KAI”, 29 marca 2001, s. 18.

¹⁹ Por. tamże, s. 18-21; W. Pawluczuk, *Kościół prawosławny w postkomunistycznej Ukrainie*, w: *Prawosławie* [Studia Religioznawcze 29], red. J. Drabina, Kraków 1996, s. 135-148. W pewnym stopniu tego rodzaju trudności można dostrzec również w Kościele greckokatolickim na Ukrainie. Po lwowskim pseudosynodzie z 1946 roku, kiedy to Kościół greckokatolicki został oficjalnie „rozwiązany”, przyjął on dwie formy istnienia: podziemną i w diasporze. Rozwój Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w diasporze dokonywał się w atmosferze kontaktów z przedstawicielami innych wyznań, co przyczyniło się do uformowania „otwartego” greckokatolicyzmu. Natomiast uformowany w warunkach prześladowań podziemny Kościół greckokatolicki na Ukrainie nabył cech „prześladowanej ofiary”, zdradzając ponadto nastroje antyprawosławne, co znajduje odbicie w nastawieniu ekumenicznym tego Kościoła (por. A. Dobrojer, *Kościół na rozdrożach. Ekumenizm na Ukrainie na progu trzeciego tysiąclecia*, w: *Ekumenizm na progu*, red. J. Jaskóła, dz. cyt., s. 142).

²⁰ Por. T. Kałużny, *Sytuacja międzykościelna w Rosji*, dz. cyt., s. 246-255; J. Tofiluk, *Ekumenia w sytuacji wolności Europy Środkowo-Wschodniej*, w: *Ku duchowej integracji Europy* [Teologia w dialogu 11], red. A. Kaim, P. Kantyka, Lublin 2005, s. 34.

²¹ Kirill [Gundjaev], metropolita smoleński i kaliningradzki, *Veroučení i kul'tura* (wykład na konferencji: *Działalność misyjna w świecie i przepowiadanie Ewangelii*, zorganizowanej przez ŚRK), Salwador-Bahia (Brazylia), 24 XI-3 XII 1996, w: *Pravoslavnaja misja segodnia*, red. V. Fedorov, dz. cyt., s. 35.

²² Por. *Verbale della sessione del Santo Sinodo della Chiesa ortodossa russa* (10 giugno 1997), „Il Regno-attualità” 1997, nr 14, s. 436.

²³ Por. W. Kasper, *Między Moskwą a Rzymem – teologiczne korzenie sporu*, „Przegląd Po-wszechny” 2002, nr 6, s. 307-318.

²⁴ Por. tamże, s. 314-315.

²⁵ Por. Międzynarodowa Komisja Mieszana do dialogu teologicznego między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym, *Dokument o uniatyzmie i prozelityzmie* (Freising 1990), w: W. Hryniewicz, *Kościoły siostrzane. Dialog katolicko-prawosławny 1980-1991*, Warszawa 1993, s. 67-69; tenże, *Uniatyzm, metoda unijna przeszłości a obecne poszukiwanie pełnej wspólnoty* (Balamand 1993), „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1994, nr 2, s. 77-82.

²⁶ Por. T. Vetráli, *Ekumenizm i dialog warunkiem ewangelizacji na Wschodnie Europy*, w: *Głoszenie Ewangelii w Europie Środkowowschodniej* [Ire per mundum 3], Warszawa 1999, s. 359.

²⁷ Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, nr 1.

²⁸ Por. Jan Paweł II, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 99.

²⁹ Por. tamże, nr 3.

³⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli innych wyznań chrześcijańskich*, Nairobi 7 maja 1980, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1980, nr 1(6), s. 16.

³¹ Jan Paweł II, *Przywróćmy widzialną jedność Kościołowi* (przemówienie wygłoszone podczas spotkania z patriarchą Teoktystem i członkami Świętego Synodu Rumuńskiego Kościoła Prawosławnego, Bukareszt, 8 maja 1999), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1999, nr 7 (20), s. 21.

³² Jan Paweł II, *Wasze kajdany są chwałą i chlubą Kościoła* (homilia wygłoszona podczas liturgii bizantyjskiej w katedrze katolickiej św. Józefa, Bukareszt, 8 maja 1999), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1999, nr 7 (20), s. 19; por. tenże, List apostolski *Oriente lumen*, nr 28.

³³ Por. Jan Paweł II, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 20.

³⁴ Por. Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, nr 22.

³⁵ Por. dz. cyt., nr 15. Nieco wcześniej ten sam dokument stwierdza: „Kościoły Wschodu i Zachodu przez szereg wieków kroczyły swą własną drogą, złączone jednak wspólnotą wiary i życia sakramentalnego” (tamże, nr 14).

³⁶ Jan Paweł II, *Bogu dziękujcie, Ducha nie gaście. Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce: 1-9 czerwca 1991 roku*, Watykan 1991, s. 1245-146; por. tenże, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 57; zob. Z. Glaeser, *Ku eklezjologii „Kościołów siostrzanych”. Studium ekumeniczne* [Ekumenizm i integracja 3], Opole 2000.

³⁷ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Oriente lumen*, nr 5; por. także J.S. Gajek, *Tożsamość wyznaniowa a różne przynależności: etniczna, kulturowa, religijna. Wyzwanie ekumeniczne*, w: *Głoszenie Ewangelii w Europie*, dz. cyt., s. 339-341.

³⁸ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 48; por. tenże, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 54.

³⁹ Por. S. Gajek, *Ekumeniczne świadectwo męczenników*, w: *Perspektywy ekumenii. Wielkopostne wykłady otwarte poświęcone encyklice „Ut unum sint”*, red. P. Jaskóła, Opole 1996, s. 106-107.

⁴⁰ Jan Paweł II, List apostolski *Oriente lumen*, nr 19. Na ekumeniczną, ponadwyznaniową wartość męczeństwa papież zwrócił uwagę również w Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente*: „Kościół pierwszego tysiąclecia zrodził się z krwi męczenników [...]. U kresu drugiego ty-

siąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników. Prześladowania ludzi wierzących – kapłanów, zakonników i świeckich – zaowocowały wielkim posiewem męczenników w różnych częściach świata. Świadectwo dawane Chrystusowi aż do przelania krwi, stało się wspólnym dziedzictwem zarówno katolików, jak prawosławnych, anglikanów i protestantów” (Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, nr 37).

⁴¹ Jan Paweł II, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 1.

⁴² Tenże, List apostolski *Tertio millennio adveniente*, nr 37.

⁴³ Tenże, List apostolski *Oriente lumen*, nr 25. Podejmując wezwanie papieża, wspólnota monastyczna z Bose opracowała wspólne martyrologium ekumeniczne, opublikowane w 2002 roku w języku włoskim, a dwa lata później w języku polskim: *Księga świadków. Martyrologium ekumeniczne*. Częstochowa 2004.

⁴⁴ Jan Paweł II, Encyklika o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, nr 84; zob. *Święci a pojednanie Kościołów. Święci łączą czy dzielą?* [Biblioteka Ekumenii i Dialogu 4], red. Z.J. Kijas, Kraków 1998.

⁴⁵ Jan Paweł II, List apostolski *Oriente Lumen*, nr 23; por. tenże, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, nr 53.

⁴⁶ Por. M.I. Rupnik, *Podstawowe linie przepowiadania w krajach Europy Wschodniej*, w: *Głoszenie Ewangelii w Europie*, dz. cyt., s. 119.

⁴⁷ Por. M.I. Rupnik, *Podstawowe linie przepowiadania*, dz. cyt., s. 123-125; M. Błagow, *Ekumenizm i rosyjskie Prawosławie*, „Animator. Biuletyn misyjno-pastoralny” (Pieniężno) 2000, nr 4, s. 205.

⁴⁸ Por. M.I. Rupnik, *Podstawowe linie przepowiadania*, dz. cyt., s. 127; W. Hryniewicz, *Chrześcijaństwo nadziei. Przyszłość wiary i duchowości chrześcijańskiej*, Kraków 2002, s. 317-319; tenże, *Mysleć razem z innymi. Doświadczenie teologa w dialogu z prawosławiem*, w: *Tożsamość i dialog* [Sympozja 15], red. P. Jaskóła, Opole 1997, s. 42.

⁴⁹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, nr 54.

⁵⁰ Por. Papieska Komisja „Pro Russia”, *Zasady ogólne i wskazania praktyczne dla koordynacji pracy ewangelizacyjnej i zaangażowania ekumenicznego Kościoła katolickiego w Rosji i w innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw*, 1 czerwca 1992 r., w: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982-1998*, red. S. Napiórkowski, K. Leśniewski, J. Leśniewska, Lublin 2000, s. 137-144.

⁵¹ Por. R. Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*, Bydgoszcz 1998, s. 214; por. także L. Górka, *Praca ewangelizacyjna na terenie Rosji oraz w innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw w świetle dokumentu Papieskiej Komisji „Pro Russia”*, „Animator. Biuletyn misyjno-pastoralny” (Pieniężno) 2000, nr 1, s. 203.

⁵² Por. Papieska Komisja „Pro Russia”, *Zasady ogólne i wskazania praktyczne*, s. 138-141; R. Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*, dz. cyt., s. 213; W. Kasper, *Prawosławie i Kościół katolicki 40 lat po ogłoszeniu Dekretu Soboru Watykańskiego II o ekumenizmie*, „Unitatis redintegratio”, „Biuletyn Ekumeniczny” 2004, nr 2, s. 19-20; E. Fortino, *Evangelizzazione e ecumenismo nei paesi ortodossi. Per una lettura adeguata del documento della Commissione „Pro Russia”*, „Oriente Cristiano” 1993, nr 1, s. 39-47.

⁵³ Por. Papieska Komisja „Pro Russia”, *Zasady ogólne i wskazania praktyczne*, s. 141-144; R. Roberson, *Chrześcijańskie Kościoły Wschodnie*, dz. cyt., s. 213. „Ten, kto uważa taką propozycję wzajemnej pomocy pastoralnej wychodzącej poza granice schizmy za utopijną – zauważa E. Ch. Suttner – niech pomyśli o tym, że wschodnie diecezje znajdujące się pod panowaniem osmańskim doświadczały pomocy pastoralnej ze strony katolickiego kleru jeszcze w XVII w. i że wtedy Kościoły podzielone prawem kanonicznym udzielały również sakramentu kapłaństwa ponad

granicami podziału” (E.Ch. Suttner, *Eklezjologiczne, kanoniczne i historyczne przemyslenia dotyczace pytania o terytorium kanoniczne „Kościołów siostrzanych”*, w: „*Kościół siostrzane*” w dialogu, red. Z. Glaeser, Opole 2002, dz. cyt., s. 56); por. tenże, *Das wechselvolle Verhältnis zwischen den Kirchen des Ostens und des Westens im Lauf der Kirchengeschichte*, Würzburg 1996, s. 84-88.

⁵⁴ Por. Jan Paweł II, *List Mentre si intensificano do Biskupów kontynentu europejskiego na temat kontaktów między katolikami i prawosławnymi w nowej sytuacji Europy Środkowej i Wschodniej*, 31 maja 1991, w: *Ut unum. Dokumenty...*, dz. cyt., s. 336-340.

⁵⁵ Por. Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (25 marca 1993), w: *Ut unum. Dokumenty...*, dz. cyt., s. 30-101.

⁵⁶ Por. Międzynarodowa Komisja Mieszana do dialogu teologicznego między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym, *Uniatyzm, metoda unijna przeszłości a obecne poszukiwanie pełnej wspólnoty* (Balamand 1993), „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*” 1994, nr 2, s. 77-82.

⁵⁷ Por. Konferencja Kościołów Europy i Rada Konferencji Episkopatów Europy, *Karta Ekumeniczna. Wtyczne dla rozwoju współpracy w Europie*, Warszawa 2003.

⁵⁸ Por. I. Adrianov, *Doświadczenia współpracy Kościołów w Europie Wschodniej*, w: *Ku duchowej integracji Europy*, dz. cyt., s. 52.

⁵⁹ Por. tamże, s. 52-53. „Na pierwszych spotkaniach – wyznaje prawosławny kapłan Igor Adrianov, uczestnik niniejszych spotkań – atmosfera była dość skomplikowana, zarzucano błędy tak jednej, jak i drugiej stronie, oskarżano się wzajemnie, ukazując negatywne fakty wzajemnego nieporozumienia. Oczywiście, takie sytuacje zdarzają się i teraz, ale ogólnie atmosfera tych spotkań trochę się zmieniła, stała się bardziej braterska. Zrozumieliśmy, że na parafiach mamy prawie te same problemy” (tamże, s. 52).

⁶⁰ Por. I. Adrianov, *Doświadczenia współpracy*, dz. cyt., s. 53.

⁶¹ Por. V. Stetsko, *Ekumenią żyć na przykładzie doświadczeń z obwodu wołyńskiego w latach 1990-2002*, w: *Życie ekumenią w Kościołach lokalnych* [Ekumenizm i integracja 9], red. P. Jaskóła, R. Porada, Opole 2003, s. 128-129.

⁶² Tamże, s. 131.

⁶³ Por. W. Kasper, *Prawosławie i Kościół katolicki 40 lat po ogłoszeniu Dekretu*, s. 18; A. Lambert, *Kontakty między Russkij Pravoslavnoj Cerkov'ju i monastynom Ame-Ševton' (Chevetogne)*, „*Stranicy*” 2004, nr 9, s. 349-365. Nieprzypadkowo w Liście apostolskim *Oriente lumen* papież Jan Paweł II podkreślał znaczenie życia zakonnego dla Kościołów Wschodu (por. Jan Paweł II, *List apostolski Oriente lumen*, nr 9-16).

⁶⁴ Por. *Projekt dla Wspólnoty Niepodległych Państw*, w: *Ewangelizacja, ekumenizm, charyzmat franciszkański* [Ire per mundum 1], Warszawa 1994, s. 75-81; *Projekt Wschodni*, w: „*Biuletyn Nasze Dzisiaj*” 1997, nr 62, s. 17-25; *Wtyczne obecności OFM na Ukrainie*, w: dz. cyt. 1996, nr 55, s. 6-9; zob. także M. Stetsko, *Ekumeniczne zaangażowanie zakonu Braci Mniejszych w dzieło ewangelizacji na terenie byłego ZSRR* [Jeden jest Pan 2], Warszawa-Rzym 2001.

⁶⁵ Por. W. Kasper, *Prawosławie i Kościół katolicki*, dz. cyt., s. 17.

ks. prof. UŚ dr hab. Jan Górski

UDZIAŁ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE W REEWANGELIZACJI KRAJÓW BYŁEGO ZSRR

Tematyka związana z funkcjonowaniem Kościoła na Wschodzie nadal budzi wielkie zainteresowanie oraz określone emocje i z wielu powodów nie jest prosta. Najpierw są to złożone racje historyczne. Następnie jest to skomplikowana atmosfera ekumeniczna. Wreszcie – delikatna materia duszpasterska i ewangelizacyjna. Nie bez znaczenia jest również obszar geograficzno-polityczny, również złożony. Literatura przedmiotu, zwłaszcza w wymiarze historycznym, jest już dzisiaj w języku polskim obszerna¹. W celu usystematyzowania refleksji należy poczynić pewne założenia metodologiczne.

Użyte w temacie określenie „reewangelizacja” wskazuje na jego rozumienie w świetle encykliki Jana Pawła II *Redemptoris missio*². Zakłada istnienie już chrześcijaństwa i zakończenie pierwszej ewangelizacji, chociaż wyznawanie wiary było uciążliwe, a wręcz niemożliwe. Potrzeba więc odnowy wiary chrześcijańskiej, często z zastosowaniem metod misyjnych, jednak mając w pamięci już dokonaną pierwszą ewangelizację.

Druga uwaga dotyczy terenu. W skład dawnego ZSRR wchodziły kraje bałtyckie, Ukraina i Białoruś, Rosja – z europejską i azjatycką częścią, kraje kaukaskie oraz Azji Centralnej. Dzisiaj są to niezależne państwa. Już samo ogólne wymienienie części obszaru wskazuje na skomplikowany kontekst religijny, kulturowy, etnologiczny, polityczny, a nawet językowy.

Refleksja będzie dotyczyła nie tyle ukazania aktywności Kościoła polskiego w wymiarze historycznym, czy obrazu faktograficznego, ale podstaw teologicznych, służących dalszemu zaangażowaniu. Jest to bardzo

ważne, gdy ma się na uwadze przygotowanie osób mogących służyć reewangelizacji i misji, podejmowanych na tym terenie.

1. Reewangelizacja

Bogaty w treści teologiczne program misyjny Jana Pawła II został przedstawiony w encyklice *Redemptoris missio* (1990). Pytanie zasadnicze dotyczyło rozumienia słowa „misja” w nowej zmieniającej się sytuacji współczesnego świata. Tradycyjna definicja soborowa: „Ogólnie «misjami» nazywa się specjalne przedsięwzięcia, które wysłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, podejmują celem wykonania zadań głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa; dochodzą one do skutku przez działalność misyjną, a przeważnie prowadzi się je na pewnych terenach uznanych przez Stolicę Apostolską”³ została poszerzona o nowe, potrzebne dzisiaj formy ewangelizacji misyjnej. Papież mówi o jednej misji Kościoła, która może być realizowana w różnych sytuacjach: misji *ad gentes*, duszpasterskich oraz reewangelizacji⁴. Olbrzymi i skomplikowany obszar, będący przedmiotem analizy, sprawia, że wszystkie trzy formy mają zastosowanie. Chociaż nauka Chrystusa i Kościół były już obecne na przeważającym obszarze, to jednak potrzeba dziś odnowy wiary.

Wynika stąd konieczność realizacji misji w sytuacji reewangelizacji. Tę formę Ojciec Święty przedstawia następująco: „Istnieje wreszcie sytuacja pośrednia, zwłaszcza w krajach o chrześcijaństwie dawnej daty, ale czasem również w Kościołach młodych, gdzie całe grupy ochrzczonych utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii. W tym wypadku zachodzi potrzeba «nowej ewangelizacji» albo «re-ewangelizacji»”⁵.

Sytuacja ta nie wyklucza jednak misji w sensie ścisłym, czyli *ad gentes*. Wprost przeciwnie, jedna i druga forma są ze sobą powiązane. Wiele jest bowiem sytuacji misyjnych, co dzisiaj jest charakterystyczne dla wielu krajów chrześcijańskich. Sytuacje misyjne sprawiają, że misje w sensie ścisłym są dzisiaj konieczne także tam, gdzie Kościół jest już zakorzeniony.

2. Kontekst

Kościół, mając zapewnienie samego Chrystusa o stałej obecności (Mt 28,18-20), realizuje zadanie głoszenia Ewangelii wśród narodów. Doświadczając w ciągu wieków prześladowań, odradza się w cudowny sposób. Nie sposób zniszczyć do końca wiarę, kiedy ta zakorzeniona jest w kulturze. Tym zagadnieniem Jan Paweł II wiele miejsca poświęcił w swoim nauczaniu⁶. Wolność wyznawania wiary jest podstawowym prawem osoby ludzkiej i koniecznym warunkiem dla właściwego funkcjonowania Kościoła.

Przedstawiany teren od pierwszych wieków jest dla Kościoła obszarem działalności. To przez kraje Azji Centralnej wędrowali chrześcijanie, zakładając Kościoły. Wystarczy tu wspomnieć takie centrum misyjne jak Merw (teren Turkmenistanu)⁷.

Na tych ziemiach spotykały się dwa nurty chrześcijaństwa: Wschodu i Zachodu. Wpływ chrześcijańskich misji z Bizancjum zaowocował chrztem Rusi (980). Jednak Rzym stale szukał kontaktów zwłaszcza z Państwem Środka. Od początku dotarcia chrześcijaństwa do naszego kraju Polacy brali udział w misjach Kościoła zachodniego. Święty Jacek głosił Ewangelię na Rusi, a w poselstwie do chana mongolskiego (trwało w latach 1245-1247) brał udział Benedykt Polak, zapewne jako przewodnik po ziemiach Wschodu⁸. Najważniejszym dziełem misyjnym Polski była ewangelizacja i chrzest Litwy, jako ostatniego kraju Europy.

Prawdziwe ożywienie Kościoła na tych terenach przyniosła epoka zaborów. Polacy, sami żyjąc w niedostatku, stali się założycielami wspólnot chrześcijańskich, parafii, stacji misyjnych i budowniczymi kościołów – zwłaszcza na terenie Syberii i Azji Centralnej. Należy tu wspomnieć patrona Syberii, zesłańca, św. Rafała Kalinowskiego⁹. Już wtedy budziło to niechęć do Kościoła Rzymskokatolickiego, określanego często z nutą ironii jako „polski”. Splot wiary katolickiej z polskim elementem narodowym jest powtarzany w licznych opracowaniach dotyczących tego okresu.

Wszystkie te miejsca zostały poddane represjom w czasie bolszewizmu. Nie oszczędzono osób, ani miejsc związanych z życiem Kościoła katolickiego. Chociaż, co należy podkreślić, represje dotknęły wszystkie religie. „Komunizm w Rosji boleśnie zranił chrześcijan. Doprowadził do ogromnego zniszczenia Cerkwi prawosławnej i całkowitej likwi-

dacji Kościoła katolickiego. W okresie prześladowań obydwie Kościoły i ich wierni byli blisko siebie. Wspólnie żyli, wspólnie cierpieli, wspólnie umierali¹⁰.

Podjęty po przemianach 1989 roku trud reewangelizacji nawiązywał do miejsc, gdzie Kościół katolicki istniał i działał. W wielu krajach odtwarzana jest struktura diecezjalna i powoływane są nowe jednostki oraz seminaria duchowne. Odbudowano sieć parafialną, z kościołami, punktami katechetycznymi i innymi odpowiednimi biurami. W odrodzeniu Kościoła na tych terenach biorą udział kapłani i zakonnicy z Polski, Niemiec, Irlandii, Italii i wielu innych krajów. Wiemy jednak, że bez ogromnej pomocy polskiego Kościoła dzieło odnowy nie przebiegałoby tak szybko. Trzeba w tym miejscu wyrazić wdzięczność tym wszystkim, którzy zaangażowali się w to dzieło bezpośrednio. W dalszym ciągu pomoc ta jest świadczona, chociaż jej forma jest już inna. Chodzi bowiem o pomoc w przygotowaniu jeszcze większej samodzielności i o formację.

3. Jaki model ewangelizacji?

Jeżeli chodzi o opisywany teren, rodzi się pytanie o model lub metodę ewangelizacyjną. Kościół wystrzega się działań o charakterze prozelitycznym. Szanowana jest tradycyjna, przeważająca obecność prawosławia. Jest to ważne spostrzeżenie, mając na uwadze aktywną obecność Kościoła prawosławnego. Stąd unikanie określenia „misjonarz”, używanego na terenach misji *ad gentes*, w odniesieniu do działalności na terenie Rosji czy Białorusi. Dzisiaj kwestionowana już częściej teza o ziemi kanonicznie prawosławnej coraz wyraźniej stawia pytanie o zdolności ewangelizacyjne Cerkwi prawosławnej. Kościół zbyt mocno powiązany z czynnikiem narodowym nie jest zdolny do należytego wypełnienia nakazu misyjnego (Mt 28,16-20). Na analizowanym terenie uwaga ta dotyczy zarówno Kościoła katolickiego (polskiego), jak i Kościoła prawosławnego (rosyjskiego). Może tutaj należy szukać powodów trudności w dialogu między Kościołami? W oczach prawosławnych, działalność Kościoła katolickiego uważana jest za wielkie niebezpieczeństwo, „groźniejsze nawet od samego komunizmu”¹¹.

Złożoność wpływów historycznych i kontekstu sprawia, że istotne jest pytanie o misje w sensie ścisłym, czyli *ad gentes*. Tereny republik Azji Centralnej zostały zakwalifikowane jako terytoria misyjne¹². Również synod biskupów poświęcony Azji odnotował obecność Kościoła katolickiego na tym terenie. Odważne podjęcie zadań misyjnych na wspomnianym obszarze jest koniecznością, zgodnie z sugestią Jana Pawła II, że aktywność misyjna Kościoła winna być skierowana na Wschód: „W szczególności na kontynencie azjatyckim, ku któremu winien się kierować główny nurt misji wśród narodów”¹³. Pytanie o misje jest dziś często stawiane także przez samo prawosławie. Wydzwięk misjologii prawosławnej jest dziś wyraźnie antykatolicki. Stale doszukuje się działań prozelitycznych, rozumianych w sensie ekspansji ideologicznej¹⁴.

Inne są zadania Kościoła na Litwie czy Białorusi, gdzie potrzeba wprowadzenia ze swoistej gettoizacji, nawiązującej do warunków przedwojennych. Kościół musi działać we wszystkich warunkach. Składa się bowiem z żywych ludzi, którzy tu i teraz mają prawo usłyszeć Radosną Nowinę. Nie wolno zapominać o starszych, którzy heroicznie dawali świadectwo wierze w czasach komunistycznych, ale nie wolno też izolować młodych, dla których ten czas jest już historią. Oni też mają prawo do życia w Kościele.

4. Zaangażowanie Kościoła polskiego

Od czasu zmian ustrojowych, prowadzących do rozpadu ZSRR, Kościół polski bardzo mocno zaangażował się w pracę duszpasterską i ewangelizacyjną. Już wcześniej duchowni i świeccy z naszego kraju nawiązywali kontakty z katolikami, niosąc im skuteczną pomoc¹⁵. Po przełomie zaangażowanie było tak wielkie, że obudziło sprzeciw Cerkwi prawosławnej, ale i niektórych teologów katolickich (W. Hryniewicz). Szczególnie drażliwe są relacje: Kościół łaciński – Cerkiew – Kościół grekokatolicki. Dotyczy to zwłaszcza Ukrainy. Niejednokrotnie funkcjonujące jeszcze stereotypy są wynikiem słabej znajomości Kościołów wschodnich i obrządków. Należy tu odnotować, że posynodalne adhortacje apostołskie *Ecclesia in...* właśnie na te Kościoły zwracają uwagę, upatrując w nich siłę ewangelizacji i stawiając je za przykład inkulturacji.

Bardzo drażliwy jest problem obecności na tym terenie duchownych innych wyznań, automatycznie uznawanych za misjonarzy. Niezależnie od tego, że przybywają na prośbę katolików. Wpływa na to inne rozumienie misji, także przez Kościół Rzymskokatolicki na tym terenie. Prawosławie wszelką obecność Kościoła uznaje za „misję”¹⁶. Przymiotnik „misyjny”, znajdujący się w określeniu wielu zakonów, jest tylko potwierdzeniem niezwyklej zaborczości Kościoła katolickiego. Należy zauważyć, że prawosławni stale określają wszelką działalność Kościoła katolickiego jako „prozelityczną”. Ten z kolei nic nie robi, aby być rzeczywiście Kościołem misyjnym, takim jest z natury, ale winien być nim i faktycznie. Do najważniejszych zadań należą dziś spotkania z teologami prawosławnymi – w celu wyjaśnienia misyjności Kościoła. Z drugiej strony należy uczyć misjologii i wprowadzać w życie naukę soboru w Kościołach katolickich na tamtym terenie.

Został przekroczony pewien próg, kiedy do wielu krajów z tego obszaru pielgrzymował Ojciec Święty. W ślad za tym należy zaobserwować aktywność Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów i uznania republik Azji Centralnej za tereny misyjne. Nadeszła pora, aby Kościół polski bardziej wspomógł misję azjatycką, wnosząc wartości, którymi żyje od wieków.

Zasadniczym celem pracy na terenie Rosji będzie udział bądź to w duszpasterstwie, bądź w reewangelizacji w rozumieniu encykliki *Redemptoris missio*. Działalność ta jest wkomponowana w program nowej ewangelizacji. Nie zagraża to współistnieniu innych Kościołów czy religii. Kontekst ekumeniczny nie może jednak „paraliżować” misyjności Kościoła. Jest wiele terenów, ale jeszcze więcej sytuacji misyjnych, gdzie potrzeba pierwszej ewangelizacji, tzn. misyjnej. Należy tu przypomnieć słowa Pawła VI: „Czyżby było przestępstwem przeciw czyjejś wolności głosić z radością Ewangelię, którą otrzymaliśmy od najmłodszejszego Pana? Dlaczego ma się mieć prawo do podawania jedynie tylko kłamstwa i błędu, rzeczy haniebnych i bezwstydných, a nawet często, niestety, do narzucania tego, czy to poprzez destruktywną propagandę środkami przekazu społecznego, czy poprzez ustawy tolerujące takie postępowanie, czy wreszcie poprzez tchórzostwo dobrych, a zuchwałość złych? Pełen szacunku wobec innych sposobów przedstawiania Chrystusa i Jego Królestwa jest więcej niż prawem głosiciela Ewangelii, jest jego obowiązkiem”¹⁷.

Prawda jest też taka, że uwikłani w spory, sparaliżowani stereotypami jesteśmy mało efektywni w ewangelizacji. Droga do Azji, o której mówił często Jan Paweł II, prowadzi właśnie przez ten teren. Na olbrzymich obszarach (Syberia, Kaukaz) w ogóle nie ma żadnego śladu działalności Kościoła, ani katolickiego – ani prawosławnego. Natomiast zaczyna się penetracja sekt. Ekumenizm nie wyklucza przecież ewangelizacji.

Kościół w Polsce, posyłając kapłanów, zakonników do pracy duszpasterskiej i misyjnej, wypełnia swój zwyczajny obowiązek. Nie byłoby takiego rozwoju Kościoła na Wschodzie bez zaangażowania Polski.

Przypisy

¹ Por. R. Dzwonkowski, *Od Kościoła polskiego do Kościoła Polaków na Białorusi*, „Symposium” 1(4) 1999, s. 61-78; S. Koller, *Proces odrodzenia Kościoła katolickiego na Syberii w latach 1991-1998*, Kraków 2001. Autor artykułu prowadził też kilka prac magisterskich poświęconych tej tematyce. Na szczególną uwagę zasługują: W. Sinicki, *Możliwości reewangelizacji Białorusi po przemianach społeczno-politycznych w roku 1992*, Stadniki 2003; J.I. Juśkiw, *Odrodzenie chrześcijaństwa na Ukrainie*, Katowice-Panewniki 2005.

² RMiS 33.

³ DM 6.

⁴ RMiS 33.

⁵ RMiS 33.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.

⁷ Por. L.I. Żukowa (red.), *Iz istorii drevnykh kultov srednej Azji*, Taszkient 1994, s. 26-33.

⁸ A. Zwiercon, *Benedykt Polak OFM*, w: *Encyklopedia Katolicka* t. 2, Lublin 1989, s. 231-232.

⁹ Por. M. Machejek, *Na syberyjskich szlakach św. Rafała Kalinowskiego*, Rzym 1992.

¹⁰ S. Koller, *Proces odrodzenia...*, dz.cyt., s. 16.

¹¹ Tamże, s. 391.

¹² Por. *Guida delle Missioni*, Roma 2003.

¹³ RMiS 37.

¹⁴ Por. V. Fedorov, *Orthodox Understanding of Mission in Today's Russia and the Tasks of Orthodox Theological Education*, „Neue Zeitschrift für Missionswissenschaft” 3(56)2000, s. 217-218.

¹⁵ S. Filatov, L. Vorontsova, *Russian Catholicism: Relic or Reality*, w: J. Witte, *Proselytism and Orthodoxy in Russia*, New York 1999, s. 96.

¹⁶ Por. V. Fedorov, *Orthodox Understanding...*, dz. cyt., s. 215-216.

¹⁷ Paweł VI, Posynodalna adhortacja apostołska *Evangelii Nuntiandi* 80.

ks. mgr lic. Ryszard Miś SCJ

ZAANGAŻOWANIE POLSKIEJ PROWINCJI KSIĘŻY SERCANÓW NA BIAŁORUSI, UKRAINIE I W MOŁDAWII

Wstęp

Problem zaangażowania Prowincji Polskiej Księży Sercanów na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii ma już swoje pierwsze opracowania, jak choćby artykuł ks. Tadeusza Kałużnego, zamieszczony w księdze jubileuszowej *Uwierzyliśmy Miłości*¹, czy w postaci sprawozdań przelożonych dystryktów BIA² i MUK³, ks. Zenona Romejki SCJ i ks. Piotra Kuszmana SCJ, przygotowanych na XXI Kapitułę Generalną w 2003 roku. Niezastąpionym źródłem wiedzy o początkach naszej obecności na terenach zwanych Europą Wschodnią są, pisane niemal z kronikarską dokładnością, wspomnienia ks. Czesława Kundy SCJ, troskliwie odnotowujące szczegóły kolejnych wypraw duszpasterskich na tereny Białorusi⁴. Wszystkich zainteresowanych początkami naszej obecności, zwłaszcza na Białorusi, odsyłam do tego właśnie źródła, które – mimo swych skromnych rozmiarów – zawiera mnóstwo szczegółów, drobnych wydarzeń, nazwisk i nazw miejscowości, które z pewnością brzmią bardzo swojsko – zwłaszcza dla tych, którzy obecnie tam pracują. Należałoby wyrazić nadzieję, że nasi pionierzy, aktualnie tam pracujący, zechcą również wnieść swoje przyczynki do historii tego dzieła, które Opatrzność powierzyła naszej trosce.

1. Troszkę historii

Lubimy nawiązywać do wydarzeń z życia ojca Założyciela lub do jego słów, które określają nasze działania, czy zamierzenia. W przypadku

naszej obecności na Wschodzie mamy do dyspozycji fakt przejazdu o. Dehona również przez tereny dzisiejszej Białorusi, bo w 1907 roku, wracając z Helsinek, podróżował przez Moskwę, Smoleńsk i Brześć. Nie jest to może okoliczność konstytutywna dla naszej tam obecności, ale ks. Czesław Kunda twierdzi, że o. Założyciel, przejeżdżając tamtędy, „na pewno się modlił, aby na tej ziemi wykiełkowały powołania sercańskie i aby tu rozwinęło się Królestwo Serca Jezusowego i być może na naszych oczach spełniają się jego pragnienia”⁷⁵. Skromne i doraźne formy pomocy duszpasterskiej, jakimi były rekolekcje adwentowe i wielkopostne, pomoc w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, trwające od 1957 roku – czasu znacznej odwilży politycznej w krajach obozu socjalistycznego – przeobraziły się w powolnym procesie przemian społeczno-politycznych w stałą obecność naszych współbraci na terenach przez wielu uważanych za bezpowrotnie dla Kościoła straconych i zateizowanych. Kolejne wyjazdy naszych współbraci za wschodnią granicę były jak wąskie strużki wody – powoli, lecz systematycznie rozmywające umocnienia systemu mieniącego się systemem wolności, demokracji, sprawiedliwości i czego tam jeszcze; systemu, dla którego przewiezienie kilku książek teologicznych czy odprawienie mszy św. dla grupki wiernych było zagrożeniem i działalnością wywrotową. Czas ten jeszcze się całkiem nie skończył, ale przecież zmieniło się już tak wiele.

2. Pomoc duszpasterska

Kościół lokalne w różnych republikach Związku, wówczas jeszcze Radzieckiego, bardzo powoli i ze zmiennym powodzeniem odzyskiwały swoją pozycję i możliwości działania. W końcu lat 50. ubiegłego stulecia, w czasie tzw. odwilży po śmierci Stalina, wrócili z łagrów do swoich parafii miejscowi księża, w większości ludzie już starsi i wyniszczeni przez lata pobytu w więzieniach. Gdzieś udało się odzyskać kościoły i przynajmniej częściowo odtworzyć działalność parafii, choć wszystko to odbywało się pod ścisłą kontrolą urzędników wyznaniowych, od których zależało wydawanie pozwoleń na nawet najdrobniejsze sprawy dotyczące życia religijnego. Kontakty nawiązywane w ciągu wielu lat przez naszych księży – misjonarzy Wschodu – tak z klerem parafialnym, jak i miejscowymi biskupami – sprawiały, że coraz częściej

mówiło się o potrzebie czy wręcz konieczności wysłania sercanów z pomocą Kościołowi znajdującemu się w tak dramatycznej sytuacji. Przez długi czas nie było to możliwe i dopiero gorbaczowska *pierestrojka* – pod koniec lat 80. ubiegłego wieku – pozwoliła na uzyskanie przez Kościół nieco większej wolności, choć o pełnej wolności Kościoła w tamtej części Europy jeszcze i dziś możemy tylko marzyć.

Rok 1989 był rokiem przełomu w naszym zaangażowaniu na Wschodzie. Pierwszą wizytę, połączoną z rzeczowymi rozmowami z miejscowym biskupem, ks. Tadeuszem Kondrusiewiczem, przeprowadził prowincjał, ks. Kazimierz Sławiński SCJ, i jej efektem było powierzenie w 1990 roku opiece duszpasterskiej księży sercanów dwóch parafii. Był to Lack, gdzie proboszczem przez długie lata był ks. Ernest Budyn SCJ⁶, oraz Łyntupy, gdzie pierwszym duszpasterzem mianowano ks. Czesława Kucmierza SCJ⁷. Na kolejnych sercanów nie trzeba było długo czekać. Wkrótce ks. Zbigniew Bojar SCJ⁸ rozpoczął swoją posługę w radioaktywnie skażonym rejonie Czarnobyła – w parafii Lelczyce, a ks. Józef Łój SCJ w Grodnie. Następnie sercanie pojawili się w Lachowiczach, Szarkowszczyźnie, Postawach, Ostrynie, a w końcu w Baranowiczach i Woropajewie.

Niemal jednocześnie z rozpoczęciem działalności duszpasterskiej na Białorusi ks. Henryk Soroka SCJ dotarł do Mołdawii, gdzie 9 grudnia 1990 roku podjął pracę w parafii Słoboda-Raszków⁹ i pracuje tam do dziś. Jego obecność w tym rejonie pociągnęła kolejnych pionierów i w 1992 roku dołączył do niego ks. Tadeusz Magierowski SCJ, który z kolei zadomowił się w Rybnicy, gdzie do dziś pracuje. Później sercanie objęły Raszków – ks. Piotr Kuszmana SCJ (w 1994 roku), Bendery i pobliski Tiraspol – ks. Alojzy Malcherczyk SCJ (w 1996 roku)¹⁰.

Najpóźniej, bo w 1997 roku polscy sercanie udali się na Ukrainę. W sierpniu tegoż roku ks. Ryszard Dziuba SCJ i ks. Jan Podobiński SCJ zaczęli sprawować opiekę duszpasterską nad powierzonymi im przez ordynariusza diecezji kijewsko-żytomierskiej, bp. Jana Purwińskiego, parafiami: Dzierżyńsk, Czerwone Chatki i Sobolówka¹¹. Również i oni nie pozostali długo osamotnieni, bo już w następnym roku (w 1998)

dołączył do nich ks. Andrzej Sobieraj SCJ, a potem kolejno: ks. Alojzy Malcherczyk SCJ, ks. Paweł Kubik SCJ i ks. Dimitri Zieliński SCJ. Doszły nowe miejsca pracy, z innych zrezygnowano. Pojawiło się Zaporoże, Perszotrawensk i Bykówka.

Powtarzające się – mniej czy bardziej znane – nazwy miejscowości i nazwiska księży mówią tylko część prawdy o tym, co się za nimi kryje. Wiemy, że w chwili upadku Związku Radzieckiego sytuacja religijna we wszystkich krajach tego „imperium na glinianych nogach” była tragiczna. Prześladowania, nierzadko kończące się śmiercią księży i wiernych, dotyczyły wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Kiedy patrzy się na ogólny poziom religijności ludności poszczególnych krajów, na zjawiska powszechnego zaniku norm moralnych w życiu publicznym, a często i rodzinnym, powszechne zniechęcenie i strach przed kontrolującą wszystko władzą widać, że ich skutki były tragiczne. Kościoły pozamieniane – w najlepszym wypadku – na muzea, sale koncertowe czy urzędy, a większości na warsztaty, magazyny środków chemicznych, czy po prostu zwyczajnie je zburzono – to była rzeczywistość, w jaką wchodzili nasi współbracia jeszcze niecałe 20 lat temu! Wyzwaniem było wszystko: wyjazd – zdobny w najrozmaitsze zaproszenia, pieczątki, potwierdzenia i zgłoszenia do coraz wyższych urzędów, przesłuchania przez milicjantów, przegrzebywanie bagaży, meldowania, wizyty u *predsiedatiela*; zamieszkanie w miejscu pracy – często w warunkach niespełniających nawet najbardziej elementarnych standardów mieszkania, gdzie brak bieżącej wody, łazienki, czy ubicacji był naprawdę brakiem dalekiej kolejności. Wszystko to składało się na rzeczywiście niepowtarzalną atmosferę początków naszej obecności na Wschodzie. Może, gwoli przybliżenia tej atmosfery, przytoczę kilka fragmentów zapisków z podróży ks. Czesława Kundy SCJ: „Świtało, kiedy przejeżdżaliśmy przez Łuck – dawną stolicą biskupią, dziś bez kościoła i kapłana, i to w promieniu 150 kilometrów. W Klewaniu, 15 kilometrów przed Równem, około godz. 7.00, przy pięknym porannym słońcu, zatrzymał nas policjant. Było to przed stacją Gaj, wieżą kontroli drogowej. Okazało się, że nie świeci jedna z żarówek stopowych. Kazał ją od razu naprawić. Kierowca w tym celu otworzył bagażnik. Wtedy ten dostrzegł tam książki i zapytał, co to jest? Odważny Litwin odpowiedział: «Nie twoja rzecz». Ten

obrażony zabrał go do wieży kontrolnej. Z nimi poszło jeszcze dwóch. Ja zostałem w samochodzie sam. Za chwilę przyszedł ksiądz proboszcz i rzekł, że jest źle, bo nie mamy przepustki na Ukrainę. Prosił, żebym się ubrał i poszedł naprzód, a oni, gdy to załatwią, wezmą mnie. Poszedłem więc wzdłuż drogi i skręciłem w boczną ścieżkę, w celu załatwienia naglących potrzeb naturalnych. Następnie, oglądając się na drogę, spostrzegłem jadący w stronę Równego wóz milicyjny, a za nim naszego żiguli. Źle jest, pojechali na posterunek! – pomyślałem. Chodziłem tu i tam, wałęsałem się i czekałem aż wrócą.

Siedząc na ławce przed przydrożnym ogrodem, zauważyłem milicyjną nyskę, jadącą do Klewania. Po pewnym czasie wróciła. Dopiero o godz. 14.00 moi towarzysze podróży wrócili przestraszeni, bo na posterunku przetrzepali im całe auto. Dzwonili na Białoruś i do Rygi. Do książek (starych, polskich kazań) wezwali prokuratora, który przeglądając je, machnął ręką. Zostawili do zbadania dwie taśmy z wizyty papieża w Polsce i jedną książkę po litewsku. Kazali się po nie zgłosić o godz. 18.00. Pytali również, gdzie ten czwarty, który jechał z nimi. Odpowiedzieli, że to przygodny pasażer, wzięty po drodze, który poszedł gdzieś. Wysłali po niego (czyli mnie) milicyjną nyskę. Ci wrócili twierdząc, że go nie znaleźli. Przewieźli mnie za miasto Równe do lasu, a sami wrócili na posterunek. Po jakichś dwóch godzinach księża wrócili zadowoleni, bo milicjanci przeprosili ich za wszystko i nawet mandatu nie dali za brak żarówki¹².

Jak wygodnie mogli się przespać (jeszcze w 1990 roku) przełożeni prowincji, zaproszeni przez kuzynkę¹³ ks. Kundy do Grodna, wiemy z relacji tego kapłana. Pisze on tak: „I rzeczywiście wyjechali we trójkę: ks. prowincjał Kazimierz Sławiński SCJ, ks. Władysław Majkowski SCJ i ks. Czesław Kucmierz SCJ. Przez Ogrodniki dotarli do Grodna. Nie zastali kuzynki w Grodnie i dlatego ks. Kucmierz przespał się w hotelu (miał już pozwolenie na pobyt na Białorusi – przyp. mój), a oni w samochodzie. W hotelu nie przyjęto ich, bo mieli mieszkać u tego, kto ich zapraszał¹⁴”.

Dziś, kiedy mówimy o pracy duszpasterskiej w byłych republikach sowieckich, nie myślimy już o sytuacjach, w jakich znaleźli się pierwsi

księży, którzy rozpoczęli tam pracę. Duszpasterstwo parafialne na Wschodzie coraz bardziej zaczyna przypominać normalną pracę, chociaż ciągle dają się we znaki najrozmaitsze braki i utrudnienia. Ile już w międzyczasie się zmieniło, okazuje się w trakcie słuchania opowieści, czy podczas lektury wspomnień, których niestety jest niewiele. Może nie jest to najwłaściwsze miejsce na apel, ale muszę wykorzystać wszystkie sytuacje i przypominać naszym księżom, by publikowali swoje wspomnienia, udostępniali zdjęcia, czy w jakikolwiek sposób dokumentowali to, co przeżyli, czego doświadczyli i czego dokonali, bo prawdziwą historię buduje się z tych samych drobnych spraw i wydarzeń, z których składa się życie. A życie duszpasterza na Białorusi wyglądało na przykład tak: (1990 rok) „Ksiądz proboszcz Budyn ogłosił w parafii porządek wizyty duszpasterskiej, zwanej pospolicie kolędą. Wiadomość ta wstrząsnęła parafianami, ponieważ ostatnia kolęda miała miejsce 50 lat temu. Zainteresowanie było wielkie. Ksiądz proboszcz się trochę bał. Nie wiedział, jak ona wypadnie, a chciał choć trochę poznać swoją parafię i warunki, w jakich żyją wierni.

Chorych do spowiedzi przedświątecznej zgłoszono tylko paru, gdyż – jak twierdzono – więcej ich nie było. Tak samo wyglądała sprawa z biednymi.

W pierwszym dniu ksiądz odwiedził najdalszą wieś Kołaczyce oddaloną ponad 10 km od kościoła. Przyjechano po niego samochodem. Wrócił późnym wieczorem, zmęczony, ale mile zaskoczony.

We wsi zapanowało prawdziwe święto, ścieżki do domów wysypano piaskiem, a przy otwartej furtce stał zapraszający gospodarz lub gospodyni. W domach wszystko przygotowane tak, jak o to prosił z ambony ksiądz proboszcz z ambony.

Przed kolędą masowo kupowano w zakrystii drewniane pasyjki i świeczniki. Prawie połowa mieszkańców wsi przyjęła duszpasterza. Następnie komitetowy parafialny z danej wsi prowadził księdza od domu do domu. Ludzie licznie towarzyszyli kapłanowi w przejściu z jednego domu do drugiego – i to przez cały dzień, przy śpiewie kolęd. Przy czym nikt nie zapominał o złożeniu kapłanowi ofiary na utrzymanie.

Chodził po kolędzie przez cały dzień, mniej więcej od godz. 10.00 do wieczora, czasem do 19.00, a nieraz do 22.00. W Kołaczycach, na czterdzieści kilka domów, jakie odwiedził, w przeszło czterdziestu

proszono o poświęcenie całego domu, gdyż albo nie był on jeszcze poświęcony, albo był gruntownie remontowany.

Kapłana przyjmowali prawie wszyscy, a on szedł do każdego, kto zapraszał, także do prawosławnych. Odwiedzał wielu chorych i opuszczonych, wynotowywał potrzebujących doraźnej pomocy materialnej, co szczególnie ułatwiło rozprowadzenie darów otrzymanych z zagranicy (m.in. z Polski, Niemiec).

Żyjących bez ślubu kościelnego zachęcał do uregulowania życia sakramentalnego i ochrzczenia swoich – często już dorosłych – dzieci. Uzgadniał terminy zawarcia związku małżeńskiego i chrztu dorosłych, udzielając ich bez żadnej opłaty.

Po zakończeniu kolędy w tych naszych dwóch parafiach mieliśmy sporo pracy, zwłaszcza w piątki i soboty po południu, głównie ze ślubami. Ksiądz proboszcz zazwyczaj był w zakrystii, a ja w konfesjonale. Sakrament małżeństwa zawarło około trzydziestu par – i nieraz byli to ludzie w podeszłym wieku. Po wizycie duszpasterskiej, a szczególnie po uporządkowaniu życia przez dzieci, rodzice płakali ze szczęścia, że ich modlitwy odniosły skutek. (...)

Ksiądz kanonik Józef Grasiwicz, proboszcz z Kamionki, słysząc o takich owocach kolędy w Lacku i Dziąbrowej, poprosił ks. Ernesta Budyna, aby, jako wikary jego parafii, poszedł z wizytą duszpasterską i w Kamionce. Ten zgodził się, chociaż był już mocno zmęczony. Towarzyszył mu kleryk Leonard, który znał tutejszą parafię, a i parafianie znali i szanowali go.

Po kolędzie trwającej blisko dwa tygodnie, mieliśmy znowu pracowite sobotnie popołudnia, ale już we czwórkę. Kleryk Leonard uzupełniał księgi w zakrystii, potem księgi parafialne w kościele. Ksiądz Budyn pouczał i udzielał ślubów, ja spowiadałem, a ks. kanonik Józef udzielał chrztów w prawej zakrystii, z pomocą siostry Heleny, organistki. Udzieliliśmy około dziesięciu chrztów i kilkunastu ślubów.

Zima tego roku nie była mroźna i śnieżna, i dlatego dało się wytrzymać na naszej plebanii ogrzewanej *samoobsługowo*¹⁵.

Wracając do naszej obecności na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii, podsumuję to w następujący sposób. Na Białorusi powierzono naszej opiece duszpasterskiej 7 parafii, w których pracuje 12 księży. W Postawach –

ks. Andrzej Woźniak SCJ, ks. Jerzy Wilk SCJ i ks. Artur Mielniczuk SCJ; w Szarkowszczyźnie – ks. Krzysztof Siłkowski SCJ; w Woropajewie – ks. Jerzy Nocuń SCJ, w Baranowiczach – ks. Tadeusz Wołos SCJ i ks. Andrzej Sańko SCJ, a pomaga im ks. Ireneusz Moskalik SCJ; w Lachowiczach – ks. Stanisław Maleńki SCJ i ks. Czesław Kucmierz SCJ; w Grodnie – ks. Ernest Budyn SCJ i ks. Wiktor Sinicki SCJ, pierwszy sercanin pochodzący z Białorusi; w Ostrynie pracuje ks. Zenon Romejko SCJ.

Dużym utrudnieniem dla organizacji naszej obecności w tym kraju jest znaczne rozproszenie parafii i wspólnot. Dwunastu naszych księży pracuje w trzech diecezjach (grodzieńskiej, pińskiej i witebskiej) i tylko jedna wspólnota, w Postawach, składa się z 3 współpracowników. Pozostałe to placówki dwu- lub jednoosobowe. Obsługują 9 parafii, 11 kościołów i 9 kaplic.

Podobnie ma się sytuacja na Ukrainie, gdzie 7 naszych współpracowników posługuje w czterech placówkach: w Romanowie – ks. Ryszard Dziuba SCJ i ks. Jakub Snopkowski SCJ; w Perszotrawensku – ks. Jan Podobiński SCJ i ks. Edward Kozuchowski SCJ; w Bykówce – ks. Andrzej Sobieraj SCJ i ks. Paweł Kubik SCJ i w Zaporozżu – ks. Alojzy Malcherczyk SCJ. W sumie obsługują oni 4 parafie, 10 kościołów filialnych i 23 punkty dojazdowe.

Na terenie Mołdawii, a ściślej w Pridniestrowiu, republice samozwańczej i uznawanej tylko przez Rosję, aktualnie, w pięciu parafiach, pracuje ośmiu naszych księży i trzech braci zakonnych. W miejscowości Słoboba-Raszków – ks. Henryk Soroka SCJ i ks. Dimitrij Zieliński SCJ, w Rybnicy – ks. Tadeusz Magierowski SCJ i ks. Sergiej Pługar SCJ, w Raszkowie – ks. Marcin Januś SCJ i br. Wiesław Bysiek SCJ, w Benderach – ks. Władysław Jadowski SCJ i br. Andrei Pogrebnoi SCJ oraz w Tiraspolu – ks. Piotr Kuzman SCJ, ks. Zdzisław Śmiertka SCJ i br. Tomasz Chudziak SCJ.

Jak już wcześniej wspomniano, duszpasterstwo parafialne w tej części Europy staje się coraz bardziej normalną, znaną i nam pracą duszpasterską. To, co wyróżnia tamtejsze warunki we wszystkich kra-

jach niemal jednakowo, to ogromne ubóstwo licznych warstw społecznych, a w wielu wypadkach jest to wręcz skrajna nędza. Nasi współbracia nie pozostają obojętni na ten problem i oprócz czynności związanych z administrowaniem w parafii, z katechezą i sprawowaniem sakramentów, mnóstwo czasu i sił poświęcają pracy z ubogimi. Doraźna pomoc niesiona ubogim rodzinom, starcom, dzieciom i młodzieży jest mocno wpisana w program działalności wielu naszych parafii i wspólnot. Znane nie tylko u nas dożywianie setek dzieci, organizowanie wakacji dla nich, przyparafialne przedszkola, opieka nad bezdomnymi starcami i młodzieżą, czy pomoc ubogim studentom, to tylko niektóre z wielu inicjatyw socjalnych podejmowanych przez naszych współbraci. Trzeba tu z wielką dumą podkreślić dotychczasowe zaangażowanie społeczne naszych mołdawskich sercanów i z radością odnotować nowe inicjatywy, jakich się podejmują: prowadząc przytułek, kursy przygotowania zawodowego – tak dla dziewcząt, jak i dla chłopców, i przygotowując się do otwarcia ośrodka wychowawczego dla chłopców¹⁶. Tego typu działania zazwyczaj spotykają się z przychylnością władz cywilnych i przynajmniej w tej dziedzinie księża borykają się z „normalnymi” kłopotami, takimi jak finanse, zaopatrzenie itp.

W każdym kraju tego regionu mamy własny dom zakonny: w Postawach na Białorusi, w Perszotrawensku na Ukrainie i w Benderach w Mołdawii (Pridniestrowie). Z pewnością ważnym zadaniem prowincji będzie umacnianie wspólnotowego charakteru naszej obecności na Wschodzie – po okresie nieco żywiołowego i chyba zbyt indywidualistycznego zaangażowania w duszpasterstwo.

3. Materialne wzmocnienie struktur kościelnych

Od początku naszej obecności na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii materialne potrzeby lokalnych Kościołów stały się przedmiotem troski wszystkich księży sercanów. Z perspektywy czasu widać, że ich osiągnięcia są doprawdy imponujące, mimo trudności, które nam trudno sobie nawet wyobrazić.

Prawo własnościowe i budowlane w tych krajach jest różne, a jedyne, co je upodabnia do siebie to maksymalne spiętrzenie trudności w wypadku jakiegokolwiek budowli sakralnej, a zwłaszcza kościoła, czy kaplicy.

Pierwsze nowe kościoły na Mołdawii i Ukrainie mogły powstać na cmentarzach, bo były to jedyne miejsca, które, chyba przez jakieś niedopatrzanie, prawodawca pozostawił w gestii Kościoła katolickiego, przyznając mu prawo własności do starych cmentarzy katolickich. Na Białorusi, gdzie pozycja Kościoła katolickiego jest nieco mocniejsza i mniej kontrowersyjna niż na Ukrainie, biskupom udaje się, choć z wielkim trudem, uzyskiwać pozwolenia na nowe budowy. Nie bez znaczenia jest tu ogromny autorytet kard. Kazimierza Świąłka, z którym muszą liczyć się władze cywilne.

Próbowałem znaleźć materiały do zilustrowania naszej działalności, ale – niestety, szczupłość prowincjalnych archiwów pozwala jedynie na bardzo ograniczone zaprezentowanie tych niepodważalnych osiągnięć.

Zacznę może od Mołdawii: Rybnica – wybudowane kościół i plebania; Raszków – wyremontowany kościół i wybudowany nowy ośrodek duszpasterski; Bandery dom zakonny i kaplica publiczna; miejscowość Słoboda-Raszków – dom dla sióstr zakonnych; Tiraspol – trwa budowa centrum parafialnego.

Białoruś: Ostryna – wybudowany kościół i plebania; Lachowicze – wybudowany kościół i dom zakonny; Postawy – wyremontowany dom, obecnie będący własnością Zgromadzenia; Szarkowszczyzna – kościół i plebania; i Grodno – w budowie kościół i dom zakonny. Jeszcze w Wopropajewie jest plebania w budowie, ale zdjęcie jest nieosiągalne.

I już bez zdjęć – Ukraina. Wybudowane dwa kościoły: w Czerwonnych Chatkach i Żółtych Brodach, wyremontowany kościół w Miropolu i kaplice w Sobolówce i Razinie. Trwa budowa domu zakonnego w Perszotrawensku.

Przedstawione budowy obrazują ogrom wysiłku, jaki nasi współbracia włożyli w tworzenie materialnych zrębów egzystencji tamtejszych kościołów lokalnych. Oczywiście, większość budowli powstała z funduszy pochodzących z innych niż zakonne źródeł, ale przecież w żadnym z tych dzieł nie obeszło się bez finansowego zaangażowania prowincji. Wielki wkład w ten imponujący dorobek mają też inne prowincje naszego Zgromadzenia – Prowincja BH, Prowincja GE i Prowincja NE i tzw. Generalny Fundusz Pomocy (FAG). Jest to wspólne dzieło Zgromadzenia, ale przecież największe uznanie należy się tym, którzy w mozołe

i trudzie, składając ofiarę swego zdrowia i sił, zrealizowali powierzone im dzieła i nadal są gotowi służyć Panu, tam gdzie ich pośle.

4. Pomoc w formacji kadr odradzającego się Kościoła na Wschodzie

Jest jeszcze jedna forma zaangażowania naszych księży w pomoc Kościołowi na Wschodzie. To polska filia Fundacji Jana Pawła II w Lublinie, która już od lat jest kuźnią nowych kadr dla wszystkich Kościołów na Wschodzie. Od początku w jej działalność w Lublinie zaangażowani są polscy sercanie: pierwszy był ks. Marian Radwan SCJ¹⁷, który zainicjował akcję pomocy stypendystom z krajów byłego bloku radzieckiego, a przez ostatnie 10 lat jest to ks. Ryszard Krupa SCJ, którego w swoim czasie wspomagał ks. Marek Romańczyk SCJ i ks. Paweł Krok SCJ.

Jak głosi informacja na stronie internetowej Fundacji, „Dom Fundacji w Lublinie to miejsce zamieszkania i placówka duszpastersko-formacyjna, przeznaczona dla stypendystów Fundacji, pochodzących z krajów byłego obozu socjalistycznego, którzy podejmują studia wyższe w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Za pośrednictwem Domu w Lublinie Fundacja podejmuje dzieło propagowania kultury chrześcijańskiej i wiary katolickiej tam, gdzie przez lata Kościół był prześladowany i programowo niszczone”¹⁸.

„W ciągu 14 lat działalności stypendialnej z pomocy Fundacji Jana Pawła II skorzystało 425 osób (pierwsi studenci otrzymali stypendia w 1990 roku). Z tej liczby 311 osób, przez część lub cały okres studiów było stypendystami Fundacji i ukończyło studia z uzyskaniem tytułu naukowego. Pozostała liczba to osoby, które zrezygnowały ze stypendium bądź zostało im ono odebrane, a także ci, którzy otrzymali stypendia badawcze i inną pomoc na krótki czas. Wiele z tych osób również ukończyło studia uzyskując tytuły naukowe”¹⁹.

Wśród 311 osób, które ukończyły studia uzyskując tytuł naukowy, byli obywatele następujących państw:

Ukraina – 128

Białoruś – 67

Litwa – 29

Słowacja – 28

Rosja – 25
Łotwa – 7
Estonia – 4
Czechy – 8
Kazachstan – 6
Mołdawia – 4
Węgry – 3
Bułgaria – 1
Gruzja – 1²⁰.

Dla całościowego obrazu naszego zaangażowania w pracę na rzecz Kościołów na Wschodzie wydaje się niezbędne wspomnienie o tej pomocy, jakkolwiek nasi współpracownicy, poświęcający temu zadaniu swoje umiejętności i siły pracują w kraju i za wschodnią granicę wyjeżdżają raczej rzadko.

Zakończenie

Nawet ten pobieżny i bardzo powierzchowny przegląd sercańskiej działalności na Wschodzie, naszego wkładu personalnego i materialnego w odbudowę struktur kościelnych w krajach byłego imperium radzieckiego, sygnalizuje imponującą operatywność naszych współpracowników, ich całkowite zaangażowanie i osobiste poświęcenie, będące charakterystycznym rysem naszego charyzmatu. Ich sukces jest naszą radością i powodem do wdzięczności Bożemu Sercu za dar, jaki przez tych wszystkich współpracowników stał się udziałem Prowincji i Zgromadzenia. Naszą wspólną nadzieją jest ufność, że zawsze wśród nas będą Boży zapalczyki – gotowi iść wszędzie tam gdzie pośle ich Pan.

Przypisy

¹ Ks. T. Kałużny, *Zaangażowanie duszpasterskie polskich sercanów w krajach Europy Wschodniej*, w: *Uwierzyliśmy Miłości*, Wydawnictwo Księży Sercanów DEHON, Kraków 2004, s. 121-126.

² BIA – oficjalny skrót dystryktu obejmującego wspólnoty sercańskie na Białorusi, obowiązujący od jego utworzenia Dekretem Rady Generalnej z dnia 7.06.2002 r.

³ MUK – oficjalny skrót dystryktu obejmującego wspólnoty sercańskie na Ukrainie i w Mołdawii (Pridniestrowo), obowiązujący od jego utworzenia Dekretem Rady Generalnej z dnia 7.06.2002 r.

⁴ Ks. Cz. Kunda SCJ, *Początki zaangażowania duszpasterskiego naszego Zgromadzenia na Białorusi*, Kuria Prowincjalna Księży Sercanów, Kraków 1994, s. 80.

⁵ Tamże, s. 24.

⁶ Dekret nominacyjny kancelarii prymasa Polski Józefa kard. Glempa, n.2195/90/P z dn. 27.07.1990 r.

⁷ Dekret nominacyjny kancelarii prymasa Polski Józefa kard. Glempa, n.2197/90/P z dn. 27.07.1990 r.

⁸ Dekret nominacyjny kancelarii Prymasa Polski Józefa kard. Glempa, n.2289/90/P z dn. 23.08.1990 r.

⁹ Ks. T. Kałużny, dz. cyt., s.124.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, s. 26.

¹² Ks. Cz. Kunda, dz. cyt., s. 36n.

¹³ Chodzi o p. Janinę Brałko, zamieszkałą w Grodnie, ul. Dąbrowskiego 43/130.

¹⁴ Ks. Cz. Kunda, dz. cyt., s. 51.

¹⁵ Ks. Cz. Kunda, dz. cyt., s. 58-60.

¹⁶ Raport przełożonego dystryktu MUK, ks. P. Kuszmiana SCJ, na XXI Kapitułę Generalną 2003 r., s. 2.

¹⁷ Program Stypendialny Fundacji Jana Pawła II w Lublinie od początku prowadzą księża sercanie. Jego twórcą był ks. dr hab. Marian Radwan, socjolog i historyk. Ksiądz Radwan dobrze znał sytuację religijną w krajach Związku Radzieckiego. Wyjeżdżał tam bowiem w latach 70. i 80. Do tarł do Kazachstanu i Rosji. Był także na Ukrainie, Litwie i Białorusi. Chciał poznać tam Kościół, zobaczyć, co się stało z tamtymi ludźmi, jak oni żyją. Widział też wyraźnie, że to nie jest przypadek, ale że ma do spełnienia pewną misję. Gdy powstała w Rzymie Fundacja Jana Pawła II, a w jej ramach Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, ks. Marian Radwan został jego dyrektorem. Był świadom tego, że działalność Instytutu musi być skierowana przede wszystkim na Wschód. Okazał się właściwym człowiekiem, znającym realia świata komunistycznego. Z grupą współpracowników rozpoczął od organizowania spotkań, sympozjów, przygotowywania publikacji. W 1990 roku udał się w kolejną podróż na Wschód, do Nowosybirsk. Tam spotkał księdza, który poprosił o 10 stypendiów na studia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Wkrótce po powrocie znalazł się u Ojca Świętego. Wspominał wtedy o prośbie księdza z Nowosybirsk. Zamiast 10 stypendiów – otrzymał 50. W ten sposób zaczęła się działalność stypendialna Fundacji. Ksiądz Radwan mówi o jej celu: „Fundacja ta powstawała tylko po to, by nieść kulturę chrześcijańską tamtym ludziom. A dziś kultura chrześcijańska to nie tylko pacierz, to uczciwość kompetencji zawodowej, to doskonała znajomość wybranych kierunków studiów. Nikt nie jest dobrym chrześcijaninem, jeśli tylko pacierz mówi, a nie umie dobrze pracować, prawo przestrzegać i kochać własny kraj. To jest ewangelizacja. Po to powstawała Fundacja i cała ta inicjatywa, żeby rośli ludzie, którzy niosąc słowo Boże, będą przekształcać tamte kraje”.

Wzrost liczby stypendystów i zadania formacyjno-wychowawcze z nimi związane wymagały zbudowania domu, w którym mogliby oni mieszkać i w którym można by realizować cele postawione przez Fundację. Budowę domu rozpoczęto w maju 1992 roku, a już w 1993 roku zamiesz-

kali w nim stypendyści. Jego pierwszym dyrektorem został ks. Radwan. Współpraca Fundacji Jana Pawła II i Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego przybrała formalne kształty w 1995 roku, kiedy podpisano umowę na prowadzenie Domu Fundacji w Lublinie i kierowanie programem stypendialnym.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

SPIS TREŚCI

PREZENTACJA	5
WPROWADZENIE DO SYMPOZJUM	7
ks. dr Józef Szymański SCJ	
HISTORIA LAICYZACJI. SKALA ODDZIAŁYWANIA ANTYRELIGIJNEGO NA SYTUACJĘ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NA WSCHODZIE	9
ks. dr Tadeusz Kałużny SCJ	
EWANGELIZACJA W EUROPIE WSCHODNIEJ W PERSPEKTYWIE EKUMENICZNEJ – PROBLEMY I WYZWANIA	59
ks. prof. UŚ dr hab. Jan Górski	
UDZIAŁ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE W REEWANGELIZACJI KRAJÓW BYLEGO ZSRR	83
ks. mgr lic. Ryszard Miś SCJ	
ZAAANGAZOWANIE POLSKIEJ PROWINCJI KSIĘŻY SERCANÓW NA BIAŁORUSI, UKRAINIE I W MOŁDAWII	91

